103 JKMC P. Zepicki na
kanowniq Ulicy w Inte
resie Srczamy

Spiritus Cochlearia
na Zeby plokac 2
w winem Francuskim

Koszul - - - 6
Sukinki - - - 1
fartuchuw - - - 2
przescieradlo - - - 1
paszewka - - - 1
hustka - - - 1
zupanik - - - 1
spodnie - - - 1

Mykolaikowe

Koszul - - 3
frtuchuw - 3
~~Sukinky~~
Sukinka 1

hustek - - 3
Koszula - - 1
fartuchi spodnyca

S. M D M D. J. S.

Sie muß der Mann die
Haub ableyen

Sontag früh darauf
bei der Mahlze[illegible]
Kinder

Zwei Mo[illegible]
machen die [illegible]
121 [illegible]

Tasse [illegible]
[illegible]
machen [illegible]
Pomp[illegible]

9976

50 Kop

FONTANNA

Piąci Krwáwemi Strumieńmi płynąca,

ALBO

NABOZENSTWA

Y Odpusty náleżące do Prześwietney Konfraternii Piąci Ran Páná

JEZUSOWYCH,

Z Dozwoleniem Starszych

DRUKIEM

ODNOWIONE,

Roku Páńskiego 1777.

w DRUKARNI

Jásney Gory Częstochowskiey.



PRZEMOWA
Do Pobożnego Czytelniká.

O *Tož Niebieſka znowu otwierać ſię Fontanna. Podź cożywo á z rádością zbáwienne wody z krwáwych JEZUSA czerpay žrzodeł; Ták náochotniká woła Prorok Páńſki:* Haurietis aquas cum gaudio de Fontibus Salvatoris. *Wiem że po rożnych mieyſcách żárliwy Jezuſowych Kochankow wynalazek wſpaniałe tym płynącym ſtromieniom wyſtáwił Fontanny, rożne przy świątobliwych Bráctwach do czerpánia znalazłſzy ſpoſoby, do ktorych łacnieyſzą pokazuiąc drogę, y świętym dogadzaiąc afektom, rzecz ſłuſzna odnowić tę Kſiążeczkę, y w ściſłey kompáturce krwawe charaktery z Kſięgi żywotá (ták zránionego JEZUSA názywa Auguſtyn S.) podać do czytania. Więc czytay z áfektem,* tolle, lege, nobilem paginam (*záchęca pomieniony Doktor*) trophæa diſces, non probra: *oſobliwą máteryą záwiera Kſięgá, bo o wielkim zwycięſtwie. Ná ſkażone ſumnienie ſkuteczne możeſz ſobie w niey znaleść lekárſtwo. Jáko otym mowi uczony Wierſzopis.*

Kondyment w ránach Boſkich maſz człowiecze dany,
CierpiChryſtus lecz duſzy naſzey leczy rany.
Phaımaca ſunt potius, quàm vulnera, vulnera Chriſti,

 Curat

Curat enim plagîs, vulnera noſtra ſuîs.

Te ſą zbáwiennych wod krynice w ktorych Chrześciańſka obmyta duſza, przy świętey pokucie często ſię przed Bogiem ſtáwia. Te ſą ktore ſekretnie wybuchaiące lubieżności przygaſzaią ognie, y przygáſzone w Nabożeńſtwie afekta, do gorącey JEZUSA zápaláią miłości: Te ſą wody; w ktorych záſtárzáli w nałogách, y narowach orłowie (grzeſznikow rozumiem) kąpiąc ſię przy codziennym rozmyślaniu, nowym świątobliwości napierzeni puchem, pod gorną wybiiaią ſię Jerozolimę. Renovabitur ut aquilæ juventus tua *Te ſą wody ktore z prágnioną raz záſiliwſzy Samarytankę więcey do świIatowych chuci nie czynią prágnienia. Piycieſz tedy te krwáwe męki Jezuſowey potoki ſprágnione afektá, gnieźdźcie ná tych miſtyczney opoki Ciáłá Jezuſowego roſpadlinach; Ubolewaycie nád zbolałym Jezuſem, ponieważ według miáry boleści waſzey ręká Boſka Niebieſkie wam odda pociechy.* Secundum multitudinem dolorum meorum, in corde meo conſolationes tuæ lætificaverunt animam meam. Pſal. 93.

NABO-

NABOZENSTWO CODZIENNE.

Do Pięci Ran Paná JEZUSA ukrzyżowánego.

MODLITWY PORANNE.

Ocknąwszy się, kłádąc ná się znák Krzyżá Sw: mow.

W Jmię Oycá, ✠ y Syná, ✠ y Ducha, ✠ Swiętego, Amen.

JEZUS NAZARENSKI KROL ZYDOWSKI

TEn tytuł tryumfalny, niech nas broni od wszelkiego złego. Swięty BOZE, Swięty mocny, Swięty nieśmiertelny, zmiłuy się nád nami. *Wstaiąc mow.*

W Jmię Pána naszego Jezusa Chrystusa Ukrzyżowánego wstáię, ktory mnie odkupił drogą Krwią swoią, y Ránámi Przenayświętszemi, on mnie też niechay błogosłáwi, kieruie, strzeże, y broni od wszelkiego złego uchowa, y potwierdzi w dobrych uczynkach, dziś, y záwsze, y potym mizernym życiu niech mnie zeprowádzi do żywotá wiecznego Amen.

Pozdrowienie JEZUSA Ukrzyżowánego.

CHwalemy cię Pánie Jezu Chryste y błogosłáwiemy ciebie, boś ty przez Rany twoie świat odkupił. Zbáwicielu świátá, zbaw nas, boś ty przez Krzyż twoy wszystkie-

ſtkiemu świátu zbawienie przynioſł. Dopomoż nam, proſiemy cię Boże náſz ukrzyżowány.

Akt ſkruchy.

PAnie JEZU Chryſte Boże moy, dla nieſkończoney dobroci, y miłości twoiey, nadewſzyſtko żáłuię zá wſzyſtkie grzechy moie. Chcę ſię poprawić, Boże bądź miłościw przez Rány twoie mnie grzeſznemu. O JEZU moy! JEZU odpuść nam náſze winy iáko y my odpuſzczamy náſzym winowaycom, y nie wodź nas w pokuſzenie, ále nas zbaw od złego Amen.

JEZU nayſłodſzy dla nas zrániony Zmiłuy ſię nád nami.

Zmiłuy ſię nád námi Pánie, zmiłuy ſię nád námi.

Ofiárowánie ſiebie ſámego y ſpraw ſwoich.

ZBáwicielu moy drogi Chryſte JEZU ofiáruięć ná wieki cáłego ſiebie, ze wſzyſtkiemi ſpráwami moiemi, ná więkſzą chwałę twoię, Mátki twoiey Przenayświętſzey, Aniołá Strożá, S. Pawła pierwſzego Puſtelniká, y wſzyſtkich Swiętych, ná podziękowánie zá wſzyſtkie dobrodzieyſtwá wſzyſtkiemu świátu dáne, ná doſyć uczynienie, zá wſzyſtkie grzechy, ná uproſzenie wſzyſtkich łaſk, y pozyſkánie wſzyſtkich odpuſtow, ktore ia zá ſiebie, ile mnie trzeba, y zá duſze zeſzłe naypotrzebnieyſze ofiáruię, iákimkolwiek

wiek ſpoſobem względem Bractw, Mętalow, Krzyżykow, y innych Przywileiow mnie należą, toć wſzyſtko ofiaruię w złączeniu zaſług twoich, Mátki twoiey, y wſzyſtkich Swiętych.

JEZUS! MARYA! Naywiękſze moie miłości, niech ia cierpię y umrę dla miłości waſzey, niech ſobie ſwoim nigdy nie będę: wam, y waſzym, niech cale zoſtanę Amen. MARYA Panno, nic milſzego nie ieſt nád ſerce Jezuſá twego, toć ofiáruie zawſze, y ná wieki Amen.

Prośba o błogoſławieńſtwo.

OD ciebie ukrzyżowany JEZU, nayſłodſza miłości moiá, niech otrzymam ná ten dzień, y ná cáły żywot moy błogoſławieńſtwo twoie; niech wezmę od ciebie znák Krzyżá twego Swiętego ná czele, ✠ ná uſtách, ✠ ná ſercu, ✠ ábym ná wieki zoſtawał, y żył w ſámey opiece twoiey. Pozwol mi dziś, y przez wſzyſtek czas żywota mego, iść drogą przykazań twoich: pod tą chorągwią Krzyżá Sw. ábym przeciwko nieprzyiacielſkim naiazdom czarta, świata, y ciałá potężnie woiuiąc, zwycięſtwo, á potym zapłatę żywotá wiecznego otrzymał.

Polecánie ſamego ſiebie w Rány Páná Jezuſowe, dla doſtąpienia ſczęśliwey śmierci.

WStanę, y poydę do Rąn Paná mego, kto-

ktory mnie Krwią swoią przenaydroższą odkupił.

Jáko Jeleń prágnie do źrzodeł wod żywych, ták prágnie duſza moia do źrzodeł Krwie twoiey, do Rąn twoich, o JEZU moy ukochany!

Otworzcie mi bramy ſprawiedliwości, wſzedłſzy w nie, będę wyznawał Pánu, te są bramy Pańſkie, ſprawiedliwi przez nie wnidą.

O Páni moia Swięta Marya, Mátko miłoſierdzia, proſzę cię przez wnętrzności twoie Mácierzyńſkie, pokaſz mi Jezuſá błogosłáwiony owoc żywotá twego, y mnie nayniegodnieyſzego człowieka racz wprowadzić w Rány iego przenayświętſze.

Swięta Mátko dopuść ná mnie,
Niech Ran Syná twego známię
Mam w ſercu ſwym wyryte.
Twego Syná zránionego,
Dla mnie ták umęczonego
Ze mną mękę podzielay.
Niech z tobą płaczę prawdziwie,
Pátrząc ná Krzyż załośliwie
Dokąd Duch z ciałem żyie.

MODLITWY WIECZORNE.

W Przod nim ſię ná pokoy udaſz, zmowiwſzy Litánią o Ránách Páńſkich, álbo o Nayświętſzey Pánnie, według upodobánia twego uczyń ráchunek ſumnie-

mnienia, ktory ieſt przednim y ſkutecznym ſrzodkiem do wykorzenienia wyſtępkow, y nábycia cnot świętych, tego ráchunku záżywáć możeſz y przed ſpowiedzią Sákramentalną.

Spoſob rachunku ſumnienia według piąci Ran Páná náſzego.

Ná Ránę práwey Ręki, dziękczynienie zá Dobrodzieyſtwá.

NA Rękách twoich nápiſałeś mnie Zbawicielu moy drogi, w Rękách twoich loſy moie, proſzę cię o nayſłodſzy JEZU, niech mi Ráná Ręki twoiey práwey będzie ſkarbnicą wſzech darow przyrodzonych, y nadprzyrodzonych, ktoreś mnie niezáſłużonemu hoynie nádał, ktorych ia źle używałem, y ktorych mnie nie raz niegodnym uczyniłem. Tu oraz wſzelkie twe dobrodzieyſtwá wſzyſtkiego żywota mego wdzięcznym ſercem ſkładam oddaiąc ci zá nie dzięki nieſkończone. A nie tylko zá te, ále y zá wſzelkie dobrá, ktore maſz do ciebie ſámego, y ktoremiś Nayświętſzą Mátkę twoię Máryą, wſzyſtkich Swiętych, y wſzyſtkie ſtworzenie obdárzył. Pácierz y Pozdrowienie.

Ná Ránę Lewey Ręki proźbá o Oświecenie.

ABym nie był ná lewicy między kozłámi, otworz Rękę twoię Pánie JEZU, y nápełniy mnie wieczcnemi błogoſłáwicńſtwy.

ſtwy. Niech mi Rána świętey Ręki twoiey lewey będzie Słońcem, ktoreby świátła ſwego promyczek iáki ná duſzę moię ſpuściło, ábym poznał, żeś ty ieſt BOG moy, á ia ieſt nędzny człowiek. Coś ty mnie niewdzięcznemu uczynił? com ia winien Pánu, y Dobrodzieiowi memu, nád to ábym przeniknył wſzyſtkie nieprawego ſerca mego ſkrytości! y doyźrzał złości moich, poznáne opłakał, y Krwią Rány twey zmył doſkonále.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Ná Ránę Práwey Nogi, ráchunek ſumnienia.

RAná Przenayświętſzey Nogi twoiey Práwey Nayſłodſzy JEZU, niech mi będzie zwierciadłem iaſnym, w ktorymbym mogł grzechow moich brzydkość, liczbę, y cięſzkość obaczyć, y uważyć. Tę bowiem Ranę dla grzechow moich pódiąłeś. Rácżże mi dać łaſkę twoię o dobry JEZU! ábym w tym przezroczyſtym zwierciedle obaczył, iákie były moie myśli, iakie ſłowá, iakie ſpráwy;

Tu ſię Czytelniku nieco zabáwiſz, rozbieráiąc pilno myśli, y uczynki twoie, oſobliwie máiąc oko ná te defekta, do ktorych ieſteś ſkłonnieyſzy y w ktore częściy wpadáſz. Nayprzod tedy będzieſz roztrząſał myśli twoie, ieżeli były prożne, nieczyſte, obżárte, záwiſne, gniewliwe, zázdrościwe, poſądzáiące, uporne, zdrádliwe, bluźnierſkie, obłudne, y ieżeliś ná nie zezwolił, y iákoś ſię niemi długo báwił. Po-

Potym słowá: tákże ieżeli były prożne, harde niewstydliwe, uszczypliwe, kłamliwe, wadzące, śmierzące, zelżywe, pochlebne, obłudne, chełpliwe, obmawiaiące, świátowe &c.

Ná koniec roztrząsáć będzieß twoie spráwy, ieźli były prożne, márne, tylko dla łáski ludzkiey uczynione, nie na chwałę Bożą, ieźli były przeciwko Przykazániu Boskiemu álbo Kościelnemu, przeciwko czystości, sprawiedliwości, rostropności, ieźliś co opuścił, z niedbalstwá, álbo dla respektow ludzkich: ieźliś cudzy grzech ná się záciągnął, roskazuiąc, rádząc, zezwalaiąc, broniąc, nieprzeszkadzaiąc á mogąc, nie karząc, nie oznaymuiąc tym do ktoych należáło wiedzieć, Jeźli co było z zgorszeniem bliźniego, y wiele było ktorzy się zgorszyli?

Ná Ránę Lewey Nogi, żal zá grzechy.

ZAłuię serdecznie Pánie JEZU Chryste, zá to żem się raczey ná lewą stronę, á niżeli ná práwą udawał. Załuię żem nieskończoną dobroć twoię ciebie BOGA mego, ia liche stworzenie kiedykolwick obraził, y żem cię nie miłował nadewszystko day mi proszę serce tákie, iákie było wszystkich Swiętych twoich szczerze pokutuiących, ábym nie był między pokutuiącemi ná wieki: niech Rána Przenayświętsza Nogi twoiey lewey, będzie mi łáźnią prawdziwcy skruchy, ktorey mocą, y zasługą, opłakiwam,

y ob-

y obmywám wſzyſtkie złości moie odemnie popełnione. Przy tym proſzę cię o nayſłodſzy JEZU! ábyś temu obmyciu, y żalowi memu kropelkę naydroższey Krwie twoiey przymięſzał, y przed oblicze twoie Aniołowi Strożowi moiemu ofiárowáć dopuścił, á ſam nayłaſkawſzą Twarzą twoią wdzięcznie przyiął, y z grzechow mię oczyścić miłoſiernie raczył. Pacierz, y Pozdrowienie.

Ná Ránę Sercá, Przedſięwzięcie poprawy.

KRolu ſerc ludzkich, ſerce moie JEZU, day mi ſerce według ſerca twego, niech żyię y umieram w Ránie Boku twego, przy ſercu twoim, ábyś ty záwſze żył, y pánował w ſercu moim. Niech mi będzie Raná Przenayświętſzego Boku, y ſercá twego uciecżką, fortecą, y obroną przeciw grzechom wſzelakim, przeciw zdradom ſzatańſkim, przeciw niebeſpieczeńſtwom ciáłá, y duſze, przeciw potępieniu wiecznemu. Niech będzie przepaścią grzechow moich, w ktorą z zupełnym, y ſerdecznym obrzydzeniem, y z żalem wrzucam, y ponurzam wſzyſtkie niedoſkonáłości moie, maiąc tę wolą, że nigdy ich wyciągać, y do ſiebie przyzwać nie mam: tylko Ty Nayſłodſzy JEZU! racz mi dać z Nayświętſzey Rány ſercá twego, kropelkę krwie twey, ná zadatek y pamiątkę od

pu-

puſzczenia grzechow moich ná wieki uczynionego Amen.

Boże bądź miłościw mnie grzeſznemu.

Pacierz, Pozdrowienie, y Wierzę w Boga.

Odprawiwſzy ráchunek ſumnienia mow ten Pſalm ná część Pięci Ran Pańſkich.

KIedym wzywał Ran Pańſkich wyſłuchał mnie Pan, ſprawiedliwości moiey: w ucisnieniu roſprzeſtrzeniłeś mi.

Zmiłuy ſię nádemną, á przez zaſługi Ran twoich wyſłuchay modlitwę moię.

Synowie ludzcy pokiż cięſzkiego ieſteście ſercá? czemu nie rozważacie Ran Pańſkich y nie ſzukacie obrony ich?

Wiedźcie iż ſługi (ktorzy y Rány iego czczą) dziwnemi uczynił: y gdy záwołáią do niego wyſłucha ich.

W pokoiu poſpołu z nieprzyiacioły będę ſpał w Ránach Pańſkich, y odpoczywał.

Bo Ty Pánie oſobliwie w nádziei Ran twoich poſtawiłeś mnie.

Wnidę do przybytku Ran twoich, y pokłonię ſię świętemu ſercá twego Kościołowi w boiaźni twoiey.

Powſtań Pánie z Ránámi twoiemi: y wynieś ſię ná granicách nieprzyiacioł naſzych.

Wzaſługach Ran twoich Pánie Boże moy pokładam nádzieię moię: wybaw mnie od

wſzy-

wſzyſtkich nieprzyiacioł, prześladowcow moich.

W ręce twoie polecam Ducha mego, odkupiłeś mnie Pánie Boże prawdy.

Chwała Oycu, y Synowi &c.

MODLITWA.

POkoy Pána náſzego JEZUSA Chryſtuſá, moc Przenayswiętſzych Ran, y męki iego, známię Krzyżá ✠ Swiętego, niepokalana także niewinnosc Nayświętſzey Panny Máryi, ſtraż Swiętych Aniołow, á oſobliwie Stróżá moiego, przyczyná wſzyſtkich Swiętych, niechay odpędzaią odemnie wſzelkie nieprzyiacioły moie, y niechay mnie uchowáią káżdego grzechu, wſzelkiego niebeſpieczeńſtwá duſznego, y cieleſnego Amen.

Zá duſzę zmárłych mow.

℣. Wieczne odpocznienie rácz im dáć Pánie,
℟. A świátłość wiekuiſta niechay im świeci ná wieki.

MODLITWA.

PRoſzę cię Pánie JEZU Chryſte, przez naydroższą Krew twoię, ktorąś z pięci Rąn twoich wytoczył, uwolniy duſze wiernych zmarłych, y záprowadź ie do światłości chwały twoiey, áby cię tam chwaliły, wielbiły, y błogoſławiły ná wieki Amen.

Kłádąc ſię ſpáć mow.

W Ránę zádáną ſzeroko,

Włoż

Włoż ſerce moie głęboko,
Aby ſię tam ogrzewáło,
Tám beſpieczny pokoy miało,
Nikogo ſię nie boiąc.
Gdy przyidzie z świátem rozſtánie,
Duſza moia JEZU Pánie, (dzi,
Niech w twoy Bok Nayświętſzy wcho-
W nim piekielnych ſił uchodzi,
W tobie iák w twierdzy ſtoiąc.

GODZINKI
O Piąci Ránách Pánâ JEZUSOWYCH.

NA JUTRZNIĄ.

℣. Pánie otworz wargi moie,
℟. A uſtá moie opowiadać będą rany twoie.
℣. Boże poſpieſz ſię ku wſpomożeniu memu
℟. Pánie pokwap ſię ku ratunkowi memu.
℣. Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu,
℟. Ják byłá ná początku, y teraz, y záwſze, y ná wieki wiekow Amen.

H Y M N.

JEZU Wcielony moy Boże,
Witam Swięte Ran twych roże,
Z ktorych krwie twey ſok obfity,
Leieſz do Krzyża przybity.
Coż to złość moia ſprawiłá?
W iáką práſę cię wprawiłá?
Przebiłá twe Ręce, Nogi,

Przebiłá y Bok twoy drogi.
Drogo JEZU dług moy płacisz;
Krew twą leiesz, żywot tracisz.
Zywot wieku kwitnącego,
A to dla mnie niewdzięcznego.
Czemuż cię ia nie miłuię?
Czemu z serca nie dziękuię;
O JEZU moy Boże żywy!
Miłośniku moy prawdziwy!
Niechżeć będzie cześć wszelaka,
W ktorym miłość pała taka,
A mnie przez twe Rány Pánie,
Day z grzechow prędkie powstanie.

PSALM 116.

CHwalcie Pána wszystkie Národy, chwalcie go wszyscy ludzie, bo się umocniło nád námi miłosierdzie iego, á prawda Pańska trwa ná wieki.

Chwałá Oycu, y Synowi &c.

Antyfoná. Rrzekł JEZUS Tomaszowi, włoż sam pálec twoy, á oglądaj ręce moie, y ściągniy rękę twoię, á włoż w Bok moy, á nie bądź niewiernym. *Joan. 20.*

Oycze nász &c.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie niech do ciebie przyidzie

Modlmy się.

RAcz użyczyć Pánie JEZU Chryste wiernym twoim daru łáski Niebieskiey áby

iáko męká twoiá ieſt nam okupem, ták rozmyślánie iey przyczyniło nam łáſki y pokoiu. Ktory żyieſz, y kroluieſz, z Bogiem Oycem, y z Duchem Swiętym, ná wieki wiekow Amen.

NA PRYMĘ.

℣. Boże poſpieſz ſię ku wſpomożeniu &c.
℣. Chwałá Oycu, y Synowi, &c.

H Y M N.

Do Práwey Ręki.

WItay Ręko Páńſka Prawá,
Tobie wieczna cześć y ſławá.
Tyś ziemię ugruntowáłá,
Tyś Niebo uformowáłá.
Tyś lekarſtwem chorym byłá,
Tyś żywot zmarłym wrociłá.
Z Ciebie rozliczne bez miary,
Wypłynyły ná świat dary.
Teraz do Krzyżá przypięta,
Już uſtáłáś Ręko święta.
Wſzyſtkie porwał gwoźdź twe żyły,
Krew wytoczył zniſzczył ſiły.
Niechżeć JEZU cześć wſzeláka
Będzie, w ktorym miłość taka,
Pałá, á przez twey práwice
Bol, nie każ iść ná lewicę Amen.

PSALM 116.

Chwalcie Páná wſzyſtkie Narody chwalcie go wſzyſcy ludzie &c.

Antyfoná. Co to zá Rány są w poyśrzodku rąk twoich? Y rzecze: Temi iestem zránion w domu tych, ktorzy mnie miłowáli.

Oycze náß &c.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,

℟. A wołánie moie niech &c.

Modlmy się.

RAcz naysłodszy JEZU ná nieudolność nászę weyźrzeć, á ktorych ciężar włásnych grzechow nięzmiernie przycitka, práwa Ręka twoia, zá nas ná Krzyżu przybita, miłościwie niech rátuie. Ktory żyiesz, y kroluiesz, ná wieki wiekow Amen.

NA TERCYĄ.

℣. Boże pośpiesz się &c. ℟. Pánie ku &c.

℣. Chwałá Oycu &c. ℟. Ják byłá &c.

H Y M N.

Do Lewey Ręki.

WIerna Duszo uważ mękę,
Widząc skłotą lewą Rękę,
Ktora pioruny piastuie,
Gdy od złości świat hámuie.
Tá gory kruszy skáliste,
Y á kule spuszcza ogniste,
Stráchem ludzi nápełniaiąc,
Do pokuty pobudzaiąc.
Uważ co się tu z nią dzieie,
Gwoździem przebita drętwieie.
Ták zwalczona; wieczny Boże!

Ze ſię y ruſzyć nie może.
Znácznieś JEZU moc twą ſkrocił,
Ná ſię gniewes twoy obrocił.
Sam ná ſię bierzeſz karánie,
Czyniąc z ſiebie nam błaganie.
Niechżeć będzie cześć wſzeláka,
W ktorym miłość pała táká.
A mnie przez bol lewey Ręki,
Obroń od piekielney męki.

PSALM 116.

Chwalcie Páná wſzyſtkie narody &c.

Antyfoná. Jeźliby kto zgrzeſzył, zaſtępcę mamy u Oycá, JEZUSA Chryſtuſá ſpráwiedliwego, á on ieſt ubłaganiem za grzechy náſze, á nie tylko zá náſze, ale y za wſzyſtkiego świátá.

Oycze náſz &c.

℣. Pánie wyſłuchay modlitwę &c.

Modlmy ſię.

NAyſłodſzy Pánie JEZU, ktory widziſz że nas zewſząd grzechy náſze trwożą, prosiemy cię przez ſrogą Ránę lewey Ręki twoiey, podźwigniy nas tu z grzechow náſzych, ábyśmy w dzień ſądu twego ſtráſzliwego, ná práwicy twoiey z Swiętemi twemi ſtánąć mogli. Ktory żyieſz, y kroluieſz, ná wieki wiekow Amen.

NA SEXTĘ.

℣. Boże poſpieſz ſię ku wſpomożeniu &c.

℣. Chwałá Oycu &c. ℟. Jak była &c.

HYMN.

Do Nog Páńskich.

CZci wszelakiey godne Nogi,
Bol ponoszą náder srogi.
Gwoździem obie przebodzione,
Obie włásną krwią zmoczone;
Tym Anielskie służą Chory,
Y powietrzne wszystkie Dwory.
U tych gdy płácząc stanyłá,
Odpust Magdálena wzięłá.
Temi straszne morskie wały,
Ná głębinie drogę słáły,
Gdy bez łodzi Pan przez wody
Szedł w czas nocney niepogody.
Temi przeszedł ludzkie włości,
Czyniąc im dobrze z miłości.
Zle mu ten lud podziękował,
Obie żelazem przykował.
JEZU Nogi twe zranione,
Wiecznie niech będą wielbione.
A tá Ráná Nog twych święta,
Niech grzechow mych porwie pęta.
Chwalcie Pána wszystkie &c. *iako wyżey.*

Antyfoná. Przebodli Ręce moie, y Nogi moie, policzyli wszystkie kości moie. *Psal. 21.*

Oycze nasz &c.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę moię,
℟. A wołánie moie niech do ciebie przyidzie.

Modl-

Modlmy ſię.

PRoſiemy cię Pánie JEZU Chryſte, niech nas dwoiſte błogosłáwieńſtwo twoie ochłodzi, ktore z przebicia Nog twoich Nayświętſzych wypływa, ábyśmy y tu drogami twemi chodzili, y potym wiecznie w chwale twey ſtánąwſzy żyli. Ktory żyieſz, y kroluieſz ná wieki wiekow Amen.

NA NONĘ.

℣. Boże poſpieſz ſię ku wſpomożeniu &c.

℣. Chwałá Oycu, y Synowi, y Duchowi Swiętemu &c.

H Y M N.

Do Boku Pańſkiego.

TEn ktory żyie ná wieki,
Już był záłłonił powieki.
Już był ſkłonił świętą Głowę,
Już był JEZUS záwarł mowę.
Jáko było nápiſáno:
Zmárłych kości nie łamáno.
Zołnierz ieden z włocznią ſkoczył.
Z Boku Krew z wodą wytoczył.
Witay o nowa krynico!
Pełna żywych wod ſtudnico.
Skrytych taiemnic iaſkinio,
Okupu drogiego ſkrzynio.
Witay wnętrzne Boſkie oko.
Ktorym pátrzyſz w świat głęboko.
Serce ranne BOGA mego,

Ná

Ná Krzyżu záwieſzonego.
JEZU włocznią przebodziony,
Ná wieki bądź pochwalony.
Przytul mnie do Boku twego,
Pozwol záżyć zdroiu tego.
Chwalcie Páná wſzyſtkie &c. *iáko wyżey.*

Antyfoná. Przyſzedłſzy do JEZUSA, gdy uyźrzeli iuż umárłego, nie łamali goleni iego: ále ieden z żołnierzow włocznią otworzył Bok iego, y nátychmiaſt wypłynyłá krew z wodą. *Joan* 19.

Oycze náß &c.

℣. Pánie wyſłuchay modlitwę &c.

Modlmy ſię.

NIech nas Zbáwicielu náſz Krew twoia y woda, ktora z boku twego przenayświętſzego wypłynyła, omyie, ábyśmy zbáwienie náſze, ktore w ránach twych być uznawamy, ſkutkiem otrzymáli. Ktory żyieſz, y kroluieſz, z Bogiem Oycem &c.

NA NIESZPOR.

℣. Boże poſpieſz ſię ku wſpomożeniu &c.
℣. Chwałá Oycu, y Synowi &c.

H Y M N.

Do Ran Wſzyſtkich.

GDy ſmutno ſłońce záchodzi,
Jozef do Krzyżá przychodzi.
Aby Pánſkie Ciáło święte,
W grob ſwoy złożył z Krzyżá zdięte.

Gwo-

Gwoździe z Krzyżá wybiiáią,
Rány w Ciele odnawiaią.
Jdźmy wszyscy ie cáłowáć,
Pánu zá Rány dziękowáć.
BOG Oyciec ácz zágniewany,
Skoro poyźrzy ná te rany.
Odpuści nam wszystkę winę,
Ná przemożną ich przyczynę.
Te rány Fortecą znamy,
Miłosierdzia święte bramy.
Ta nam z Niebá iest obrona,
Krwią Báránká przyniesiona.
Chwała tobie nász obrońco,
JEZU niech będzie bez końcá.
A mnie naysłodszy moy Panie,
W tym Przybytku day mięszkánie Amen.

Chwalcie Páná wszystkie Narody chwalcie go wszyscy ludzie &c. *iáko wyżey.*

Antyfoná. Mąż Jmieniem Jozef, Senatorem będąc, mąż dobry y spráwiedliwy, (ten nie zezwalał ná rady, y uczynki ich) z Arymáthyi miasta Judzkiego, ktory też y sam oczekiwał Krolestwá Bożego, przyszedłszy do Piłata; prosił o Ciało JEZUSOWE, y zdiąwszy uwinął w prześcieradło, y położył go w grobie wykowánym, w ktorym iesczcze żaden nie był położony.

Oycze nasz &c.

℣. Pánie wysłuchay modlitwę &c.

Modli-

Modlmy się.

NAysłodszy Pánie JEZU Chryste, przez to odnowienie Ran twoich, przy skłádaniu Ciała twoiego Nayświętszego z Krzyżá, prosiemy cię odnow w nas wdzięczność za tákie dobrodzieystwo twoie. Ktory żyiesz, y kroluiesz, ná wieki wiekow Amen.

NA KOMPLETĘ.

℣. Náwroć nas Boże Zbáwicielu nász,
℟. Y odwroć gniew twoy od nas.
℣. Boże pospiesz się ku wspomożeniu memu
℟. Pánie pokwap się ku ratunkowi memu.
℣. Chwałá Oycu &c. ℟. Jak była &c.

H Y M N.

JDźmy spiesźno ku grobowi,
Gdzie cześć dáią JEZUSOWI.
Przypatrzmy się Pánu chwały,
Jáko wszystek iest zbolały,
Głowá od ciernia przekłota,
Twarz plwocin pełna y błota;
Oczy z siadłą krwią spieczone,
Uszá żołcią nápełnione.
Przeyźrzysz przez Ręce y Nogi,
Wszędzie obaczysz bol srogi.
Potargane są w nim żyły,
Wyniszczone wszystkie siły.
Te Rány gdy olcykami
Maszczą Uczniowie, ty łzámi
Poleway o duszo moia!

Taka ieſt powinność twoia.
JEZU drogo omáſzczony,
Bądź ná wieki pochwalony.
A przez te twe cięſzkie Rány,
Bądź nam grzeſznym ubłagany.
Chwalcie Páná wſzyſtkie &c. *iáko wyżey.*

Antyfoná. Jozef z Arymáthyi zdiął Ciało JEZUSOWE, przybył y Nikodem, nioſąc przyprawę myry, wzięli tedy Ciało JEZUSOWE, y związáli prześcieradłem z wonnościami.

Oycze náſz &c.

℣. Pánie wyſłuchay modlitwę &c.

Modlmy ſię.

O Pánie JEZU Chryſte, Synu Boga żywego, poſtaw Krzyż, Rány, y smierć twoię, między ſądem twoiem á duſzą moią, á racz mi dáć łáſkę y miłoſierdzie, y wſzyſtkich grzechow odpuſzczenie. Kościołowi twemu, y Páńſtwu temu pokoy, y zgodę, umarłym wieczne odpocżnienie, á nam grzeſznym żywot, y wiekuiſtą chwałę. Ktory żyieſz, náwieki wiekow Amen.

POLECANIE GODZINEK.

O To JEZU ciebie proſzę,
Gdy twe Rány uſty głoſzę:
Wypiſzże ſam ná ſercu moim,
Krwią zmoczonym palcem twoim.
Niech w nim czytam miłość wielką,

Y boleści przykrość wſzelką,
Ktorą dla mnie ucierpiałeś,
Gdy mnie śmierci wydzierałeś.
Niech ich pamięć we mnie żywa,
Do wdzięczności ſłuſzney wzywa.
Abym tobie z twey pomocy,
Dzięki czynił wednie w nocy.

LITANIA

O Pięciu Ránách Przenayświętſzych Zbáwiciela náſzego.

KYrie eleyſon, Chryſte eleyſon.
Kyrie eleyſon.
Chryſte Ukrzyżowány uſłyſz nas,
Chryſte Ukrzyżowány wyſłuchay nas.
Oycze z Niebá Boże, Zmiłuy ſię nád námi.
Synu Odkupicielu świátá Boże, Zmiłuy ſię.
Duchu Swięty Boże, Zmiłuy ſię nád námi.
Swięta Troyco iedyny Boże, Zmiłuy ſię.
Przenayswiętſze Rány JEZUSOWE, Zmiłuycie ſię nád námi.
Rány uboſtwione, Zmiłuycie ſię nád námi.
Rány Krew przenaydroższą z ſiebie wylewáiące, Zmiłuycie ſię nád námi.
Rány nieſkończonego waloru, y zacności, Zmiłuycie ſię nád námi.
Rány pokoy pożądany przynoſzące, Zmił.
Rány Bogá Oyca zagniewánego błagaiące, Zmiłuycie ſię nád námi.

Rany

Rány przedziwną słodkość w sobie zámykáiące, Zmiłuycie się nád námi.
Krwáwe Rubiny Ciáło JEZUSOWE dziwnie zdobiące, Zmiłuycie się nád námi
PrześwięTneDyamenty Kościoł JEZUSOWO miący y try umfuiący oswiecaiące, Zm.
Gwiazdy światłoscią swoią Słońce przechodzące, Zmiłuycie się nád námi.
Roże mistyczne wonności cnot świętych z siebie wydawaiące, Zmiłuycie się nád.
Przedziwne Boskiey mądrości znaki, Zm.
Krolewskie Dusz Swiętych pałace, Zmiłuy.
Bramy Niebieskie, Zmiłuycie się nád námi
Fontanny wod żywych, Zmiłuycie się nád.
Zrzodłá żywotá wiecznego, Zmiłuycie się.
Skrzynie nieoszácowánych zasług JEZUSOWYCH, Zmiłuycie się nád námi.
Skárbnice łask, y dárow Boskich nieprzebráne, Zmiłuycie się nad námi.
Pożądane wiernych Pańskich przybytki, Z.
Puklerze wszystkich nádzieie w was pokłádáiących, Zmiłuycie się nád námi.
Opoki Wiáry świętey, Zmiłuycie się nád.
Cyrografy odkupienia nászego, Zmiłuycie.
Znaki zwycięstwá JEZUSOWEGO, Zmi.
Zastawy chwały wiekustey. Zmiłuycie się.
Wyraźne miłości JEZUSOWEY przeciwko nam charaktery, Zmiłuycie się nád námi.

Apte-

Apteki ſkuteczne lekarſtwá w ſobie maiące,
Zmiłuycie ſię nád námi.
Gromy nieprzyiacioł náſzych,
Miſtrzynie doſkonałości,
Podniety miłości Boſkiey,
Zwierciádłá bez zmazy wybránych Pańſkich,
Pięć miaſt ucieczki,
Pięć kamykow Dawidowych,
Pięć przyſionkow ſadzawki Jerozolimſkiey,
Uzdrowienie chorych,
Pociechy utrapionych,
Wſpomożenie wiernych,
Weſele Aniołow,
Radości Pátryarchow,
Obietnice Prorokow,
Utwierdzenia Apoſtołow,
Zwycięſtwa Męczennikow,
Miſtrzynie Doktorow,
Pociechy Wyznawcow,
Ozdoby Pánienek,
Korony Wſzyſtkich Swiętych,
Od grzechu każdego, Wybawcie nas Rány Jezuſowe.
Od nagłey, y nieſpodzianey śmierci, Wyb.
Od moru, głodu, y woyny, Wybawcie n.
Od zapalczywości Boſkiey, Wybawcie n.

Zmiłuycie ſię nad nami. Zmiłuycie ſię nad nami.

Od

Od duchá nieczystego, Wybawcie nas Rány
Od sideł, y pokus szátáńskich, Wybawcie.
Od strasznego potępionych dekretu, Wyb.
Od mąk piekielnych, Wybawcie nas R.
My grzeszni wołamy, Wysłuchaycie nas Rány Jezusowe.
Baranku Boży, ktory gładzisz grzechy świátá, Przepuść nam JEZU.
Baranku Boży, ktory gładzisz grzechy świátá, Wysłuchay nas JEZU.
Baranku Boży, ktory gładzisz grzechy świátá, Zmiłuy się nad nami JEZU.
Kyrie eleyson, Chryste eleyson.
Kyrie eleyson. *Oycze náß &c.*

℣. *Przebili Ręce moie, y Nogi moie,*
℟. *Policzyli wßystkie kości moie.*
℣. *Stało się serce moie iáko wosk topnieiący,*
℟. *W pośrzodku wnętrznośći moich.*
℣. *Panie wysłuchay modlitwę moię,*
℟. *A wołánie moie niech do ciebie przyidzie.*

MODLITWA.

PAnie JEZU Chryste, ktoryś z Nieba zstąpił, y Krew twoię naydroższą z piąciu Ran twoich przenayświętszych na zgładzenie grzechow nászych wytoczył: ciebie pokornie prosiemy, áby w dzień sądu po práwicy twoiey byliśmy godni usłyszeć: podźcie błogosłáwieni.

Boże ktory Jednorodzonego Syna twego chwalebnemi Ranámi duſze náſze odkupić, y poświęcić raczyłeś, day to proſiemy cię pokornie; ábyśmy ktorzy tych Ran przenayświętſzych cieſzemy ſię chwaleniem, twoią także zawſze y wſzędy mogli ſię cieſzyć ſzczegulną opieką y obroną.

Boże ktorys dla nas Synowi twoiemu pięć Ran boleſnych na Krzyżu podiąć dopuścił, ábyś nieprzyiaciela moc od nas odpędził: dopuść proſiemy cię ſługom twoim, żebyśmy zmartwychwſtania chwały doſtąpili.

Boże, ktoryś w Ránach Syna twoiego świátu lekarſtwo ſprawić raczył, proſiemy cię, ábyś lud twoy niebieſkim darem obdarzył, żeby doſkonáłey wolności doſtąpił, y do żywotá wiecznego poſtąpił.

Panie JEZU Chryſte Synu Boga żywego, ktorys dla zbawienia świata ná Drzewie Krzyżowym pięć Ran podiąć, y z nich przenaydrożſzą Krew twoię na zbawienie duſz náſzych obficie wylać raczył, ciebie pokornie proſiemy, ábyś po zeyściu naſzym z tego świata we wrota Rayſkie weſoło nam wniść dopuścił. Ktory żyieſz, y kroluieſz na wieki wiekow Amen.

KO.

KORONKA
Przenayświętſzych Pięciu Ran Chryſtuſa Pana.

TA Koronka ſwoy początek ma, y zálecenie, od ſamey Nayświętſzey Panny według świádectwá Błogoſłáwioney Joánny, Krolowny Francuſkiey Pánien Zakonnych pod tytułem Zwiaſtowánia Nayświętſzey Panny, Fundatorki. Ktora ná każdy dzień pozdrawiaiąc Rány Páńſkie, y ná pamiątkę ich po pięć Pacierzy odpráwuiąc, y pięcią gwoździami ſrebrnemi oſtremi pierśi ſwoie dręcząc, przyznałá to przed drugiemi, że ią tego Nabożeńſtwá ſámá Przenaydoſtoynieyſza Pánná náuczyłá. To Nabożeńſtwo zálecił y ſam Chryſtus Błogoſłáwionemu Hermanowi, Zakonnikowi Dominiká Swiętego, ktory ná káżdy dzień czcząc Rány JEZUSOWE, upadał ná kolàná ſwoie, mowiąc nabożnie. Kłániamy ſię tobie Chryſte, y błogoſłáwiemy ciebie, iżeś przez Krzyż twoy świat odkupić raczył. *Przydaiąc do każdego pokłonu Pacierz. To Nabożeńſtwo tak ſię podobało Panu Chryſtuſowi, że chcąc go bardziey do niego záchęcić, pokazał mu ſię z Ránami odkrytemi, zápráſzaiąc go do pocałowánia ich. Do ktorych Błogoſłáwiony Herman z wielką uczciwośćią przyſtąpiwſzy táką z nich rádość ná ſercu ſwym uczuł, iákoby Niebieſką Swiętych Páńſkich był nápełniony ſłodyczą.*

Podobną łáſkę oświadczył Zbáwiciel y Mechtyldzie Swiętey ktora pobudzáiąc Corki ſwoie Duchowne do

miło-

miłośći, y Nabożeńſtwá piąci Ran Paná JEZUSOWYCH, częſtokroć ie nápominałá: áby ná pamiątkę ich ná káżdy dzień odpráwowáły po pięć Pacierzy, y tyleż pozdrowienia; Ktore Nabożeńſtwo ták miłe było Pánu Zbáwicielowi, że pokazawſzy ſię z Ranámi otwártemi, rzekł te ſłowá. Wiedz o tym Corko moiá że Oyciec moy przedwieczny rozgniewany będąc, niczym ſię prędzey, y łatwiey ubłagać nie da, iáko Ránámi memi, ná ktorych pamiątkę, kiedy kto odprawuie po pięć Pacierzy, y po iednym Pozdrowieniu, przedziwną ztąd ma rádość, y uciechę.

Záwiera w ſobie tá Koronká pięć częśći ná ktorych trzebá mowić po pięć Pacierzy ná pámiątkę piąciu Ran Páńſkich, oſobney częśći oſobną Ranę przydaiąc, y krotko uważaiąc iáką boleść Pan Zbawiciel cierpiał, gdy mu tę Ránę ręka kátowſka zadawałá. Zá każdą częśćią idzie iedno Pozdrowienie Anielſkie, ná pámiątkę boleśći Panny Nayświętſzey, ktorą cierpiałá z owey Rany Pánu Jezuſowi zádaney.

Ná końcu trzebá mowić pięć Pacierzy ná pámiątkę pięciorga naczynia Męki Páńſkiey, to ieſt trzech Gwoździ, Włocznie, y Krzyżá Swiętego. Naoſtatku Wierzę w Boga Oyca &c. *odpráwić: Dla łatwieyſzego odpráwowania podáie ſię ſpoſob taki.*

Ten Hymn od Bożego Narodzenia áż do Poſtu ſpiewa ſię według owey: Dzieciątko ſię národziło &c. *Przez czas Wielkanocny, ſpiewa ſię według*

owey.

Wstał Pan Chrystus Zmartwych nie &c.

Innych czásow według Pieśni Bernarda Swiętego

JESU dulcis memoria.

Sposob odpráwowania Koronki Ran Páná Chrystusowych.

H Y M N.

Wielbi Duszo Páńskie Rány,
Ktore JEZUS ukocháný.
Cierpiał dla twoiey miłości,
Znosząc z ciebie niepráwości.

Oddaway im wszelkie dzięki,
Pámiętaiąc ná ich męki,
Bo masz przez nie okup drogi,
Y otwárte Niebá progi.

W nich masz skárby niesłycháne,
W miłosierdziu nieprzebráne:
Z ktorych wszyscy łáskę świętą,
Biorą chwałę niepoiętą.

Z nich Swięci Herubinowie,
Wszyscy Niebiescy Duchowie
Niewymowną rádość czuią,
Gdy się ná nie zápátruią.

One JEZUS uwielbiony,
Ná prawicy posádzony.
Prezentuie Oycu swemu,
Jednáiąc łáskę grzesznemu.

W nich lekárstwá záráženi,
W nich pociechy utrapieni,
W nich niech obrony szukaią,

Ktorzy ie w pámięci máią.
Więc ſię im wſzyſcy kłániaymy,
Cáłuiąc ie pozdrawiaymy.
Wychwalaymy ie uſilnie,
Suplikuiąc do nich pilnie:
O! Fontanny purpurowe,
Boſkie zapáły ſurowe
Krwawemi gaście kroplámi,
Przyczyniaiąc ſię za námi.
Drogie kleynoty wieczności,
Mocą wáſzey wſzechmocności.
Kruſzcie twarde ſerca ſkáły,
Zeby ku wam áfekt miały.
Bądźcie gościńcem błądzących,
Nádzieią pokutuiących,
Daycie nam upámiętanie,
Lekkie przy śmierci ſkonanie.
Gdy będziem ná ſąd pozwáni,
Twoie JEZUS Swięte Rány.
Niech ſkutecznie nas ratuią,
Y wieczny żywot dáruią.

Skończywſzy ten Hymn, żegnaiąc ſię Krzyżem Swiętym, mow:

℣. Boże ku wſpomożeniu memu weyźrzyi,
℟. Pánie ku ratunku memu poſpieſz ſię.
℣. Chwałá Oycu, y Synowi &c.

MODLITWA.

O! Przedwieczna mądrości, Nayſłodſzy Pánie JEZU Chryſte, dla nas zraniony y ukrzyżowány, proſiemy cię pokornie byś

wyłączył myśli náſze, żeby do roſpámiętywánia, y wielbienia Ran twoich Przenayświętſzych, ſpoſobne były. Nápiſz o ſłodki JEZU! boleſne Rány twoie w ſercách náſzych naydrożſzą y nieprzepłáconą Krwią twoią, áby ich pámiątká uſtáwicznie w nas trwáła, y miłość przeciwko nim na káżdy dzień w nas ſię ſzerzyłá, y pomnażałá. O iedyna pomocy naſza Zbáwicielu naſz drogi! dopomoż łáſką twoią Swiętą nam ułomnym, y niegodnym ſługom, y niewolnikom twoim, ktorzy prágniemy wielbić, chwalić, y pozdrawiać Rány twoie Przenayświętſze, abyśmy to mogli odprawować z naygoręſzą miłością twoią, y z naywiękſzą uczciwością, y przyſtoyności, czyſtym przedſięwzięciem ku chwale twoiey, y ku náſzemu, y cáłego ludu Chrześciańſkiego zbawieniu, ku porátowániu duſz w Czyſcu będących. A żeby tá Koronká náſzá Máieſtatowi twemu świętemu przyiemnieyſza byłá, iednoczemy ią ze wſzyſtkiemi nieſkończonemi męki, y śmierci twoiey niewinney zaſługámi, y Nayświętſzey Panny MARYI Mátki twoiey, y z chwałą tych wſzyſtkich Swiętych ktorzy teraz na Niebie y ná ziemi Imię twoie święte wielbią, y wychwalaią Amen.

Uciekáiąc ſię o przyczynę do Mátki Boleſney mow:

℣. Modl ſię zá námi Swięta Boża Rodzicielko,

℟. Abyśmy ſię ſtáli godnemi obietnic Páná Chryſtuſowych.

Modlmy ſię.

O! Naychwalebnieſza, o! nayczyſtſza, o! Nayświętſza Krolowa Niebieſka, Pánno, y Mátko Bogá náſzego JEZUSA Chryſtuſá: proſiemy cię pokornie, pomoż nam poważną przyczyną ſwoią u naymilſzego Syná twego, y uproś nam, ábyśmy Rány iego przenaydrożſze pełne Niebieſkiey ſłodkości, y godne naywyżſzey uczciwości, godnie chwálić, błogosławić, y pozdrawiać mogli, y żebyśmy od nich w potrzebách náſzych obrony, pomocy, y pociechy, oſobliwie w godzinę śmierci doználi Amen.

Wzywaiąc Wſzyſtkich Swiętych mow:

PRzybądźcie nam ná pomoc Wſzyſcy Swięci Aniołowie, y wſzyſcy wybráni Páńſcy, á weſpoł z námi wychwalaycie, błogosławcie, pozdrawiaycie Rány Chryſtuſá JEZUSA, bo przez nie odkupił świat Amen.

Przyſtępuiąc do pozdrowienia Ran Páńſkich, naprzod pocznieſz od Rany Prawey Ręki, ktorey ſrogą boleść uważaiąc nabożnie przywitaſz ią w ten ſpoſob.

Witay

WItay ranna Ręko prawa,
Bądź nam przy śmierci łáſkáwa,
Poſtaw nas po práwey ſtronie,
Przy twym wiekuiſtym Tronie.

Potym mow pięć Pacierzy, y iedno Zdrowaś, álbo dzieſięć rázy. Jezuſie dla nas zrániony, y ukrzyżowány, Zmiłuy ſię nád námi. *A na oſtatku Pacierz, y Pozdrowienie.* Chwałá bądź BOGU w Troycy iedynemu, Oycu Synowi, Duchowi Swiętemu: Temu ktory ieſt w perſonách troiáki w Boſtwie iednaki. Y Mátce Jego wielkim żalem zdziętey Pánience Swiętey.

Modlmy ſię.

BĄdź pochwalona, y pozdrowiona, od wſzelkiego ſtworzenia Ręko práwa, Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſá, dla nieſpráwiedliwych, y nieprzyſtoynych uczynkow náſzych do Krzyżá ſromotnie przebita, ſpraw to przez boleść twoię, áby ręce náſze weſpoł z Chryſtuſem Pánem ukrzyżowane były, y iuż go więcey nie krzyżowáły.

O Ręko miłoſierdzia! zgrzeſzeliśmy przeciw tobie, zmiłuy ſię nád námi.

℣. Modl ſię zá námi S Boża Rodzicielko,

℟. Abyśmy ſię ſtáli godnemi obietnic Páná Chryſtuſowych. *Modlmy ſię.*

NAyświętſza Panno MARYA, Pani wſzyſtkiego świáta, przez wielką boleść twoię,

ię, ktorąś cierpiałá ná ten czas gdy Synowi twemu naymilſzemu prawą Rękę do Krzyżá przybiiano, uproś nam u Syná twego, áby duſze náſze ozdobił uczynkámi dobremi, y cnotami Swiętemi Amen.

RĘKA LEWA

Vważáiąc tę przywitaſz ią temi słowy.

WItay Ráno Ręki lewey,
Wybaw nas od nędze Ewy.
Osłodz nam wſzyſtkie przykrości,
Záprawuy do pobożności.

Potym mow pięć Pacierzy, y Zdrowáś Márya &c. á ná końcu: Chwała bądz Bogu &c. iáko wyżey.

Modlmy się

BĄdź pochwalona, y pozdrowiona od wſzelkiego ſtworzenia Ręko lewa Paná náſzego JEZUSA Chryſtuſá dla opuſzczenia náſzego dobrych uczykow (ktoreśmy powinni byli czynić) zrániona, y Krew obficie z siebie wylewáiąca, prosiemy cię przez boleść twoię, ábyś wſzyſtkie opuſzczenia niewiadomości y niedbalſtwa náſze przed srogością ſądu Chryſtuſá Páná zakryłá, y nas od wiecznego potępienia obroniłá.

O! Ręko łáſkawa bez ciebie nic nie możemy, wſpomoż nas ułomnych.

℣. Modl się zá nami S. Boża Rodzicielko,
℟. Abyśmy się ſtáli godnemi obietnic Pa- Chryſtuſowych.

Modl-

Modlmy ſię.

NAyświętſza Pánno MARYA, iedyna u-cieczko, wſzyſtkich utrapionych, przez wielką boleść, ktorąś cierpiałá na ten czas, gdy Synowi twemu naymilſzemu lewą Rękę do Krzyżá przybiiano, uproś nam to u Syná twoiego, áby nie pomniał ná złości náſze, ále one zgładził, mocą Przenayświętſzey męki ſwoiey Amen.

NOGA PRAWA.

Uważaiąc Ránę tey Nogi przywitaſz ią.

WItay Ráno Prawey Nogi,
Okup nieſieſz náder drogi.
Ciebie ſzuka duch náſz wſzędzie,
Niech złączony z tobą będzie.

Potym pięć Pacierzy, y Zdrowáś Marya &c.

A ná końcu Chwała bądź Bogu &c. iako wyżey.

Modlmy ſię.

BĄdź pochwalona, y pozdrowiona, od wſzelkiego ſtworzenia Nogo prawa Paná naſzego JEZUSA Chryſtu'a, dla zbawienia naſzego nie raz utrudzona, á potym gwoździem żelaznym nie miłoſiernie przebita. Spraw to przez boleść twoię, áby ten gwoźdź nogi náſze, ták do przykazania Boſkiego przybił, żebyśmy od niego naymniey nigdy niewykraczali.

O! Nogo ſprawiedliwości, chociaż nie-

go-

godni ieſteśmy, nie odrzucay nas od ſiebie.
℣. Modl ſię zá námi &c. ℟. Abyśmy &c.

Modlmy ſię.

NAyświętſza Pánno MARYA, Páni y Pátronko náſza oſobliwa, przez wielką boleść twoię, ktorąś miałá ná ten czas, gdy Synowi twemu naymilſzemu práwą Nogę do Krzyżá przybiiáno, uproś nam to ábyśmy od utrapienia nigdy nie uciekali, y pod ciężarem kłopotow ſobie nie tęſknili.

NOGA LEWA.

Uważáiąc tę Ránę przywitaſz ią.

WItay Ráno w lewey Nodze,
Ná wylot przebita ſrodze.
Zal naſz, y pokorne dzięki,
Przyimiy w nádgrodę twey męki.

Pięć Pacierzy, y Zdrowáś Marya &c.
A ná końcu Chwała bądź Bogu &c. iáko wyżey.

Modlmy ſię.

BAdź pochwalona, y pozdrowiona od wſzelkiego ſtworzenia Nogo Lewa Páná naſzego JEZUSA Chryſtuſá, dla náſzego przeſtępſtwá okrutnie przebita, ſpraw to, ábyśmy iuż więcey ná twe Nogi święte nowych gwoździ nie gotowáli, ale y owſzem wſzelakich okázyi grzechowych ſię chronili.

O! Nogo potęgi, upokorz nas, wywyſz ſiebie.

℣.

℣. Modl ſię zá nami &c ℟. Abyśmy &c.

Modlmy ſię

NAyświętſza Pánno MARYA, Mátko miłoſierdzia, przez wielką boleść twoię, ktorąś miałá na ten czas, gdy Chryſtuſowi Pánu, Synowi twemu naymilſzemu Lewą Nogę do Krzyża przybiiano; ſpraw aby nam dał świętą powściągliwość, y godne owoce pokuty prawdziwey Amen.

RANA BOKU, y SERCA
Páná naſzego JEZUSA Chryſtuſa.

Tę uważaiąc przywitaſz ią w ten ſpoſob.

Witay Serce rozdwoione,
Okrutną włocznią zránione.
Przebiy nią náſze wnętrzności,
A záprowadź do wieczności.

Pięć Pacierzy, y Zdrowaś Márya &c.
A ná koncu Chwałá bądź Bogu &c. iáko wyżey.

Modlmy ſię.

BAdź pochwalone, y pozdrowione, od wſzelkiego ſtworzenia miłoſierne Serce Pána naſzego JEZUSA Chryſtuſá dla zbytniey ku nam miłości, okrutną włocznią przebite: day błąkaiącey ſię duszy náſzey wolny do ſiebie przyſtęp, y beſpieczne pomięſzkánie, żeby w tobie iedyne błogosłáwieńſtwá náſzego źrzodło uſtawicznie przebywáłá, y wolą twoię świętą we wſzyſtkim pełniła, O!

O! Serce Stolico miłości, ſpraw to, áby ſerce náſze ziednoczone z tobą było nie rozwiązaną miłością na wieki Amen.

℣. Modl ſię zá nami &c. ℟. Abyśmy &c.

Modlmy ſię.

NAyświętſza Panno MARYA, Matko Zbawiciela náſzego, przez wielką boleść twoię, ktorąś miała na ten czas, kiedy Synowi twoiemu iuż umarłemu Bok Przenayświętſzy włocznią przebito; uproś nam to, áby ſerce naſze nic inſzego nie miłowało, tylko BOGA ſámego, iako naywyżſze dobro Amen.

Ná pámiątkę trzech Gwoździ, mow trzy Pacierze.

Modlmy ſię.

O Pánie JEZU! iedyny ſkarbie naſz, bez ktorego ubodzy ieſteśmy, błogosławiemy, pozdrawiamy gwoździe, ktoremi Przenayświętſze Ręce, y Nogi twoie do Krzyżá przybite były: proſiemy cię pokornie, przybiy duſze náſze gwoździami świętego umartwienia Amen.

Ná pámiątkę włocznie mow Pacierz.

Modlmy ſię.

O! Pánie JEZU, żywocie duſze naſzey, bez ktorego umieramy, błogosławiemy, y pozdrawiamy Włocznię, ktorą Bok twoy Przenayświętſzy przebity był: proſiemy

my cię, zrań ferca náfze włocznią miłości twoiey, ábyśmy ciebie fámego nad wfzyftkie infze rzeczy miłowáli Amen.

Ná pámiątkę Krzyża Swiętego mow Pacierz.

Modlmy fię.

O! Panie JEZU, przyfzła zapłato náfzá, błogosłáwiemy, y pozdrawiamy Krzyż Przenayświętfzą Krwią twoią poświęcony, á profiemy cię pokornie, użycz nam niegodnym tey łáfki, ábyśmy z tobą ná Krzyżu przybici byli: y żeby nam świat był ukrzyżowány, á my światu Amen.

Mow: Wierzę w Boga Oyca &c.

℣. Kłaniamy fię tobie Chryfte, y błogosłáwiemy ciebie, (czył.

℟. Ześ przez Rány fwoie świat odkupić ra-

Modlmy fię.

O! Panie JEZU Chryfte Synu BOGA żywego, poftaw Mękę, Krzyż, y Rány twoie, między fądem fwoim, á dufzą moią, teraz, y czafu godziny śmierci moiey, á racz mi dać łafkę, y miłofierdzie, żywym y umarłym odpocznienie, y grzechow odpufzczenie, Kościołowi twemu, y Páńftwu temu pokoy y zgode, á nam grzefznym żywot, y wiekuifte chwałę.

Racz być miły Pánie ludowi twemu y Bractwu twemu Poświęcicielem, y Stro-

żem

żem, áby Nayświętſzych Ran twoich obroną záſzczycone, tobie ſię y obcowániem podobáło, y wolną myslą uſługowáło Ktory żyieſz, y kroluieſz, ná wieki wiekow Amen.

POLECANIE KORONKI.

O! Pánie JEZU Chryſte, Zbáwicielu moy drogi, przyimiy proſzę tę koronkę odemnie w oney miłości wielkiey, w ktorey pięć Ran ná Ciele twoim Przenayświętſzym odniozłeś, á zmiłuy ſię nademną ſługą twoim niegodnym, y nad wſzyſtkiemi grzeſznikámi, y wſzyſtkim wiernym, tak żywym, iáko y umarłym, day miłoſierdzie, łaſkę, odpuſzczenie, y żywot wieczny Amen.

Tę Koronkę ktoby chciał krotko odpráwić, wolno mu będzie wſzyſtkie Hymny, y Modlitwy opuściwſzy przeżegnawſzy ſię zacząć· Boże ku wſpomożeniu &c. Chwała Oycu &c. *Potym ná każdey części odpráwić pięć Pacierzy, y iedno Pozdrowienie Anielſkie. Ná końcu* Wierzę w BOGA &c.

KORONKA WESOŁA
O Piąciu Ránách JEZUSA Chryſtuſa Páná náſzego.

W Jmię Oyca, ✠ y Syná, ✠ y Duchá ✠ Swiętego Amen.

℣. Boże ku wſpomożeniu memu weyźrzyi,

℟.

℟. Pánie ku ratunku memu pośpiesz się.
℣. Chwała Oycu, y Synowi, y Duchowi S.
℟. Jak była ná początku, y teraz, y zawsze, y ná wieki wiekow Amen.

Modlmy się.

CHwało świata wszystkiego, wesele Krolestwá Niebieskiego, roskoszy nayczystsza dusz ludzkich, Pánie JEZU Chryste, ktory chwalebnie powstaiąc od umarłych, oraz z piącią Ran Przenayświętszych z grobu powstałeś, y one w ciele twoim uwielbionym ná wieczną pámiątkę zostawiłeś: proszę cię usilnie, racz wypisać ná tablicy serca mego ták słodką miłość Ran twoich Przenayświętszych, áby we mnie nigdy niepámięcią zmazaną być nie mogłá. O! wieczna rádosci moia, Zbáwicielu moy drogi, użycz mi tey łaski, ábym piąciu Ran twoich Przenayświętszych uwielbionych obroną opatrzony, chwalebną ich pamiątkę z weselem mogł odpráwować, y z niepoięty ich chwały, tu y w Niebie weselić się ná wieki wiekow Amen.

Wzywáiąc wszelkiego stworzenia do wielbienia Ran Pańskich mow:

ALleluia, Alleluia, Alleluia, Daycie chwałę Bogu waszemu, y przenayświętszym Ránom iego wszyscy słudzy iego, y ktorzy

się

ſię go boicie, mali, y wielcy, Alleluia. Albowiem krolował Pan Bog náſz wſzechmogący: weſelmy ſię, raduymy ſię, y daymy mu chwałę, iż przyſzło weſele Barankowe, Alleluia.

Niech uwielbione Rany Chryſtuſa JEZUSA chwalą Niebioſá, ziemia, y morze, y wſzyſtko co w nim ieſt, niech ie chwalą, y wywyżſzaią ná wieki, im cześć, im błogosławienſtwo, im dziękowowanie, od wſzelkiego ſtworzenia, ná wſzech mieyſcach, po wſzelkie rodzaie wiekuiſte wiekow Amen. Alleluia, Alleluia.

Potym przydaſz ten Himn, Apoc. 5.

GOdzien ieſt Báranek, ktory zabity ieſt wziąć moc, y Boſtwo, y mądrość, y ſiłę, y cześć, y chwałę, y błogosławieńſtwo.

Siedzącemu ná Tronie, y Barankowi błogosławieńſtwo, y cześć, y chwałá, y moc, ná wieki wiekow Amen. Alleluia, Alleluia.

Pozdrowienie Rány Práwey Ręki.

WItay Ráno práwey Ręki, Alleluia, Alleluia,
Tyś z chwałą powſtałá z męki, Alleluia, All.
Day nam z náſzych powſtać złości, Alleluia. All.
Do Boſkiey prowadź miłości. Alleluia, Allel.

Pięć Pacierży, Zdrowaś Marya &c. Ná końcu.

Chwała bądź Bogu w Troycy iedynemu

Oycu,

Oycu, Synowi, Duchowi Swiętemu,
Y Matce iego wielką chwałą zdiętey Pánience Swiętey.

Potym całuiąc Ránę práwey Ręki mow.

O Przenaychwalebnieyſza Rano uwielbiona prawey Ręki Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſa, proſiemy cię pokornie przez chwałę twoię, racz nas do zmartwychwſtania chwały doprowadzić, Amen. Alleluia.

℣. Modl ſię zá námi Swięta Boża Rodzicielko, Alleluia.

℟. Abyśmy ſię ſtáli godnemi obietnic Pána Chryſtuſowych Alleluia.

Modlmy ſię.

NAywyżſzy czci godna Mátko JEZUSOWA, przez wielką rádość, ktorą maſz ze wſzyſtkiemi Swiętemi, patrząc na uwielbioną Ránę prawey Ręki Chryſtuſa JEZUSA, Syná twoiego naymilſzego: uproś nam zákochánie chwały wiekuiſtey, y przykładne ná tym świecie obcowánie Amen.

Pozdrowiaiąc Ránę lewey Ręki uwielbioney mow:

SŁodka Ráno w lewey Ręce, Alleluia, Alleluia.
Nieſkáżytelna po męcę. Alleluia, Alleluia.
Gdy nas śmierci ściśnie trwogá, Alleluia, Allelu.
Day rátunek Rano droga. Alleluia, Alleluia.

Pięć Pacierzy, y Zdrowaś Márya &c.

Chwałá bądź BOGU w Troycy iedynemu, &c. *iáko wyżey.* O Prze-

O! Przenayświętsza Ráno uwielbiona lewey Ręki Zbawicielá naszego Chrystusa JEZUSA, spraw to przez wesele twoie abyśmy przez cię mogli otrzymać wesele żywotá wiecznego Amen. Alleluia.

℣. Modl się zá námi &c. Alleluia.

℟. Abyśmy się stali &c. Alleluia.

Modlmy się.

NAyiaśnieysza Corko Oyca Przedwiecznego, Nayświętsza Panno MARYA, przez wielką rádość, w ktorey opływasz ze wszystkiemi Swiętemi, pátrząc ná uwielbioną Ránę lewey Ręki Chrystusá JEZUSA: uproś nam wesołe zawsze serce w służbie Bożey, y twoiev, Amen.

Pozdrawiaiąc Ránę uwielbioney Nogi prawey, mow:

NOgi prawey Ráno święta, Alleluia, Alleluia,
Z JEZUSEM do Nieba wzięta. Alleluia, All.
Obdarz nas twoią iásnością, Alleluia, Alleluia.
Y wieczney chwały rádością, Alleluia, Alleluia

Pięć Pacierzy, y Zdrowaś Marya &c. Chwała bądź BOGU w Troycy &c. *iáko wyżey.*

Chwaląc tę Ránę mow:

O! Przenaydostoynieysza Ráno uwielbiona prawey Nogi Chrystusa JEZUSA, rácz nam to dać przez chwałę twoię abyśmy drogą przykazania Pańskiego wesoło bie-

bieżąc, mogli przyiść do gory Syonu wiecznego Amen. Alleluia.

℣. Modl się zá námi &c. Alleluia.

℟. Abyśmy się ſtali &c. Alleluia.

Modlmy się.

NAymilſza Oblubienico Ducha Swiętego Nayświętſza PánnoMARYA przez wielką rádość, ktorą maſz ze wſzyſtkiemi Swiętemi, pátrząc ná uwielbioną Ránę práwey Nogi Chryſtuſa JEZUSA, uproś nam to, áby duſzá náſzá niczego nie prágnyłá, y nieſzukáłá ieno ſámego JEZUSA, ná práwicy Oycá Niebieſkiego ſiedzącego, Amen.

Pozdrawiaiąc Ránę uwielbioną lewey Nogi mow:

LEwey Nogi Ráno Páńſka, Alleluia, Alleluia,
Przez cię ſtarta moc ſzatańſka. Alleluia, All.
Rácz nas pociągnąć zá ſobą, Alleluia, Alleluia,
Niech wielbiemy BOGA z tobą. Alleluia, All.

Pięć Pacierzy, y Zdrowaś Marya &c.

Chwała bądź Bogu w Troycy &c. *iáko wyżey.*

Cáłuiąc tę Ránę, mow:

O Przenaydoſtoynieyſza Ráno uwielbiona Lewey Nogi, Chryſtuſá JEZUSA! proſiemy cię przez chwałę, y weſele twoie, rácz nam być weſelem, y pociechą ná tym pádole płaczu w fraſunkách duſze naſzey Amen. Alleluia.

℣. Modl się zá námi &c. Alleluia.

℟. Abyśmy się ſtáli &c. Alleluia.

Modlmy się.

NAyſłodſza Mátko Zbawicielá náſzego, przez wielką radość, ktorą nápełniona ieſteś ze wſzyſtkiemi Swiętemi, patrząc ná uwielbioną Ranę lewey Nogi Chryſtuſá JEZUSA, uproś nam poſtępek w cnotach, y w dobrych uczynkách obfitowánie Amen.

Pozdrawiaiąc Ránę uwielbioną Boku, y Serca mow:

RAno Serca uwielbiona, Alleluia, Alleluia.
Bądź ná wieki pochwalona. Alleluia, Alleluia
Day nam w tym wygnaniu świata, Alleluia, All.
Mięſzkać w tobie po wſze látá. Alleluia, All.

Pięć Pacierzy, y Zdrowaś Marya &c.

Chwałá bądź Bogu w Troycy &c. *iako wyżey.*

Potym całuiąc Ránę ſercá mow:

O Naymiłośiernieyſzá Rano uwielbiona Serca, y Boku Chryſtuſá JEZUSA! prośiemy cię pokornie przez chwałę twoię, pociągniy ſkutecznie ſerca naſze do śiebie, áby się około tych omylnych rzeczy, y roſkoſzy świata tego nie báwiły, ále zá tobą uſtáwicznie tęſkniąc, przez nabożne rozmyślánie w Niebie záwſze mięſzkáły Amen Alleluia.

℣. Modl się zá námi &c. Alleluia.

℟. Abyśmy się ſtáli &c. Alleleluia.

Modlmy się.

Nay-

NAyzacnieyſzy Kościele TROYCE Przenayświętſzey, Nayświętſza Pánno MARYA, przez wielką radość twoię ktorą máſz ze wſzyſtkiemi Swiętemi, pátrząc ná uwielbioną Ránę Sęrcá IEZUSOWEGO, uproś nam to, ábyśmy tu w błogosłáwieńſtwie Páńſkim, y w pokoiu żyiąc, po śmierci tych rádości twoich uczeſtnikámi byli Amen.

Ná pamiątkę trzech gwoździ, włocznie, y Krzyżá Swiętego mow: Pięć Pacierzy, y Zdrowaś Márya.

Modlmy ſię.

KRolu wieczney chwały, Pánie JEZU Chryſte, day nam to przez miłość twoię, dla ktorey te pięć Ran Przenayświętſzych w ciele twoim uwielbionym zoſtawić raczyłeś, aby gwoździe, y włocznia twoiá byłá nam potężnym przeciwko wſzelakim nieprzyiaciołom náſzym orężem, á Krzyż twoy wybawieniem, y żywotá wiecznego doſtąpieniem Amen.

Potym mow: Wierzę w Bogá &c.

℣. Rácz záchowáć zdrowo ſługi twoie, All:

℟. Boże moy w Ránách twoich nádzieię pokładaiących Alleluia.

Modlmy ſię

O Pánie JEZU Chryſte nayſłodſza miłości náſzá! dziękuiemy nieſkończoney dobroci twoiey zá to, żeś miłościwie po-

ſtánowić raczył, ábyśmy wſzyſtko, co nam ieſt potrzebnego, mieli przez Rány twoie Przenayświętſze. Dla tego my we wſzyſtko ubodzy, y niedoſtatni, uciekamy ſię do nich goráco ſuplikuiąc. O Przenayświętſze Rány Zbáwiciela náſzego! oświećcie nas, oczyśćcie nas, ozdobcie nas, uzdrowcie nas, napełniycie nas, ubogaćcie nas, brońcie nas, poświęćcie nas, zbawcie nas, ukoronuycie nas, uwielbiycie nas. Poświęćcie duſze náſze w Wſzechmocności Oycá. Uzdrowcie umyſły náſze w mądrości Syná, Oczyśćcie ſerce náſze w dobroci Duchá Swiętego. Wybawcie nas od wiecznego potępienia, á domieśćcie nas wiekuiſtego zbáwienia Amen

Tá Koronká ſłuży od Wielkieynocy áż do Bożego Ciáłá.

****

MODLITWY

Przed Spowiedzią Sákrámentálną, y Komunią Przenayświętſzą.

Ah mnie nędznemu nád wſzyſtkie ſtworzenie grzeſznikowi! O iák uporczywą, y głupią, ſtáłáś ſię duſzo moia! o iákoś zátwárdziało ſerce moie! że nie boleieſz, y nie kruſzyłz ſię żáłością, dla wielkości nieprawo-

práwości twoich. O Boże nieprzebrany w miłosierdziu! choyny w odpuszczeniu, ktory niechcesz śmierci grzesznika ale aby się náwrocił, y żył, racz zmiękczyć serce moie, áby się iuż upámiętáło, boleścią szczerą y żalem wielkim łkáło, że cię nay-większą y nieskończoną dobroć do gniewu y pomsty pobudzało; niechay serce moie należytą skruchą, y świętą boiaźnią topnie-ie, y nad swoiemi niepráwościami płácze: ábyś tak o Boże moy! sercá skruszonego, y upokorzonego nieopuścił. Rátuycie grzeszną duszę moię niebiosá, rátuy mnie o Mátko miłosierdzia! ktora żadnego grzesznika nie opuszczasz. Przybądź mi ná pomoc wierny moy Aniele Strożu, oświeć serce moie, áby godną pokutę zá cięszkie złości swoie czynić mogło. Użycz mi ty także skutecznego żalu twego, błogosłá-wiona wszystkich grzesznikow Pátronko, Magdaleno Swięta, niech przynaymniey iedna kropelka łez twoich pokutuiących zmięsza się z niegodnemi łzami moiemi, żebym mogł zá pomocą prawdziwey pokuty twoiey zagniewanego BOGA moiego przeiednać, y przez tę Spowiedź moię od niego wszystkich grzechow odpuszczenie o-trzymać Amen.

AKT

AKT SKRUCHY.

Modlitwá pokutuiącego grzeſznika.

UCiekam ſię do ciebie nayłáſkawſzy Pánie JEZU Chryſte, ochłodo y Pociecho naymilſza duſze moiey; z płaczem gorzkim ſmutny przychodzę do ciebie rozpamiętywaiąc przeſzłe dni życia mego y uważaiąc w gorzkości duſze moiey popełnione nieprawości moie. Pod nogi twoie boleść zewnętrzną, z iak naywiękſzym żalem wylewam, nieſkończonego miłoſierdzia twego żebrząc, żebyś dzieło twoie nádemną wykonał, ktore nic inne ieſt, tylko zmiłowáć ſię, y odpuſzczáć grzeſznikom; znieśże dziś nieprawości moie, á zmiłuy ſię nádemną. Nie rácz gardzić głoſem y łkániem moim, oto ia owieczká ſtracona, oto ia ſyn marnotrawny, oto ia łotr w złościach utopiony, oto ia Dawid winowaycá, wracam ſię do Oycowſkiey dobroci twoiey. Po tak wielkich wyſtępkach moich nieśmiałbym przed oblicze twoie pokazáć ſię, ále że wiem zápewne, iż żadney rádości nie maſz w zatraceniu grzeſznego, gdyż, żebym ia nie umierał wiecznie, tyś zá mnie między boleściami ná Krzyżu umrzeć raczył, ziemſki robak oddał ci złe zá dobre: ah! iak cięſzkie y wielkie grzechy popełnił zá tak wielkie y nie-

niezliczone dobroczynności twoie! A przecię odzywasz się do Oblubienice twoiey; do występney duszę moiey, żeby się po nieprawościach swoich do ciebie náwróciłá, obiecuiąc iey łáskawe miłosierdzie twoie, y pokazuiąc, że większa iest dobroć twoia, á niżeli nieprawość moia. Wstaiąc tedy y pospieszam do ciebie skruszonym sercem, y upokorzonym: o źrzodło wiecznego żywotá! nie gardzę łáźnią twoią. Pragnę do ciebie, iako pragnie ieleń do żywey wody: przychodzę do ciebie światłości moia, ábyś mnie oświecił, abym cię szczerze ukochał, y wyznał wszystkę nieprawość moię.

Wpuść proszę moy dobrotliwy BOZE promień światłości twoiey do serca mego, áby iaśnie widziało wszystkie złości swoie popełnione, wszystkie dobre uczynki opuszczone: nie dopuszczay mi ginąć w zmazách moich, ty ktory nad wszystkiemi masz politowanie, y żadnym dziełem rąk twoich nie gardzisz.

Spraw to nayświętszą łaskáwością twoią ábym się wszystkiemi wystepkami prawdziwie brzydził, á do świętych się cnot záprawił. Záłuię serdecznie naymiłosiernieyszy JEZU, zá wszystkie grzechy moie, y wstydzę się bárdzo, żem ná godność Maie-

statu

ſtatu twego nie pámiętał, á ciebie naylepſzego Páná, y dobrotliwego Oycá ták często, y ták ciężko obrażał: y przeto oddaięć ſkruſzone należytym żalem ſerce moie, y wſzyſtkie ſercá prawdziwie pokutuiących afektow, á to wſzyſtko dla ſzczegulney miłości twoiey, boś ty Bogiem ieſt nieſkończonego kochánia godnym.

Zyczę ſobie iák nayściśley zráchowáć złe ſpráwy moie, słowá y myśli ciebie obrażáiące, chcę wyznáć wſzyſtkie złości moie, y tobie Boże moy, także bliźniemu memu według możności moiey zádoſyć uczynić. Czego mi zaś do żalu prawdziwego, y pokorney ſkruchy nie doſtáie zárátuy mnie ty ſam Zbáwicielu, naydroższą Krwią twoią, dla grzechow moich wylaną, nadgrodź ſobie niewinną śmiercią twoią, y obfitemi Męki twey zasługami, ktoremi wſparty, mam nádzieię, że twoię łáſkę dziś otrzymam, żywotá mego polepſzę y ciebie ná potym lepiey kochać będę.

O Nayświętſza Bogá Rodzico MARYA! słodka grzeſznikow opiekunko, y pokutuiących ucieczko naypewnieyſza, proſzę cię pokornie przez JEZUSA Syná twego. O JEZU naysłodſzy! obliguię cię przez MARYĄ, zmiłuy ſię ná demną, y odpuść

wſzy-

wſzyſtkie winy duſzy moiey. Upadam ná kolana przed wami, y od Trybunału ſprawiedliwości do Trybunału miłoſierdzia wáſzego apelluię. Wolę tyſiąc śmierci podiąć, niżeli aby raz ieſzcze zgrzeſzyć. Ták mnie JEZU ukrzyżowány, ták mnie MARYA boleſna wſpomożcie.

PAnie JEZU Chryſte, Zbáwicielu moy, iedyne dobro moie, ktoryś dla mnie grzeſznego okrutnie ná Krzyżu zamordowány ieſt, miłuię cię nádewſzyſtko ſtworzenie, dla ciebie tylko ſamego, żáluię z całego ſerca mego, żem cię kiedy Bogá mego obraził: brzydzę ſię dla miłości twoiey, wſzyſtkiemi grzechami moiemi, maiąc ſtáteczną wolą, zá pomocą twoią, więcey nigdy nie grzeſzyć. Mam nádzieię w miłoſierdziu twoim; y w niewinney Męce twoiey, że mi wſzyſtkie grzechy moie odpuścić będzieſz raczył: iáko y ia odpuſzczam dla miłości twoiey wſzyſtkim, ktorzy mnie obrazili. Boże miłoſierny, bądź miłościw grzeſzney duſzy moiey.

Po Spowiedzi Modlitwa.

MIłoſierny JEZU Chryſte Pánie, źrodło żywotá, y Zbáwicielu świata, tyś moie związki, y pęta grzechow moich ro-

związáć raczył. O naymilſzy Paſterzu, iák ſłodkie ſą rámiona twoie, ná ktoreś mnie ſtráconą owieczkę włożył! o iak łáſkáwe ſą ręce twoie, ktoremiś mnie marnotrawnego, ále poſtáremu Syná twego obłápił! Proſzę cię pokornie, rácz tę moię Spowiedź, przez zaſługi, y przyczynę twoiey Naydroższey Mátki, y wſzyſtkich Swiętych łáſkáwie przyiąć, á co mi teraz y zawſze ná prawdziwey ſkruſze, doſkonałey Spowiedzi, y ſtátecznym przedſięwzięciu nie doſtáie, to wſzyſtko przez twoię nieprzebráną dobroć y nieſkończone miłoſierdzie rácz nadgrodzić Amen.

Inſza Modlitwa po Spowiedzi.

POkorne czynięć dzięki nayłáſkawſzy Pánie, y dobrotliwy Oycze, BOZE ſpráwiedliwy, żeś ſię zemną nie według wielkości grzechow moich obſzedł, áleś przełożył miłoſierdzie twoie nád ſąd y ſprawiedliwość, y zátopiłeś w morzu dobroci twoiey, ciężkie grzechy moie. O gdybym ſię mogł zdobyć ná táką ſkruchę, y ná táki żal! iáki mieli zá grzechy ſwoie, Swięty twoy Prorok Dawid, mąż według ſerca twego, Swięty Piotr, Apoſtolſkie Kſiążę, y Magdalená kochanká twoia, żebyś y mnie łaſkáwą twarz twoię pokazał: ale ſtáłá ſię du-

ſzá

ſzá moia iáko ziemia upałem wyſuſzona, że rzewno płákáć nie może; kiedy iednak oczy moie łez wylewáć niemogą, przynaymniy ná ciebie Odkupicielá mego, niech pogłądaią: uznaię żem winowaycá, żem ná ſłuſzny twoy gniew zárobił. Ofiáruięć owe łzy twoie ktoreś w ciele ludzkim żyiąc, zá grzechy moie wylewał, żebyś ſobie ná nie wſpomniał, y otworzył mi wrotá do miłoſierdzia twego żebyś nie gardził dziełem rąk: y odkupienia twego. Weyźrzyi ná mnie moy Boże á zmiłuy ſię nádemną. Pánie miłoſierny, y nader cierpliwy, przemow do opoki ſercá mego, y uderz ie láſką mocy twoiey, áby z niego wypłynyłá woda zbáwiennego żalu, ktorąby ſię obmyłá grzeſzna duſza moia.

Utwierdźże tę łáſkę twoię, ktorąś mnie przy tey Spowiedzi darował, á czego mi teraz do zbáwienney ſkruchy, y świętcy pokuty nie doſtawało, záłoż mnie dobrocią y łáſkáwością twoią. Miłoſierdzia twoiego żebrzę, y odpuſzczenia wołam, z ſtateczną wolą y przedſięwzięciem, że cię iuż nigdy obrażáć nie będę, tylko mnie ty wſpomagay, á w dobrym umyśle podpieray, ktory nikogo nie opuſzczaſz nádzieię w tobie pokładáiącego. Niedopuſzczayże mi iuż więcey,

cey, błąkać ſię zá marnościami świata tego, niech zá łáſką twoią codzień, y owſzem co moment lepſzym będę.

Przypomniy ſobie o dobry JEZU! coś wycierpiał dla mnie naymizernieyſzego grzeſznika, porachuy wſzyſtkie kropelki naydrożſzey Krwie twoiey, ktoreś wylał ná odkupienie moie, niech ani iedna nie ginie, ále ſwoy ſkutek ná duſzy moiey niech odbiera. Niech ſię nieprzyiaciel moy duſzny, nád zgubą moią nie cieſzy, ále raczey niech uzna, że żadnego nie pragnieſz potępienia. Ty, ktory ná poprawę náſzę czekaſz, y ná wieki z Oycem, y z Duchem Swiętym żyieſz Amen.

Przygotowanie ſię do Przenayświętſzey Komunii.

O Pánie JEZU Chryſte! przedziwney miłości Oycze, ktoryś nas pomarłe dziatki twoie, wylaniem boleſney Krwie ſwoiey ożywił, y ábyśmy więcey nie umierali, Ciało y Krew właſną nam ná pokarm zoſtáwił. Więc ia też po tyſiąckroć zrániony śmiertelnie, ná zmyſłách duſznych, y cieleſnych bardzo znędzniony, łáknę, y prágnę Ciałá y Krwie twoiey, ábym był poſilony, uzdrowiony, náprawiony.

Przyidźże Oycze oſieroconych naywiernieyſzy, przyidź do mnie wſzyſtkich ſmutnych

tnych y nędznych Pocieszycielu nayslod-
szy: z studnie Ran twoich Przenayświęt-
szych nápełniy, y ochłodź uprágnione serce
moie, á z tym niech wypiię prawdziwą mi-
łość twoię.

Przyidź do mnie Fontanno miłosierdzia
nieprzebránego: przyidź uciecho wesela wie-
cznego, sercá mego iedyne kochanie, y o-
czyść mnie ná wdzięczne mięszkánie, al-
bowiem nie ma tam być nic plugawego,
gdzie ma odpocząć Krol Niebieski, y Oblu-
bieniec wstydu Pánieńskiego. Z łaski two-
iey gotowe serce moie Pánie, gotowe iest:
przyidźże do mnie osobliwszy nád wszy-
stkich przyiacielu. Pociecho pokutuiących,
y nayucieszznieyszy godowniku ciebie miłu-
iących.

Przyidź do mnie Oblubieńcze naywdzię-
cznieyszy, przyidź dawco dobr twoich nay-
choynieyszy, ábyś mnie zranił swoią mi-
łością.

Przyidź chwało świata wszystkiego,
przyidź do mnie wesele Krolestwa Niebie-
skiego. O Panie JEZU! iuż ci iest tobie o-
tworzona fortka sercá mego, prágną cię y
czekaią z wielką tęsknością wnętrzności
moie, boś szczodrobliwy, y roskoszny w
miłości twoiey.

Przyidź

Przyidź do mnie o Słońce ſpawiedliwo-ści! gwiazdo zaranna weſołey iaſności, bo ty oświeciſz moie ciemności, przyozdobiſz ſzkaradności, uczyniwſzy mnie uczeſtnikiem twoiey miłości.

Przyidź do mnie o światłości Słońcá wiecznego, wynalazco y dawco zbáwienia náſzego. O morze niewyczerpanych ſłodkości! przyſtroy pięknie cnotami, y wielką miłością duſzę moię, áby to twoie Przenayświętſze Ciało, iak naygodniey przyięłá.

Oto ia nędzny, z pokorną chęcią idę też do ciebie, o Stworco moy! o Odkupicielu moy! o Dobrodzieiu moy! żywocie moy, obrono moia, chwało moia, y naywyżſze dobro moie Pánie JEZU, ktorego wſzyſtkim ſercem żądam, ná ktorego gorącemi chęciami patrzę, przyidźże do mnie, y przygárniy mnie do ſiebie, á nie opuſzczay mnie wiecznie od ſiebie Amen.

O ſzczęśliwy dniu dniu miłości moiey nieznaiący wieczora! niemáiący zmierzchu, ktoregoż dnia ciebie JEZU pożyię zupełnie, kiedyſz cię oglądam Oblubieńcze duſzy moiey? JEZU moy miły kiedyż cię oglądam! prágnę cię o JEZU moy! do ſerca mego iák naygodniey przyiąć, żebym ſię z tobą mile ucieſzyć mogł. Pokaſz mi ſię wiel-

ka

ka miłości moia, pociecho moia ſłodka. Ktoż mi przyprawi ſkrzydłá gołębice? á polétę, y odpocznę pod cieniem tego, ktorego pragnie y kocha duſzá moia. Kędy ieſteś nayślicznieyſza piękności moia JEZU moy? czemu zákrywaſz twarz twoię? czy podobno, że mowiſz, nieogląda mnie człowiek, a żyć będzie? Ey Panie dobrotliwy, niechayże umieram, ábym ciebie oglądał. Rácz mi to dać moy naymilſzy JEZU, ábym zá pożywaniem Ciáłá twego Nayświętſzego, ogniem miłości świętey był z tobą złączony, y w teyże nie odmienney miłości ſzczęśliwie záſnył Amen.

Do Nayświętſzey Panny MARYI.

O Mátko pobożna y miłośierna Pánno MARYA! ia nędzny, á niegodny grzeſznik, do ciebie śię uciekam całym ſercem, y afektem, y proſzę łáſkáwości twoiey, ábyś iáko przy naymilſzym Synu twoim na Krzyżu wiſzącym obecna byłá, ták y mnie teraz do ſtołu iego Boſkiego przyſtępuiącemu raczyłá przybydź, ábym go zá pomocą łáſki twoiey godnie przyiął Amen.

Do ſámego Paná JEZUSA.

O! Niezmierna dobroci Boſka! ktora nie godne mnie ſtworzenie, tymże pokármem częſtować raczyſz, ktorym y Obywatele

tele niebieſkie: cożem ia ieſt Pánie, y Stworco moy, że mnie tak wynoſiſz, gdyż ſię ſam pokarmem moim ſtaieſz? wſzak ia to znam do ſiebie, iż ia ieſtem podłe, y niegodne ſtworzenie, w grzechach bárdzo głęboko ponurzone; niegodne iżebym kiedy przed oblicznością Maieſtatu twego ſtanyło? niegodne, á żebyś ná mnie kiedy wſpomniał? á coż w pokarmie pożywać? y iakoż ią ſię niemam bać Boſkiey twoiey przytomności? O pewnie kiedy bym nie wiedział, iáko nieſkończona ieſt dobroć, y łáſkáwość twoia, naydrożſzy JEZU, y Zbáwicielu moy! kiedybym nie pámiętał żeś z grzeſznikámi záſiadał, y ludzie wzgardzone do ſiebie miłościwie przyimował: kiedybym nie wiedział, iáko ty prágnieſz, żebym ſię iako nayochotniey ciſnył do tego Przenayświętſzego SAKRAMENTU, ktoryś nie tylko ludziom ſpráwiedliwym ná poſiłek ále y grzeſznym zá oſobliwe lekarſtwo nágotował; nigdy bym záprawdę nie śmiał, y pomyślić ciebie przyiąć, áni zápraſzać: ále iż wiem, że ty ſam tego o nayłáſkáwſzy Dobrodzieiu moy! prágnieſz, przetoż ia nayniegodnieyſzy do nog twoich świętych przypadam, y nayprzod tę Przenayświętſzą ofiárę ktorey ſłucham, potym Przenayświętſze Ciało twoie

twoie y Krew naydroższą, ze wszystkiemi zasługami, dosyć uczynieniem, przyrodzonemi skarbami twoiemi, Troycy Przenayświętszey oddaię, y ofiáruię, ná oddanie czci, chwały, y pokłonu zá to, że się ze mną nie iako z stworzeniem ále iáko przyiaciel, y ieszcze lepiey obchodzisz.

Panie JEZU Chryste, nie iestem godzien, abyś teraz przyszedł do sercá mego, ále tylko rzekniy słowem twoim, á będzie zbáwiona, y oczyszczona duszá moia.

Tu z naypokornieyszym afektem przyimiesz Nayświętszą Komunią: gdzie się ákomoduiąc czasowi możesz sobie imaginować pod osobámi chlebá przyiętego Pana JEZUSA, według upodobánia twego, naprzykład: pod czas Bożego Národzenia, iákobyś Dzieciątko Betleemskie w sercu piastował: pod czas postu, iákobyś zranionego Chrystusa álbo u słupa biczowanego &c. do siebie wprowadzał: Czásu Wielkonocnego, Zmartwychwstałego Tryumfátora witał: w Swięto Mátki Nayświętszey Komunikuiąc, myśl sobie, iákobyś tego Páná z ręku oney odbierał &c. Przyiąwszy zás z zupełną wiarą Bogá twego, nie cáłuiąc ziemie, dla iákiego nie uszánowánia niebespieczeństwa, z wielką uwagą, y nabożeństwem cicho mow siedm rázy.

Niech będzie pochwalony Przenayświętszy SAKRAMENT.

Przywitanie Pana JEZUSA.

WItáy o Nayſłodſzy Pánie JEZU Chryſte! ktorego pragnyła duſza moia, ktorego ſzukała z płáczem ſerdecznie w grobie ſerca mego, iak Mágdalena po twoim Zmartwychwſtaniu, nie nalaſſzy cię, ſerdecznie płákáła, á pierwey nie przeſtałá płakać, áżeś ſię iey ukazał, tak duſza moia, gdy ciebie w ſobie nie czułá, ktorego grzechami od ſiebie wypędziła, płákała weſpoł z Magdaleną, á tyś ią przyſzedł pocieſzyć. Witayże moy naymilſzy Panie JEZU Chryſte, ktorego wſzelką żądzą żądała duſza moia, ábyś raczył przyiść w dom ſercá mego. Witayże o nayślicznieyſzy Goſpodarzu domu mego! raczże zoſtać w ſercu moim, y goſpodarować w nim, boć wielki nieporządek bez ciebie w domu ſerca mego. Wali ſię uboga chałupa ſerca mego, podeprzyiże ią naywdzięcznieyſzy Gościu; ratuy ią naypilnieyſzy Goſpodarzu, nábuduy gmachow, y páłacow w ſercu moim, w ktorychbyś ſię przechodzić, y ukochać raczył. Zbuduyże moy naymilſzy Panie JEZU pierwſzy gmach w duſzy moiey, pałaiącą, y gorącą miłość ciebie, ábym cię nad wſzyſtkie rzeczy miłował gorącym á nabożnym ſercem. Zbuduyże czyſtość duſzną, y cie-

cielesną. Zbuduyże prawdziwą pokorę serdeczną, wzgardę doskonałą samego siebie, y wszystkich rzeczy omylnych świata tego. Pośl mnie w czystości duszney, y cielesney. Każ ustąpić wszelkiey nieprawości. Day mi wesele duszne, y gorące zámiłowánie chwały niebieskiey, moy naymilszy Pocieszycielu duszc moiey.

Witam cię naypokornieyszy Jzaaku, Panie JEZU Chryste, ktoryś dla mnie ná ofiárę pokornie był prowadzony, sameś nosił ofiárę ná sobie zá mnie ná gorę wysoka, ábyś mnie z niewoli wybawił. Wybawże z niewoli duszę moię, z niewoli grzechow, y złych nałogow, á użycz mi serdeczney pokory, y zámiłowania rzeczy do chwały twoiey, y zbawienia mego należących.

Wielem ci winien naydobrotliwszy Panie JEZU, á dzisieyszy wdzięczny moy bardzo Gościu; zá wszystkie mnie niegodnemu grzesznikowi hoyną ręką udzielone dobrodzieystwá, ale to dzisieysze nád wszystkie przekładam, żeś mi się w tym Nayświętszym darował SAKRAMENCIE, y nakarmiłeś zgłodniałą duszę moię; więc ci za tę dobroć, nieskończone dzięki oddaię; niech cię zá mnie Matka Nayświętsza z całym Niebem błogosławi, niech cię ziemia cała y

głębokie morze, ze wſzyſtkim ſtworzeniem wielbi, y wychwala. *Inſza Modlitwa.*

UPraſzam cię przez miłość twoię nayłaſkawſzy Panie JEZU Chryſte, áby ten pokarm Niebieſki mnie umacniał, ożywiał, y od wſzelkiego niebeſpieczeńſtwa bronił. Bądź mi wozem, ná ktorymbym z wygnania tey mizeryi weſoło y ſzczęśliwie do Niebieſkiego weſela zaiechał; co ábym tym prędzey otrzymał, zmiłuy ſię proſzę nádemną, Boże moy, á zbaw mnie. Niech mi będzie manną, poſiłkiem, y pokármem, w ktorego mocy mogłbym przyiść do gory Syońſkiey, od ktorey ábyś mnie z tego świata niepuſzczał głodnego, ále by tego Przenayświętſzego SAKRAMENTU przyięcie, y teraz, y na on czas było mi zupełnym przeiednaniem, doſtatecznym z grzechow oczyſzczeniem, przeto zmiłuy ſię proſzę nádemną Boże moy, á zbaw mnie.

Afekt S. Ignacego po S. Komunii.

DUſzo Chryſtuſowa, poświęć mnie, Ciáło Chryſtuſowe, zbaw mnie, Krwi Chryſtuſowa upoy mnie. Wodo Boku Chryſtuſowego, omyi mnie. Męko Chryſtuſowa utwierdź mnie. O dobry JEZU! wyſłuchay mnie, nie dopuſzczay mi oddalić ſię od ciebie: od nieprzyiaciela złośliwego broń

mnie:

mnie: w godzinę śmierci moiey weźmiy mnie: y każ mi przyiść do ſiebie, abym cię z Swiętemi twoiemi chwalił przez nieſkończone wieki wiekow Amen.

Do tegoż Nayświętſego SAKRAMENTU.

NIewyſławionego miłoſierdzia twego o Panie JEZU Chryſte! pokornie proſzę, aby ten Ciała, y Krwie twoiey SAKRAMENT, ktorym ia niegodny człowiek przyiął, był mi grzechow oczyſzczeniem, ułomności moiey poſileniem, przeciw niebeſpieczeńſtwom tego świata umocnieniem, przewinienia mego przeiednaniem, łaſki twoiey utwierdzeniem, zdrowia moiego poratowaniem, męki twoiey wznowieniem á w miłości twoiey moim pomnożeniem, ná drodze pielgrzymowania moiego pożywieniem. Niechay mnie idącego w drodze prowadzi, błądzącego ná gościniec náwodzi, wracaiącego ſię przyimuie, w poślizńieniu pochylonego trzyma, upadaiącego podnoſi, á trwáiącego w cnocie, do chwały wieczney doprowadzi. O naywyżſzy Boże! wielce błogosławiona obecność Ciała, y Krwie twoiey niech tak odmieni ſmak ſerca moiego, żeby żadney inſzey okrom ciebie nie czuło świata tego słodkości; żadney nie miłowało śliczności, y żadney też nie-

nieprzyſtoyney nie ſzukało miłości; żadney nie żądało świeckiey pociechy, żadney nigdy nie przypuſzczało roſkoſzy; o żadną ſię cześć marną nie ſtárało, y okrucieńſtwa żadnego nigdy ſię nie lękało. Ktory żyieſz, y kroluieſz, na wieki wiekow Amen.

Jeżelić czas pozwala, możeſz tu niżey położone proźby, y Supliki podać Panu JEZUSOWI, w ſercu twoim teraz mieſzkaiącemu.

WDzięczny duſze moiey Oblubieńcze, ponieważ że cię iuż mam w domu moim, proſzę cię, wypełniy żądze moie, ktoreć oto tá moia ſuplika pokornie ſpiſana, do wiadomości twoiey podaie, á wypełniy ową miłością, ktorą nas umiłował Oćiec twoy Niebieſki, daiąc nam ciebie za Nauczyciela, y Zbawiciela. Wypełniy dla owey miłości, ktorąś według Oycá twego, ſtałeś ſię dla mnie człowiekiem, dla mnieś w ubośtwie prácował, cierpiał, y umarł.

Proſzę cię przez owę miłość, ktorąś mi oświadczył, dziewięć Mieſięcy mięſzkaiąc w żywocie Macierzyńſkim, národzenia ſwe:go mieyſce ſobie obieraiąc, między bydlęty w ſtayni, przyimuiąc ułomność dziecinną, Krew dla mnie oſmego dnia leiąc, biorąc Imię JEZUS, (to ieſt Zbáwiciela) uciekaiąc do Egyptu poſzcząc, modląc ſię,

pra-

pracuiąc, náuczaiąc, dobrze wſzyſtkim czyniąc, łaſkawie ſię z grzeſznikámi obchodząc. Dayże mi dziecinne wyſtępki, y niewiadomości młodych lat moich opłakać.

Proſzę cię przez owę miłość, ktorąś pokazał ná oſtatniey wieczerzy, Ciáło twoie zoſtáwuiąc nam ná pokarm; Niechże tego Nayświęt: Sakramentu godnie zażywam, y z pámięci moiey dobrodzieyſtwá tego nie gubię.

Proſzę cię przez onę miłość, ktora cię do Ogroycá wprowadziłá ná poimanie, gdyś ſmutek rownaiący ſię śmierci ponoſił, krwawym potem ſpłynył, á nie day mi tęſknić w tych utrapieniach, ktore na mnie święta wola twoia przepuści.

Proſzę cię przez onę niepoiętą łaſkawość, ktorąś niewdzięcznemu Judaſzowi pokazał, przypuſzczáiąc go do pocáłowánia twarzy twoiey, á użycz mi podobney z bliźnim moim łaſkawości.

Proſzę cię ieſzcze przez onę miłość, ktorąś dopuscił, áby cię wiązano, ſzarpano, popychano, policzkowano, plwano, kopano, ſłowy łżono, przed nieſprawiedliwych Sędziow ſtawiono, nieſłuſznie na cię ſkarżono, godnego śmierci dekretowano. Niech ia też dla miłości twoiey wſzyſtkie obelgi, krzywdy, ſłowá uſzczypliwe cierpliwie znoſzę.

Pro-

Proszę cię o JEZU kochánie moie! przez owę miłość, ktorąś dla mnie podiął, sromotne obnażenie u słupa, y cięszkich Ran pięć tysięcy czterystá czterdzieści y sześć, ná ciele od biczow, á siedmdziesiąt y siedm w głowie od cierniowey Korony otrzymał: niech y mnie wszystkie bicze, y rany lekie będą, á twoie święte boleści, z serca mego niech nie wychodzą.

Proszę cię ieszcze przez onę miłość, ktora cię do Krzyżá przybiłá, zá krzyżownikow własnych modlić się kazała, y w cięszkich boleściach aż do śmierci trzymała; niech y ia statecznie trwam w cnocie, w miłości twoiey, y w miłości nieprzyiacioł moich.

Naostatek o JEZU naywiększa pociecho! proszę cię przez pięć Ran twoich Przenayswiętszych, przez tę Krew, ktora z nich ná zbawienie moie wypłynyłá, przez gorzką śmierć twoię, pogrzeb, do piekłow wstąpienie, zmartwychwstánie, powrocenie do Oyca. Przez wszystkę moc, władzą, chwałę, ktorą masz ná ziemi y w Niebie, y mieć będziesz ná wieki, nie wypuszczayże mnie z rąk twoich, z opieki twoiey, ale mnie tam záprowadź gdzieś mnie stworzył: á zmarłym wiernym do mego ratunku należącym, day z miłosierdzia twoiego wieczny odpoczynek, A.

MO-

MODLITWY SWIĘTEY BRYGIDY.

O niewinney Męce, y Ránách Pana JEZUSOWYCH; ktore ktoby przez cały Rok na káżdy dzień z nabożną uwagą mowił, wielkie łáſki Boſkie, y dobrodzieyſtwa, ták na duſzy, iako y na zdrowiu, ziednać może. O czym w Obiaw: S. Brig. *y wiele Autorow potwierdzaią świadectwa.*

MODLITWA I.

O! Panie JEZU Chryſte, wieczna ſłodkości miłuiących cię, iedyna rádości przewyżſzaiąca wſzelkie weſele y pożądanie, Zbawienie, y miłośniku grzeſznikow prawdziwie pokutuiących; ktoryś oświadczył roſkoſzy twoie być z ſynami ludzkiemi, kwoli człowiekowi ſtałeś ſię człowiekiem w czaſach oſtatecznych. Pamiętay na wſzyſtkie rozmyślania, y żałość ſerdeczną, ktorąś od początku poczęcia twoiego w ludzkiey naturze odnoſił, á naywięcey, gdy bliſka była zbawienna męká twoiá, w Boſkim ſercu od wiekow przeyźrzana. Pamiętay na ſmutek, y gorzkość, ktorąś (iakoś ty ſam wyznał) cierpiał, gdys rzekł ſmutna ieſt duſza moiá aż do śmierci: y gdyś przy oſtatniey wieczerzy Uczniom ſwoim Ciáło y Krew twoię dał, nogi ich umywał, y ſłodko ie cieſząc, przyſzłą mękę im opowiedział. Pámiętay

ná

ná lękanie, ucifki, boleści, ktoreś ná wfzyftkim rofkofznym Ciele twoim przed męką cierpiał, gyś po troiakiey modlitwie krwawy pot wylewał, od włafnego Ucznia będąc wydany, od ludu wybranego poimany, od fałfzywych świadkow ofkarzony, od trzech Sędziow niefprawiedliwie fądzony, w wybranym mieście czafu Wielkonocnego, w kwitnącey Ciała twoiego młodości niewinnie potępiony, wydany, uplwany, z włafnych fzat zewleczony, z záwiązanemi oczyma pofzyikowany, policzkowany, do fłupa przywiązany, biczowany, y cierniem koronowány. O nayfłodfzy JEZU! przez rofpamiętywanie tych mąk, y boleści przed krzyżową męką twoią, day mi prawdziwą fkruchę, dobrą Spowiedź, y dofyć uczynienie przed śmiercią moią, y odpufzczenie wfzyftkich grzechow moich Amen.

Oycze náfz &c. Zdrowaś Marya &c.

MODLITWA II.

O JEZU prawdziwa wolności Anieifka! y Raiu rofkofzy, wfpomniy ná ftrachy, y lękanie, ktoreś cierpiał, gdy cię wfzyfcy nieprzyiaciele twoi, iako lwi nayfrożfi ogarnyli, y pofzyikowaniem, uplwaniem, drapaniem, y rożnemi niefłychanemi mękami dręczyli: przez wfzyftkie zelżywe fło-

wa,

wá, ſrogie bicia, y nayokrutnieyſze męki, ktoremi cię nieprzyiaciele twoi trapili, proſzę cię wybaw mnie od wſzelkich nieprzyiacioł moich, widomych, y niewidomych, y day mi pod cieniem ſkrzydeł twoich znaleść obronę zbáwienia wiecznego Amen.

Oycze naſz &c. Zdrowaś Maryia &c.

MODLITWA III.

O JEZU Stworzycielu świata! ktorego nic zmierzyć, ani ogarnąć nie może ktory wſzyſtek świat w ręku trzymaſz: wſpomniy ná gorzką boleść twoię, ktorąś cierpiał, gdy nayświętſze ręce twoie gwoźdźmi do Krzyża przybito, potym przekłowſzy nogi (gdyś im nie był według woli) rozpinaniem, y dociąganiem, wſzerz, y wzdłuż, boleści do boleści ránom przydawali, y okrutnie przykowáli, ták iż ſię targały ſtawy wſzyſtkie członkow twoich; proſzę cię przez roſpamiętywanie tey naydrożſzey boleści twoiey, day mi miłość, y boiaźń twoię świętą Amen.

Oycze náſz &c. Zdrowaś Marya &c.

MODLITWA IV.

O JEZU Niebieſki lekarzu! wſpomniy ná chorobę, boleść, y ſiności, ktoreś ná Krzyżu wyſokim cierpiał, będąc z nim wzgorę wznieſiony, ná wſzyſtkich członkach

kách potargany, z ktorych żaden w mieyſcu ſwoim nie ſtał, tak iż żadna boleść, boleści twoiey rowna znaleziona być nie mogła, albowiem od ſtopy, aż do wierzchu głowy, mieyſcá zdrowego w tobie nie było, á w tym boleści ſwoich zápomniawſzy modliłeś ſię do Oycá zá nieprzyiacioły ſwoie, mowiąc: Oycze odpuść im albowiem nie wiedzą co czynią. Przez tę miłość y dobroć twoię, day aby to roſpamiętywanie bolesney męki twoiey, było odpuſzczeniem wſzyſtkich grzechow moich Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Márya &c.

MODLITWA V.

O JEZU zwierciadło iaſności wieczney! wſpomniy na onę żałość, ktorąś miał, gdyś w zwierciedle nayiaśnieyſzego Maieſtatu twego przeyźrzał liczbę wybranych twoich, przez zaſługi męki twoiey zbawionych, y zaś odrzucenie złych, y wielkość potępionych. Przez przepaść zmiłowania twoiego, ktorymeś ſię grzeſznych, y roſpaczaiących ná ten czas użałował, á zwłaſzczá ktoreś Łotrowi ná Krzyżu wiſzącemu pokazał, mowiąc: Dziś zemną będzieſz w Raiu. Proſzę cię nayłáſkawſzy JEZU, uczyń zemną miłoſierdzie twoie w godzinę śmierci moiey Amen.

Oycze

Oycze naß &c. Zdrowaś Marya &c.

MODLITWA VI.

O JEZU Krolu miłosci! y wſzyſtek pożądany, wſpomniy ná ſmutek, ktoryś miał, gdyś nági y nędzny ná Krzyżu wiſiał, przy obecności przyiacioł, y znaiomych ſwoich, á żadneyś pociechy między niemi nie znalazł oprocz ſamey naymilſzey Matki twoiey, ktora naywierniey aż do śmierci twoiey przy tobie ſtała, ktorąś Uczniowi ſwoiemu zalecił, mowiąc: Niewiaſto, oto Syn twoy: y zaś do Ucznia: oto Matka twoia. Proſzę cię dobry JEZU przez miecz boleści, ktory ná ten czas przeniknył Duſzę iey, racz ſię mnie pożałować w każdym ſmutku y utrapieniu cieleſnym, y duſznym, y bądź mi pociechą ná każdy czas żałości moiey Amen

Oycze náß &c. Zdrowaś Marya &c.

MODLITWA VII.

O JEZU, Studnio niewyczerpaney łáſkawości! ktoryś wielką miłością wzruſzony ná Krzyżu rzekł: Pragnę, to ieſt zbawienia ludzkiego. Proſiemy racz zapalić naſze pożądanie, ku wſzelkiey ſprawie doſkonałey, á pragnienie żądz cieleſnych, y miłości świátowych, zatłum, y zagaś w nas doſtatecznie Amen.

Oycze naß &c. Zdrowaś Marya &c.

MO-

MODLITWA VIII.

O JEZU słodkości serdeczna! y niewymowna wdzięczności duszna, przez gorzkość octu, y żołci, ktorąś dla nas spełnił ná Krzyżu, day mizernym grzesznikom Ciało y Krew twoię zawsze, á zwłaszcza w godzinę śmierci naszey godnie przyiąć, na uleczenie y pociechę dusz naszych Amen.

Oycze nasz &c. Zdrowaś Marya &c.

MODLITWA IX

O JEZU, Krolewska mocy! v radości duszna, pámiętay ná ucisk, ktoryś cierpiał, gdyś dla gorzkości śmierci, y naigrawania Żydowskiego, wielkim głosem wołał, opuszczonym się być od BOGA Oycá mowiąc: Heli, Heli, lamazábáthani! to iest Boże moy! Boże moy, czemuś mnie opuścił! Przez ten ucisk, proszę w uciskach moich czasu śmierci nie opuszczayże mnie Panie Boże moy Amen.

Oycze nasz &c. Zdrowáś Márya &c.

MODLITWA X.

O JEZU początku! y dokonánie iedności, y mocy w każdym śrzodku, wspomniy żeś się od stopy, áż do wierzchu głowy, w wodzie mąk twoich, dla nas pogrążał, dla szerokości, y głębokości Ran twoich: naucz mię przez miłość prawdziwą przestrzegać

szero-

ſzerokiego przykazania twoiego, w grzechach pogrążonego Amen.

Oycze náß &c. Zdrowáś Marya &c.

MODLITWA XI.

O JEZU przepaści naygłębſzego miłoſierdzia! proſzę cię przez głębokość Ran twoich, ktore przeniknyły Ciało twoie, także mozg w Głowię, y ſkrytości wnętrzności twoich, abyś mnie w grzechach pogrążonego ratował, y zachował w dziurach Ran ſwoich, od oblicznośći gniewu twoiego, aż przeminie zapalczywość twoia Panie Amen. *Oycze náß &c. Zdrowaś Marya &c.*

MODLITWA XII.

O JEZU prawdy zwierciadło! iedności znaku, y związſku miłości, wſpomniy na niezliczone Rany twoie, ktoremis od wierzchu głowy, aż do ſtopy był zraniony, y od złośliwych żydow ſkrwawiony, y Krwią naydroższą oblany, ktorą to wielkość boleści znoſiłeś, dla nas w Panieńſkim Ciele twoim: łaſkawy JEZU, cożeś więcey miał czynić, czegobyś nie uczynił? napiſz proſzę, wſzyſtkie Rány twoie ná ſercu moim, naydroższą Krwią twoią, abym z nich czytał boleści, y miłość twoię, aby pámiątka ich w ſkrytości ſerca moiego odpoczywała, aby ſię boleści męki twey ná każdy dzień od

nawia-

nawiały, rozmnażaiąc w tym większą miłość twoię, aż do ciebie przyidę skarbie moy pożądany wszystkich dobr, y wesela pełny, co mi racz dać Chryste nayśłodszy, w żywocie moim Amen.

Oycze náß &c. Zdrowaś Marya &c.

MODLITWA XIII.

O JEZU Synu Jednorodzony! naywyższego Oyca obrazie, y iasności iego, wspomniy na uprzeyme zalecenie, w ktorymeś Ducha twoiego Oycu oddawał, mowiąc: w ręce twoie Panie oddaię Ducha moiego; y potargany ná ciele, z rozsiadłym sercem, wielkim wołaniem, z otwartemi wnętrznościami miłosierdzia swego, skonałeś dla naszego zbawienia: przez tę naydroższą śmierć twoię, proszę cię Krolu Swiętych, posil mnie przeciwko szatanowi, światu, ciału, y krwi, ábym światu umarł, á tobie żył, y w ostatnią godzinę śmierci przyimiy wracaiącego się ducha mego wygnanego, y pielgrzymuiącego Amen.

Oycze náß &c Zdrowaś Marya &c.

MODLITWA XIV.

O JEZU Lwie naymocnieyszy! Krolu nieśmiertelny, y niezwyciężony, wspomniy na bolesć ktorąś cierpiał, gdy wszystkie siły dusze, y ciała twego iuż prawie były ustały,

ſtały, á nákłoniwſzy głowy, rzekłeś: Już ſię ſkończyło. Przez ten uciſk, y boleść twoię, zmiłuy ſię nádemną przy konaniu moim, gdy duſza moia w uciſkach y duch moy w zatrwożeniu będzie Amen.

Oycze naß &c. Zdrowáś Marya &c.

MODLITWA XV.

O JEZU macico prawdziwa y płodna! wſpomniy na hoyne y bardzo niezmierne wylanie Krwie twoiey, ktorąś z Ciała twoiego, iako z grona wyciśnionego wylał, gdyś ſam na Krzyżu praſę tłoczył, y z Boku włocznią rycerſką przekłotego, Krew y wodę nam wydał, tak iż naymnieyſza kropla nie zoſtała w tobie, á zatym iako ſnopek Myrry, w gorę́ś podnieſiony, Ciało twoie wyniſzczone, y wnętrzości od wilgotności wyſuſzone, y kości wywiędnione zoſtały. Przez tę gorzką mękę twoię, y naydroższey Krwie wylanie, proſzę cię nayſłodſzy JEZU, ráczże zranić ſerce moie, tak iżby mi były pokarmem łzy pokuty, y miłości we dnie y w nocy, y náwroć mnie do ciebie, aby ſerce moie było wiecznym twoim mięſzkaniem, y żywot przyiemny, y koniec chwalebny, bym cię po śmierci chwalił, ze wſzyſtkiemi Swiętemi ná wieki Amen.

Oycze náß &c. Zdrowaś Marya &c.

MODLITWA ZAWIERAIĄCA.

O Pánie JEZU Chryſte Synu BOGA żywego! przyimiyże te modlitwy w miłości owey nayświętſzey, w ktoreyś Rany Ciała twoiego nayświętſzego znoſił, zmiłuy ſię nádemną niegodnym ſługą twoim, á wſzyſtkim grzeſznym, y wiernym zmarłym y żywym, day miłoſierdzie y łáſkę, odpuſzczenie, y żywot wieczny Amen

P I E S N

O Boleściach Mátki Nayświętſzey ktora ſię ſpiewać zwykła przed poſtnemi Paſyami.

STała Matka boleiąca * Pod Krzyżem rzewno płacząca, * Kiedy Syn iey umierał.

Ktorey duſzę wzdychaiącą * Smutek y żal ponoſzącą * Miecz boleści roſpierał.

O iak ſmutna! y ſtrapiona *Była Przebłogosłáwiona, * Mátka Syna iednego.

Ktora ſerdecznie boláłá, * Kiedy obecnie widziała * Srodze ſkatowanego.

A kto żałość pohamuie, * Smutku w ſercu nie uczuie * Z Matką tak boleiącą?

Kto ſmutnych łez nie wytoczy * Gdy na nię obroci oczy, * Oraz z Synem cierpiącą!

Za grzechy narodu ſwego, * Obaczyła zmęczonego, * A on grzbieta naddawał.

Widziała kochanka ſwego, * Przy śmierci opuſzczonego, * Kiedy ducha oddawał.

O! Ma-

O! Matko źrzodło miłości, * Użycz cząſtki twey żałości,* Złącz twoią bolcść moię.

Spraw aby ſerce gorzało, * Miłością Boſką pałało, * Zebym miał łaſkę twoię.

Swięta Matko wyraź Rany, * Ktore ma Ukryżowany, * W ſercu moim potężnie.

Twego Syna zranionego, * Dla mnie tak umęczonego, * Męki znoſić chcę mężnie.

Niech z tobą płaczę prawdziwie,* Y niech udzielam rzewliwie,* Pokiy żyię łez moich.

Z tobą pod tym Krzyżem ſtawam, * W towarzyſtwo ſię oddawam, * Płaczu y żalow twoich.

Panno z Panien nayśliczniey ſza, * Zebyć była boleść lżeyſza, * Pozwol mi płakać z ſobą.

Niech śmierć Chryſtuſową czuię,* Niech męki iego koſztuię, * Niech ią rozważam z tobą.

Niech Ranami oznaczony, * Krzyża żołcią nápoiony, * Dla miłości zoſtawam.

Tą miłością zapalony, * Gdy ná ſąd będę ſtawiony, * Twey ſię łaſce oddawam.

Niechay mnie Krzyż Pańſki broni, * Smierć iego niech mnie zaſłoni, * Niech mnie łaſka piaſtuie.

A w oſtatnim życia zgonie, * Macierzyńſkiey twey obronie, * Duſzę moię daruię Amen.

Modlmy się.

NIech się wstawia zá námi, prosiemy Pánie JEZU Chryste, teraz y w godzinę śmierci nászey, u twego miłosierdzia Błogosławiona Panna MARYA, Matka twoia, ktorey nayświętszą Duszę, w godzinę Męki twoiey, miecz boleści przeniknył. Przez ciebie JEZU Chryste, Zbawicielu świata. Ktory z Oycem, y Duchem Swiętym żyiesz, y kroluiesz, ná wieki wiekow Amen.

MODLITWA.

Przez ktorą łączy się wola nászá, z nayświętszą wolą Boską.

DObrotliwy Boże, iedyne dusze moiey kochanie, niech daleko będzie odemnie wola moia, á twoia niech zawsze przy mnie zostawa: oto Maiestatowi twoiemu prezentuię, y pod nogi twoie kładę serce moie, y obiecuię, że iuż więcey niczego pragnąć nie będę, tylko co się twoiey świętey woli podobać będzie. O nayłaskawszy Panie, chcesz ty abym ubogim był, tegoż y ia chcę: chcesz ty, abym boleściami, y utrapieniem obciążony był, tegoż y ia chcę: chcesz ty, aby mnie wszystkie uciechy, y roskoszy świata tego opuściły, tegoż y ia chcę: chcesz ty mnie z tego żywota zábrać, y śmiercią náwiedzić, tegoż y ia chcę: chcesz mnie ty

w Nie-

w Niebie mieć, y ná twoię chwałę wieczną patrzyć, tegoż y ia chcę, y oto cię pokornie proſzę: chceſz ty mnie ná wieki potępić, y do mąk piekielnych poſłać, ah nayłaſkawſzy BOZE! iak wiele razy ná te wieczne ognie zarobiłem, gdyby mnie byłá Krew JEZUSOWA nie wykupiła, o iąk często ſproſnościami moiemi nápierałem ſię do wiecznego zatracenia! gdybyś ty był chciał mnie potępiać, átolić teraz pokorne oddaię dzięki, żeś ty zguby moiey niechciał z tym iednak wſzyſtkim, ieżeli twoia wola będzie, mieć mnie potępionym, y ia ſię nie ſprzeciwiam temu, niech ſię nie moia, ále twoia święta wola dzieie. Jednak że wiem o naywiękſzey łáſkáwości twoiey, iż żadnego wieczney zguby nie pragnieſz, aleś wolał Jedynaka ſwego ná śmierć okrutną wydać, abyś nas zbawił; dla tego proſzę cię, przez cięſzkie konánie JEZUSA náſzego, o Oycze przedwieczny! niechciy duſze moiey tracić. Weyźrzyi ná Rány, patrz ná Krew, ktorą ná ubłaganie zagniewanego Maieſtatu twego ſłodki JEZUS przyiął, y zá mnie godną ſtał ſię ofiarą. Jam zgrzeſzył, á Syn twoy karanie odnioſł, ztąd mam nadzieię, że mnie potępiać woli mieć nie będzieſz.

O Boże moy Stworzycielu! ieſtem naczy-

czyniem rąk twoich, z ktorych możeſz co chceſz uczynić, y mnie iáko gancarz, ztłuc, albo ná ozdobę Nieba poſtawić, ale że więkſza dobroć twoia, niżeli złość moia, przeto zmiłuy ſię nádemną, o BOZE! ktorego y żyiąc kocham, y po śmierci kochać zá twoią świętą wolą będę, tylko mnie do końcá trzymay w łáſce twoiey Amen.

Zadatek Chrześciáńſkiey dyſpozycyi.

To ieſt wczesne gotowanie ſię do ſzczęśliwey śmierci.

Modlitwa do Nayświętſzey Panny MARYI.

PAnno Przebłogosłáwiona, naywiękſzych ſkarbow Boſkich naypierwſza Dziedziczko, ktora z niewymownym weſelem záwſze ſtoiſz przed Maieſtatem TROYCE Przenayświętſzey, y iako Matka dobrotliwa za mnie do wſzyſtkich trzech Boſkich Oſob, codziennie proźby ſwoie wznoſiſz, mieyże y to w pámięci twoiey, że Boſkiego nad grzechami moiemi potrzebuię, y żebrzę miłoſierdzia: Niech mi BOG będzie miłościw, á niepamiętaiąc ná dawne grzechy moie, niech mi czaſu, áni okazyi nie pozwála, do dopuſzczenia ſię nowych nieprawości Stoy przy mnie MARYA, ále oſobliwie przy oſtatniey godzinie, y zgonie życiá mego nie odſtępuy mnie, z aſyſtencyą Swię-

tych

tych Patronow moich. A nayprzod ſpraw to, ábym przed drogą wieczności zá pokarm prawdziwe Ciało, y Krew przenaydroższą JEZUSA Syná twego, w Przenayświętſzym SAKRAMENCIE, z ſkruſzonym y niewinnym ſercem mogł przyiąć godnie. A kiedy w owey śmiertelney trwodze z oſtatniemi siłami mordować ſię będę, y z pokuſami oſtatnią utarczkę odprawowáć pocznę, dodayże mi oręża Mácierzyńſkiey obrony twoiey; pocieſz ná ten czas ubogą duſzę moię, náznacz mnie znákiem Krzyża Swiętego: Pokrop, y otrzeźwiy Pánieńſkim mlekiem twoim zemdlałe ſiły moie, ktorymeś trzeźwiła, y karmiła Syna twego JEZUSA. A ieżeli mi mleka twego dla niegodności moiey żałowáć będzieſz, nie żałuyże kropelki Krwie niewinney JEZUSA twego á Páná mego, gdyż ią nie dla kogo inſzego, tylko dla takich grzeſznikow iakim ia ieſtem, wytoczyć dopuścił. Záſtaw mnie Ránámi JEZUSA mego, ktore ia ſerdecznie kocham, y kocháć ná wieki nie przeſtanę. Odpowiedz ná mieyſcu moim czartu przeklętemu, ieżeliby mi co na oczy wyrzucał gdy śmiertelne boleści zwiążą mi ięzyk, wyznawayże ty zá mnie iednę zbáwienną Kátolicką Rzymſką Wiarę. Day mi świadectwo,
że

że iako w dobroci Boſkiey mam ufność, ták o zbawieniu moim nádzieię. O Matko moiá nayſłodſza! o MARYA! umocniyże ná ten czas wiarę, miłość, y nadzieię, á gdy iuż oczy moie w ſłup poydą, mowa uſtanie, że iuż ſłowá nie będę mogł wymowić, áni JEZUSA, y ciebie MARYA wſpomnieć; przemow ty ſámá do mnie, y w ręce ducha mego odbierz, á odday go temu, ktory go na chwałę ſwoię ſtworzył, y Krwią ſwoią odkupił. Będzie y to podobno, że od nikogo z ludzi pociechy mieć nie będę, niedbam o to, byleś mi ty pociechy dodawała. Znam ſię do tego, żem ná karanie Syná twego záſłużył, ále ty ſłodka Mátko przyczyną twoią ſpraw to, ábym łáſkáwy po zeyściu moim uſłyſzał dekret, żebym bez ognia Czyſcowego, zaraz zá twoię opiekę mogł ci podziękowáć, á BOGA mego z tobą ná wieki chwalić Amen.

MODLITWA do Sw. JOZEFA.

Oblubieńcá Przenayświętſzey Pánny MARYI, żeby nam był przytomnym przy śmierci.

JEZUS, MARYA, JOZEF.

NAychwalebnieyſzy Patryarcho, JOZEFIE Swięty, Oblubieńcze Panny Przenayświętſzey MARYI, Ja nędzny grzeſnik nie maiąc rátunku, w tobie pokładam nádzie-

dzieię y ufność. Dla tegoż cię upraszam przez gorzką mękę, y śmierć Páná nászego JEZUSA Chrystusa, przez cięszkie serdeczne boleści Mátki iego, á Oblubienice twoiey, Pánny Przenayświętszey MARYI, ktore miała pod czas męki, y śmierci JEZUSOWEY, y przez siedm boleści twoich Uproś mi tę łaskę, żebym przed smiercią, náwrocił się do BOGA mego, żebym szczerze żáłował zá grzechy moie Przybądź mi záwsze, y ratuy mnie zasługami twoiemi, przez wszystkie dni żywota moiego. Spraw to, żeby zeyście moie z tego świata, Katolicką Wiárą, szczerą Spowiedzią Przenayświętszym Ciałá y KrwieJEZ USA Chrystusá, y ostátnim Oleiu Swiętego przyięciem z wszelakim nabożeństwem, umocnione było. Przybyway mi o Pátryarcho Przenayświętszy! w ostatniey moiey potrzebie, przybyway do mnie w ostátnią godzinę, kiedy iuż martwym ná poły ięzykiem, nie będę cię mogł wzywać: kiedy iuż oczu do ciebie nie będę mogł wznosić; rácz pamiętáć ná ten czas ná tę moię prośbę, ktorą do ciebie teraz suplikuiąc wylewam, á pokaż mi się w ten czas miłosiernym Oycem. Rátuy mnie w onę godzinę, kiedy się duszá z ciáłem moim grzesznym iuż będzie ro-

zdzie-

zdzieláłá: żeby mi czart przeklęty nie záſtępował, żeby potęgi ſwoiey ná mnie nie wywierał. Bądźże ratunkiem miłym duſzy moiey, żeby wiecznego piekielnego nie popádłá ognia, ktorą nayświętſza Krew JEZUSA odkupiłá, ále ią wybaw od wieczney śmierci, według nieſkończonego miłoſierdzia mniemánego Syná twego, ktoregoś wychowáć, y karmić zaſłużył, JEZUSA Chryſtuſá, Páná náſzego, ktory z Bogiem Oycem, y z Duchem Swiętym żyie, y krolule, ná wieki wiekow Amen.

HYMN NABOZNY
Do Swiętego JOZEFA.

Witay Oycze Stworcę twego.
Strożu BOGA Przedwiecznego,
JOZEFIE ukocháńy.
Witay Mężu niewinności,
Opiekunie tey czyſtości.
Z ktorey, nam BOG ieſt dany.
Szczęśliwe ſą te pieluſzki,
W ktore JEZUS był maluſki.
Od ciebie uwiniony.
Szczęśliwe te dni y lata,
W ktorych Stworcá wſzego świata.
Przez cie był nákarmiony.
Kiedyś widzał BOGA twego.
Oczy twoie z Anielſkiego

Wzro-

Wzroku były godnieyſze.
Uſtá iego gdy złączone,
Z twemi były dwie ſpoione,
Oblicza nayślicznieyſze.
Raz go Oycem ſzánowałeś,
Raz go Synem mianowałeś,
Pieſzczoty nieſłychane.
Mieć JEZUSA kochanego,
Mieć go w ręku pieſzczonego,
O ſkárby niezliczone.
Tu z Máryą przemięſzkiwać,
BOGA weſpoł z nią záżywać.
Roſkoſzy nieſkończone.
Kto ieſt táki áby ſobie
Mieć nie życzył, co ieſt tobie
Od wiekow darowáno.
Ktożby niechciał ſzczęścia tego,
By mu BOGA Stworcę ſwego
Piaſtowáć pozwolono.
O JOZEFIE ukochány!
Tyś nád wſzyſtkich ieſt wybrány,
O Kwiateczku czyſtości!
Tobie ſzczęście tákie dáne,
Jákie nigdy nieſłycháne
Jeſt po wſzyſtkie wieczcności.
Szczęśliwy ten y beſpieczny,
Záwſze w ſzczęściu ſwym ſtateczny,
Kto ieſt w twoiey obronie.
Y komu ſię mieć doſtánie,
Ciebie Strożá: nie zoſtanie
Ná lewey nigdy ſtronie.
Przez przyczynę Pánieńſkiego,

Mácie-

Máćierzyństwa: y zá twego
JOZEFA uprosz-niem
Day mi JEZU, z świátá tego,
Zeyść szczęśliwie z dobrym mego
Zywota dokończeniem Amen.

PROTESTACYE.

Albo oświadczenie się, ktore afekt ludzki BOGA, y wieczność szczęśliwą miłuiący, dnia káżdego á osobliwie przy śmierci czynić może.

W Jmię Nayświętszey y nierozdzielney TROYCE, Oycá, Syná, y Ducha Swiętego. JA N. nayniegodnieyszy grzesznik, oświadczam się przed tobą, naychwalebnieysza Boża Rodzicielko, Pánno MARYA, y przed tobą moy własny Aniele Strożu, przed tobą Swięty N. Patronie doświadczony, y przed wámi wszystkiemi Swiętemi, że umrzeć prágnę, y chcę w tey Wierze prawdziwey, Kátolickiey, ktorą Kościoł Swięty Rzymski wyznawa.

Oświadczam się teraz, á toż umieraiąc wyznać mam wolą, że wierzę wszystkie Artykuły Wiary, wszystko Pismo święte przyimuię według Doktorow Swiętych Katolickich.

Y teraz iákoby iuż przy śmierci, brzydzę się y odrzucam wszystkie odszczepieństwá, y gu-

y guſłá,ktore odrzucił y potępił Swięty Kośćioł Rzymſki, Mátká náſza, y miło mi umrzeć w teyże Wierze Swiętey.

Wierzę że nie zá ſwemi zaſługami, ále zá mocą męki Páná JEZUSA Chryſtuſá, do chwały wieczney przyśc mogę. A iż inſzym ſpoſobem nikt zbáwion być nie może, iedno przez zaſługi teyże męki niewinney JEZUSOWEY.

Wyznawam, żem bardzo obrażał Stworzyćielá mego, od ktoregom tak wiele dobrodzieyſtw wziął, zá ktore, niezmierne mu dzięki czynię, y prágnę, áby mu wſzyſtko ſtworzenie iák naygodniey ſłużyło.

Záłuię ſerdecznie káżdey obrazy przećiwko Panu ſamemu, y bliźniemu memu, iakokolwiek popełnioney.

Záłuię wſzyſtkiego niedbalſtwá, y opuſzczenia dobrych uczynkow, y pogardy łaſki, ktorą mi częſto BOG moy dawał.

Pragnę wſpomnieć wſzyſtkie grzechy moie, ábym zá każdy z nich z oſobna ſkruchę mieć mogł: y żal mi tego, że nie pamiętam mſzyſtkich nieprawośći moich, ktorem popełnił iákożkolwiek: y gdybym pamiętał, tedybym ie rad wyznał przed Kápłánem.

Záłuię że po otrzymaniu odpuſzczenia grze-

grzechow moich, wracam ſię do tychże álbo podobnych, albo ieſzcze cięższych.

Odpuſzczam dla miłości Bożey, wſzyſtkim, ktorzy słowem, álbo uczynkiem, mnie albo moim ſzkodzili.

Gotowem też wſzyſtkim doſyć uczynić, ktorymem winien, bądź ná sławie, bądź na czci, bądź na iákieykolwiek inſzey rzeczy.

Oświadczam ſię, że y ná mgnienie oka, żyć nie pragnę, iedno ile ſię podoba nayświętſzey woli y łaſce Boſkiey.

Oświadczam ſię, że chcę umrzeć bez wſzelakiey roſpaczy, prożney chwały z dobrych uczynkow, y wątpliwości w wierze: y pewnie wiem, że iedna kropelka Krwie naysłodſzego JEZUSA mego ná Krzyżu wylana, doſtateczna ieſt ná okup wſzyſtkich ludzi, by ſię tak było podobáło woli Bożey.

Oświadczam ſię, że ieźliby przypadła trwoga iaka ná duſzę moię, dla ſtraſznego Sądu Pańſkiego, na ktory pewnie ſtánąć muſzę: álbo żebym w iáką roſpacz wpadać poczynał, albo w wątpliwość Wiary (czego mnie Panie uchoway) wſzyſtko teraz pokim ſpełná rozumu, odwoływam, pſuię, y chcę, áby to inaczey było rozumiano.

A te

A te oświadczenia moie uczyniwszy, Nayświętsza Boża Rodzicielko, á nayłáskawsza Pani moia, Swięty Aniele Strożu moy, Swięty N. Pátronie duszе moiey, y wszyscy wybrani, wam ostátnią wolą, y koniec żądze moiey zá Testáment duszе moiey polecam, ábyście mi ná to w ostatnią godzinę żywota mego wiernemi świadkámi y obrońcámi byli. Y proszę was, abyście mi iedno żałosne weyźrzenie, y bolesne westchnienie, z niezliczonych boleści ktore ná Krzyżu wisząc przez trzy godziny Zbawiciel moy miał, uprosili, na ulżenie boleści moich, ktore mnie w ten czas trapić będą. A kiedy napaść szatańska wielkością popełnionych grzechow moich straszyć mnie będzie, niech widzę otwarte Przenayświętsze Rány JEZUSA mego, ábym się tám w nich beśpiecznie mogł zákryć, ktore teraz zawsze mile całuię, y w nich wiecznego szczęścia nieomylną nádzieię pokładam. Ciebie zaś naylepsza Pocieszycielko utrapionych, Pánno MARYA, naypokornieyszym afektem proszę, ábyś się ze mną ná on czas podzieliłá, iednym sercá twego westchnieniem, y smętnym weyźrzeniem, z niezliczonych łez y boleści, ktoreś miałá pod Krzyżem stoiąc, y ná Syná

twe-

twego, á Odkupiciela mego umieraiącego patrząc. Rácz mnie w prowadzić do mieysc wesołych Rayskich, gdzie się weselisz ná wieki Amen.

A K T Y
CNOT ROZNYCH.

Codziennemu Nabożeństwu Chrześciańskiemu służące.

KŁaniam ci się Przenayświętsza TROY-CO, Oycze, Synu, y Duchu Swięty, trzy Osoby iedyny Boże.

Poniżam się w przepaść moiey nikczemności, przed obecnością Boskiego Maiestatu twego.

Wierzę ſtatecznie, gotow tyſiąc żywotow łożyć, ná wyświadczenie wszystkich rzeczy, ktoreś nam w Pismie świętym obiawił, y przez prawdziwy Kościoł twoy do wierzenia podał.

Wszystkę nadzieię moię w Tobie pokładam, y cokolwiek mogę mieć dobra, lub duchownego, lub cielesnego, y w tym tu, y w owym wiecznym żywocie, tego pragnę, spodziewam się, y chcę dostąpić z ręki twoiey Boże moy, żywocie moy, y iedyna nadzieio moia.

Oddaię tobie dziś y názawsze, ciało y duszę moię, wszystkie siły moie, pamięć, rozum, wolą, y wszystkie zmysły moie.

Oświad-

Oświadczam ſię, iż ani zezwolę, áni zezwolić chcę, ile ze mnie ieſt, ná iáką rzecz ktoraby byłá choć z naymnieyſzą obrázą Maieſtatu twego.

Stanowię ſtatecznie ważyć wſzyſtko ieſteſtwo moie, máiętności, y ſiły, ná uſługę y chwałę twoię.

Gotow ieſtem przyimowáć iákiekolwiek przeciwności ktore ná mnie Oycowſka twoiá ręká przepuści, dla upodobania ſercu twoiemu.

Chciałbym ſiebie ſámego, iákimkolwiek ieſt, oddáć y poſtaráć ſię, aby tobie wſzyſtko ſtworzenie godnie ſłużyło, żeby cię wſzyſcy ludzie chwalili, y miłowali, BOGA Stworzyciela ſwego.

Weſelę ſię wielce z twoiego wiecznego ſzczęścia, y raduię ſię z twoiey ták wielkiey chwały, ktorą odbieraſz ná Niebie, y ná ziemi.

Dzięki tobie oddáię nieſkończone, zá niezliczone dobrodzieyſtwá, ktoreś mnie y cáłemu światu dał, y teraz nieuſtannie z twey nayłaſkawſzey Opátrzności daieſz.

Miłuię twoię nieſkończoną dobroć z cáłego afektu ſercá, y duſze; y uſiłowałbym gdyby można, miłowáć ciebie tą miłością, ktorą cię miłuią Aniołowie Swięci, y

ludzie ſprawiedliwi, z ktorych miłością łączę nayniedoſkonalſzą miłość moię.

Oddáię Boſkiemu Maieſtatowi twemu w iednosci zaſſug męki, żywota, y śmierci Chryſtuſá, przebłogoſſáwioney záwſze Panny, y wſzyſtkich Swiętych, teraz ná zawſze, wſzyſtkie uczynki moie, przenaydroższą Krwią JEZUSA Odkupiciela mego ſkropione.

Stánowię ſtatecznie, ſtáć ſię uczeſtnikiem, ile ze mnie możności ieſt, Odpuſtow przez uczynki dnia tego, y one ofiáruię zá duſze w mękách Czyſcowych zoſtaiące.

Boże moy, gdyżeś ty ieſt nieſkończenie godny wſzelakiey miłości, y uſługi, boś ieſt ktoryś ieſt, żáłuię iáko mogę naybárdziey, zá wſzyſtkie grzechy moie, y onemi ſię brzydzę, nád wſzyſtko złe; proſzę pokornie odpuſzczenia, czyniąc ſtateczne poſtanowienie, nie obrażáć twoiey dobroci ná wieki.

W twoie Przenayświętſze Rány ponurzam ſię o JEZU! w nich mnie ſchoway, y broń, dziś y zawſze, poki mi nie daſz łaſki ſiebie widzieć, y miłowáć, ná wieki Amen.

Serdeczne weſtchnienie nad ukrzyżowánym JEZUSEM.

O Nieſzczęśliwyż ia człowiek! żem cię kie-

kiedy naylepszego BOGA mego sprosnemi grzechami obrażał, żem doczekał słyszeć o ták haniebney y srogiey śmierci twoiey, czemużeś JEZU moy nie dopuscił tego karania ná mnie? niechaybym ia był cierpiał za złości moie: iednak JEZU moy, poydę do ciebie, y iáko będę mogł, ták ci usłużę, záwdzięczaiąc ci ták wielką y niewymowną miłość twoię.

Nayukochańszy moy JEZU, serdeczna ochłodo duszе moiey, ia tu gniazdo mięszkánia mego w Boku twoim Przenayświętszym sobie uścielę, ia tu záwsze odpoczynek moy mieć będę, tylko cię proszę serdeczny JEZU, niewyrzucay mnie ztąd, y niedopuszczay grzeszney duszе moiey: ále y owszem posilay, broń, y strzeż iáko ubogiey sieroty, á kiedy wola y upodobánie twoie święte będzie, weźmiy mnie do siebie, niech się nigdzie, tylko w twoie dostanie ręce: o moy naysłodszy JEZU! Amen.

MODLITWY
Do Swiętych Patronow Bractwa Piąci Ran Paná JEZUSOWYCH.

Do Nayświętszey Panny Bolesney.

PRzenaydostoynieysza Panno, y Mátko BOGA nászego JEZUSA Chrystusa, ktora stoiąc pod Krzyżem, z niewymowną bole-

ścią twoią, patrzyłaś ná naymilſzego Syná twego, kiedy mu okrutne Rany zadawano, y one po zdięciu iego z Krzyżá ſerdecznie wzdychaiąc, potyſiąckroć całowałaś, y ná ſercu twoim przez wſzyſtek żywot twoy noſiłaś, uproś nam to, proſiemy u naymilſzego Syna twoiego: ábyśmy ich pamiątkę w ſercu naſzym uſtawicznie chowali, y od nich w potrzebie naſzey ratunku doznawali, teraz, y w godzinę śmierci náſzey Amen.

Do Swiętego JANA Ewangeliſty.

SWięty JANIE Ewangeliſto, ktory z Nayświętſzą Panną ſtoiąc pod Krzyżem, żałośnie patrzyłeś ná Pána, y Miſtrza ſwego, kiedy mu Ręce y Nogi gwoźdźmi ſrogiemi przybiiano, y kiedy Przenayświętſze pierśi iego, ná ktorych ty pod czas oſtatniey wieczerzy odpoczywałeś oſtrą włocznią przebodzono: uproś nam weſpoł z Nayświętſzą Pánną, tobie zá Matkę oddaną, gorące do tych Ran JEZUSOWYCH nabożeńſtwo, ábyśmy im przyſtoyną cześć oddaiąc, niewyſławione ich dobrodzieyſtwa odwdzięczać mogli, teraz, y ná wieki wiekow Am.

Do Swiętego TOMASZA Apoſtoła.

SWięty TOMASZU Apoſtole, ktory przez dotknienie Ran JEZUSOWYCH w iednym momencie, z niewiernego, ſtałeś ſię

wier-

wiernym, y chwalebnym Wyznawcą Bostwá Chrystusowego, racz nam to uprosić, u Zbáwicielá nászego, áby Przenayświętsze Rány iego ná umyśle, y nasercu nászym wyrázone były, á przez nie do miłości Boskiey się zápaliły Amen.

Do Swiętego PAWŁA Apostołá.

NAczynie wybráne národow, Swięty PAWLE Apostole, ktoryś o sobie prawdziwie powiedział: Ja Rány Páná moiego JEZUSA Chrystusá ná ciele moim noszę, spraw to przyczyną twoią u Chrystusa Páná, áby duszá naszá z tobą bespiecznie mowić mogła: niech mi się nikt nie przykrzy, albowiem ia Rány Páná JEZUSA w ciele moim noszę, y niemi się szczycić pragnę, ná wieki wiekow Amen.

Do Swiętego PAWŁA Pierwszego Pustelniká.

SYnogarlico pustynią miłuiąca, Swięty PAWŁE Pierwszy Pustelniku, ktoryś Ukrzyżowánego JEZUSA, ná ciele swoim wyrażał, kiedyś rościągnionemi rękámi ducha niebu oddał, ziednay to, żeby nam świat ukrzyżowany był, my światu.

Do Swiętey Maryi Mágdáleny.

BŁogosłáwiona MARYA MAGDALENO ktora Przenayświętsze Rany JEZUSA, z Krzyżá zdiętego nie tylko łzámi twoiemi obmy-

myłáś, ále też y drogiemi oleykámi námáściłáś, uproś nam tę łáſkę, ábyśmy tym zbáwienia wiecznego znakom wſzelaką uczciwość wyrządzali, y słodyczą ich duſze naſze zemdlone pośilali Amen.

Do Swiętego FRANCISZKA Serafickiego.

PAnie JEZU Chryſte, ktory oziębłemu swiatu ná zapalenie ſerc ludzkich, ogniem twoiey miłości, ná ciele Przebłogosłáwionego FRANCISZKA, męki twoiey święte blizny odnowiłeś, racz nam to dać przez przyczynę, y zasługi iego, abyśmy Ran twoich y męki pámiątkę ná ſercu náſzym uſtawicznie, nośili, y godne pokuty świętey owoce czynili Amen.

Do Swiętey KATARZYNY Seneńſkiey.

NAymilſza Oblubienico Chryſtuſowa, Błogosłáwiona KATARZYNO Seneńſka, od Zbawiciela náſzego ták bárdzo umiłowana, że ná znák ſzczegulney miłości pięci Ran ſwoich znáki w ciele twoim Pánieńſkim wyráził: uproś nam to, ábyśmy mocą tych Rán Przenayświętſzych, od wſzelákich przeciwności, ná ciele byli obronieni, á od złych myśli ná ſercu oczyſzczeni Amen.

Do Wſzyſtkich Swiętych.

WSzyſcy Swięci z Chryſtuſem Pánem w Niebie kroluiący, ktorzyście przez Rány

ny JEZUSOWE dostąpili żywotá wiecznego: ziednaycie nam u Chrystusá Pána, przez te Rány święte, grzechow odpuszczenie, y łáski przyczynienie, áby nas temi dobrodzieystwy miłościwie opátrzył, ktorych sobie przystoynie życzemy Amen.

PIESNI ROZNE.

O Piąci Ránách Páná JEZUSOWYCH, y insze, ktore zwykli Brácia spiewáć.

PIERWSZA.

POzdrawiam cię Ręko práwa,
Od przebicia wszystká krwawa.
Ná práwicy rácz nas stáwić,
Ktorych przez Krzyż Pan chciał zbáwić.
Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay tákże Ręko lewa,
Srodze przybita do drzewa.
Wyrwiy nas od wszego złego
Z drzewa Ewy idącego.
Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay Ráno prawey Nogi,
Zal w mym sercu rodzisz srogi.
Przez twoie częste przechody,
Bądź mi nádzieią nádgrody.
Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay Ráno lewey Nogi,
Toruy nam do Niebá drogi.
Podepc zdrády á obrony,
Rácz dodawać z káżdey strony.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay Boku przebodzony,
Zkąd żywy zdroy wytoczony!
Niech ten duſze náſze pławi,
A ná żywot wieczny ſławi.

Pacierz, Pozdrowienie, y Wierzę w Bogá &c.

℣. Zrániony dla nas y dla náſzych złości,
℟. Starty, zelżony, dla náſzych nieprawości,

MODLITWA.

RAcz być miły Pánie ludowi twemu poświęcicielem, y ſtrożem: áby Nayświętſzych Ran twoich obroną záſzczycony, tobie ſię y obcowániem podobał, y wolną myślą uſługował. Ktory żyieſz, y kroluieſz, z Bogiem Oycem, y z Duchem Swiętym ná wieki wiekow Amen.

PIESN DRUGA.

WItay Nayświętſza Ráno práwey Ręki,
Zá ktorąć ſłuſznie, oddaiemy dzięki.
Day mi cierpliwość, ábym w Páńſkiey Ránie
Szukał pociechy ná wſzelkie ſtroſkánie.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay ſzlachetna Ráno lewey Ręki,
Záchowayże mnie od piekielney męki.
Spraw we mnie boiaźń ſądu oſtátniego,
Abym nie ſtánył po lewey ſędziego.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay naydroższa Ráno práwey Nogi,
Ktorą otworzył dla ludzi gwoźdź ſrogi.

Spraw

Spraw we mnie męſtwo, w dobrym nie wzru-
Diabelſkie śiły niech będą ſkrúſzone. (ſzone

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay nayſłodſza lewey Nogi Ráno,
Ktorą dla ludzi gwoźdźmi przykowáno.
Spraw we mnie ſłuſzne grzechow opłákánie,
Day ſzczęśliwe w twey łáſce dokonánie.

Pacierz, y Pozdrowienie.

Witay Krynico dobra wſzelákiego,
Naymilſza Ráno Sercá Páná mego.
Roſpal oziębłe me ſerce miłością,
A nápełniy ie niebieſką ſłodkością.

Pacierz, Pozdrowienie, y Wierzę w Boga &c.

℣. O dobry JEZU! wyſłuchay mnie,
℟. W Ránách twoich záchoway mnie.

MODLITWA.

WYpiſz Pánie JEZU Rány twoie ná ſercu moim Krwią twoią naydroższą, ábym czytał w nich miłość twoię, y boleść twoię: miłość ná wzgárdzenie wſzelákiey inney miłości, oprocz twoiey: twą boleść ná ochotne znoſzenie wſzelákiego innego bolu dla ciebie. Ktory żyieſz, ná wieki wiekow.

PIESN TRZECIA.

WEſtchniy ſerce nie użyte,
Oglą̨day ſrodze ubite,
Ciało Zbáwicielá twego,
Ná drzewie rościągnionego.
O moy JEZU! Rány twoie,

Zbá-

Zbáwienne lekárstwo moie.
Jam winien á ty umierasz,
Y śmiercią Niebo otwierasz.
Cierpiałeś gdy Ręce Nogi,
Przechodził gwoźdź bárdzo srogi,
Włocznia gdy serce przebiła,
Wszystkę twę Krew wytoczyłá,
Czemuś mocą Bostwá twego
Nie ulżył bolu tęgiego?
Aleś umarł umęczony,
Y od wszystkich opuszczony.
Pozdrawiam cię Ręko prawa,
Od przebicia wszystká krwawa.
Tyś świat z grzechow oczyściłá,
Gdyś gwoździem zrániona byłá.
Uczyń ránę w sercu moim,
Bárdzo słodkim gwoździem twoim,
By nic więcey nie myśliło,
A w tey Ranie się báwiło.
Lewa Ręko Páná mego,
Oblana drogą Krwią iego.
Y ty gwoździu w niey zmoczony,
Bądź odemnie pozdrowiony.
Przebiy gwoździem me wnętrzności,
Y Krwią obmyi cięszkie złości.
A w ten czas kiedy szwankuie,
Niech pomoc twoię uczuie.
Boku włocznią otworzony,
Dáięć pokłon uniżony,
Ty duszy mey ná ochłodę,
Wypuściłeś Krew y wodę.
Posilay mnie twą Krwią mdłego,

A wo-

A wodą obmyi grzeſznego.
Bym w paſzczękę piekielnemu,
Nie wpadł ſmokowi ſrogiemu.
Słodka Ráno práwey Nogi,
Y ty gwoździu bárdzo drogi,
Wſzyſtek ſrodze zekrwawiony,
Bądz dzis od nas pochwalony,
Przykuy do Krzyżá me nogi,
Niech chybią piekielney drogi.
A ieźli poydę ku tobie,
Przypraw do nich ſkrzydłá obie;
W ſzarłatną ſzatę ubrana,
Tępym Gwoździem przykowana.
Witay Pańſka lewa Nogo,
Dla mnie zrániona ták ſrogo:
Day mi wielkim pędem chodzić,
A beſpiecznie tam nágodzić,
Gdzie ſię te Nogi ſtáwiły,
Co dla mnie z Niebá z ſtąpiły.
JEZU moy niech Rány twoie,
Obmyią hoyne łzy moie.
Niechay śmierci twey żáłuię,
Y blizny twoie cáłuię.
Dopuść mi wzdychać ſerdecznie,
Y ná ſercu wyryć wiecznie
Gwoździe, włocznią, y twe Rány,
O JEZU moy ukochány!
Z Piąci Ran bądź pochwalony,
Synu z Oycem ná wſze ſtrony.
Taż cześć Duchowi Swiętemu,
Obiema w Boſtwie rownemu.

℣. Chwa-

℣. Chwalemy cię Chryſte, y błogosłáwiemy tobie,

℟. Jżeś przez Rány twoie świat odkupić ráczył.

MODLITWA.

PRoſzę cię Pánie JEZU przez zbawienne Rány twoie, ktoreś podiął ná Krzyżu dla zbawienia náſzego, z ktorych ona Krew koſzotowna wypłynyłá, ktorą odkupieni ieſteśmy, zrań grzeſzną duſzę moię dla ktorey też umrzeć raczyłeś, zrań mowię ognistym, y potężnym ſwey miłości poſtrzáłem, przebiy ſerce moie włocznią miłości twoiey, áby mogłá tobie mowić duſza moiá: miłością twoią zrániona ieſtem, ták aby z ſámey Rány miłości twoiey, łzy obficie, wednie y w nocy płynyły. Uderz Pánie proſzę, w naytwardſzą myśl moię pobożnym, y potężnym miłości twoiey grotem, y głębiey nayſkrytſze wnętrznosci moie, twą śiłą przenikniy. Ktory żyieſz, y kroluieſz, ná wieki wiekow Amen.

PIESN CZWARTA.

ZAczniy proſzę ſerce moie
Chwalić Ran zbawienne zdroie,
Zdroie zbáwienia ludzkiego,
Rány JEZUSA ſwoiego.

Chwa-

Chwalemy was święte Rány,
Ktoremi BOG ubłagány,
Y przywrocon człek do łáſki,
Z pierwſzych Rodzicow nieſnaſki.
Chwalemy was święte blizny,
Ześmy przez was do Oyczyzny
Pielgrzymowie wielcy máli,
Godnemi ſię wchodzić ſtáli.
Możne znáki, znáki święte,
Ztąd zbáwienie náſze wzięte.
Krynice łáſk nie zbádánych,
Morze ſkarbow nieprzebránych.
O purpury! o ſzarłaty!
Nad ziemſkie ślicznieyſze kwiaty.
Rány święte, o korale!
W Niebieſkiey świecące chwale:
Przed wámi niebieſkie Chory,
Pełne poważney pokory,
Spiewáią od wiekow wſzczęty,
Ten Hymn: Swięty, Swięty, Swięty.
Chwalemy was święte rázy,
Wyście zwierciadłá bez zmázy,
Swiatłá Wiáry náſzey iáſne,
Cnot zbáwiennych drogi właſne.
Tryumfálne Swięte znáki,
Was niebieſkie czczą Orſzaki,
Was wſze ziemſkie chwali plemię,
Y ſwe piekło zniża ciemię.
Wody w gorách záwieſzone,
Czczą bezdenne morza ſłone,
Czci duch wſzelki prożny ciałá,
Z ziemie, z ognia wſtaie chwała.

Miłości niebieſkiey znáki,
Macie w ſobie wſzyſtkie ſmáki.
Ze człek ieſt umiłowany,
Te świadkámi święte Rány.
Rány święte wy przybytkiem,
Y ucieczką grzeſznym wſzyſtkim,
Do ktorych gdy kto przypada,
Tyran piekła moc ſwą ſkłada.
Te to święte rozwaliny,
Pociech duſznych ſą przyczyny.
Te cieplice te kąpiele,
Myią ſkázy w duſzy w ciele.
Z wáſzych Fontan, tą purpurą
Gdy ſię z iednoczył z naturą
BOG ludzką, pierwſze Ewine
Przeſtępſtwo ſtarł, y zmył winę.
Swięty potok waſz pobudkę
Tę nam daie, iże łodkę
W tym ſzarłátnym mamy norcie,
Y w zbáwiennym ſtániem Porcie.
Te to święte Pańſkie źrzodłá,
Ktore miłość Boſka zwiodłá;
Okna, by ſie świat dziwował,
Co dla niego Pan ſprawował.
Krole, Wodze wſzego męſtwá,
Chcecieſz pewnego zwycięſtwa?
Noście w znákách ſwoich Páńſkie
Znáki, zginą precz pogańſkie.
O JEZU moy drogi Pánie!
Wielki Krolu, y Hetmanie,
Twemi zwycięſkiemi Rany,
Harde potłum wſze pogány.

Weś Chorągiew tryumfalną,
Ktorąś piekłá moc ſtłukł walną;
Twoiemi świętemi Rány.
Potłum brzydkie Ottomany.
Spraw áby Poganin brzydki,
Przywrocił święte przybytki,
W ktorych iáko twa cześć wſzędzie,
Tak w tych,Ranom świętym będzie.
℣. Tarczą Przenayświętſzych Ran ſwoich Pan cię otoczy,
℟. Y pod ſkrzydłami iego będzieſz miał nádzieię.

MODLITWA.

WSpomożycielu ludzki, Zbáwicielu náſz drogi, ktory widziſz że nam wſzelákiey mocy nie doſtáie, proſiemy cię ábyś raczył moc Przenayświętſzych Ran twoich wzbudzić ná obronę naſzę, ábyśmy od nadchodzących niebeſpieczeńſtw náſzych, y nieprzyiacioł, zá obroną Ran twoich wyrwáni, y wybáwieni byli. Ktory żyieſz, y kroluieſz, ná wieki wiekow Amen.

w NIEDZIELĘ.

Pieśń Swiętego Atanázego.

O TROYCY Przenayświętſzey.

KTokolwiek chce być zbáwionym,
Trzebá żeby był ochrzcznym,
W Kátolickiey świętey Wierze,

Z niey

Z niey zbáwienie káżdy bierze,
Wiara ma te punkta w ſobie:
Cześć BOGA w troiey Oſobie.
Troycę w iedności wyznawáć;
Jednemu BOGU cześć dawáć.
Mięſzać Oſob nie potrzebá,
Jſtota ieſt iedná z Nieba.
Nierozdzielna, nie wymowna,
Do poięcia nie podobna.
Inſzá Oſobá Oycowſka,
Inſza Oſobá Synowſka,
Inſza y Ducha Swiętego,
Boſtwá iednák ſą iednego.
Jáko Oycá tak y Syná,
Náturá ich ieſt iedyna.
Takaż y Duchá Swiętego,
Spolnie z nimi żyiącego.
Oyciec od wiekow będący,
Syn z nim rowno kroluiący.
Y Duch Swięty tey wieczności,
Wſzyſcy iedney wſzechmocności.
Nie trzey iednak ſą wiecznemi,
Nie trzey nieogarnionemi,
Ale trzey iedney iedności,
Y niebieſkiey ſpołeczności.
BOG Oyciec, BOG Syn, Duch Swięty,
BOG to ieden niepoięty.
Y nie trzey w Niebie Bogámi,
Nie trzey zowią ſię Pánámi.
Trzy Oſoby wyznawamy,
Lecz iednego BOGA mamy.
Nie trzech Bogow żadną miárą,

Bo ſię to nie zgadza z wiarą.
Oyciec znikąd nie zrobiony,
Nie ſtworzony, nie zrodzony.
Lecz Syn od Oycá ſámego,
Jeſt zrodzony przedwiecznego.
Duch Swięty od Oycá z Synem,
Kocháiący ſię iedynym
Pochodzi z ſpolney miłości,
Y z ſpolney Boſtwá ſkrytości.
Nie trzey ſą tedy Oycámi,
Ani też ſą trzey Synámi.
Nie trzey Duchámi Swiętemi,
Nie trzey nieogárnionemi.
Niemáſz w tey Troycy pierwſzości,
Niemaſz áni pośledności.
Ale wſzyſtkie trzy Oſoby,
Jedney chwáły y ozdoby.
Táż wiará záwiera w ſobie:
Wcielenie w Wtorey Oſobie
Przyznáć Syná Przedwiecznego,
Z MARYI Národzonego.
JEZUS Chryſtus náſz Zbáwiciel,
Wſzego świátá Odkupiciel,
Będący Bogiem przed wiekiem,
Wcále ſtał nam ſię Człowiekiem.
BOG iſtoty Oycá ſwego,
Mocą Duchá Przedwiecznego
Wcielony z Mátki iſtoty,
Stał ſię człowiek z ſwey ochoty.
Był z Duſze z ciáłá złożony,
Z Oycem w Boſtwie porowniony.
Rownym Oycu względem Boſtwá,

Mnieyſzym względem człowieczeńſtwa.
Lubo był Bogiem prawdziwym,
Y człowiekiem iák my żywym,
Nie dwie to były Oſobie,
Jeden człek, natury obie:
Nie przemienił Ciáłá w Boſtwo,
Lecz przyiął ludzkie uboſtwo,
Náturę Boſkiey iſtności,
Zoſtáwuiąc w ſwey wieczności,
Jáko bowiem Ciáło z Duſzą,
Lubo rożności mieć muſzą,
A przecie ieden człek ſtoi,
Chociaż z nátury oboiey,
Ták Synem Bożym przed wiekiem,
Y zás ná ziemi Człowiekiem
Jeden Chryſtus tu zoſtawa,
Ktory nam ſwe Ciáło dawa,
Prágnąc náſzego zbáwienia,
Y duſz ludzkich odkupienia.
Umęczon, ukrzyżowány,
Sromotnie zámordrwány,
Zſtąpił do piekłá ciemnego,
Powſtał zmartwych dnia trzeciego,
Wſtąpił do Nieba w ſwey mocy,
Zkąd żebrzem iego pomocy,
Ná práwicy Oycá ſwego,
Siedzi BOGA Wſzechmocnego:
Z tamtąd przyidzie z chwałą wielką,
Aby ſądził duſzę wſzelką.
Wſzyſcy z martwych powſtániemy,
Przed iego ſąd ſię ſtawiemy;
Tam ſię odkryią wſze ſprawy,

Nay-

Naytaiemnieysze zabáwy.
Ci ktorzy dobrze czynili,
Będą z Bogiem wiecznie żyli,
Złośnikow záś cięszkie męki
Trapić będą ná wsze wieki:
Czego uchoway nas Pánie,
A day nam upámiętánie,
Byśmy ci wiernie służyli,
Y ciebie w Niebie chwalili.

w PONIEDZIAŁEK.

Pieśń o Pánu JEZUSIE.

NAysłodszy JEZU dla Jmienia twego,
Rácz nas uchowáć od wszystkiego złego.
Przez wylanie Krwie, day twe przykazánie
Prawdziwie pełnić, JEZU Chryste Pánie.
Day zgodę Pánom Wiary Chrześciańskiey,
Broń głodu, woyny, y ręki pogáńskiey.
Przez gorzką mękę, prosiem day nam wiele
Zalu y skruchy poki duch iest w ciele.
Gdy duszá będzie rozstawać się z nami,
Przynaymniy day rzec: zmiłuy się nad námi.
O JEZU! JEZU, Ciáłá Nayświętszego
Day godnie záżyć, y Krolestwá twego.
Naysłodsza Mátko! dla twego Jmienia
Nie rácz opuszczać tego zgromádzenia
Ktore cię wielbi w tutecznym Kościele,
Przyznaiąc łaski, woła ktobie śmiele:
Przez twe boleści, y twoie rádości,
Przeproś nam BOGA zá win nászych złości,
Boc nie podobna byś nie uprosiłá,

Tego ktoregoś w żywocie nośiłá,
Tego ktoregoś karmiłá pierśiámi,
Ziednay nam łáſkę ſwoicmi prozbámi.
Jmiona JEZUS y MARYA waſze,
Niech opánuią odtąd ſercá náſze.
Mátko nayświętſza ſpraw niech otrzymamy,
O co wzdychaiąc do ciebie wołamy:
Niech odpoczynek wierne duſze máią,
Ktore ratunku twoiego czekáią.

We WTOREK

Pieśń o S. PAWLE Pierwſzym Puſtelniku.

PAWLE ná puſzczy bądź błogosłáwiony,
Wielkiemi cudy w Kośćiele wsławiony.
Ciebie kruk żywił przez twe długie látá,
Ześ márnośćiami ſam pogardził świata.
Palma okrywa twoie święte Ciało,
Ná ktorym zmazy nigdy nie bywáło.
Tobie po śmierci lwiętá grob robiły,
Cudną usługą wcześnie ozdobiły.
Do Niebá Duſzę święci Aniołowie,
Wzięli ochotnie y Apoſtołowie
Mile przyięli, á BOG ná ſwym Tronie
Chciał cię mieć w wieczney pierwſzego Koronie.
Tyś ieſt Patronem tey Oyczyzny miłey,
Ktorey iuż dawno upadaią śiły.
Tyś Częſtochowſką Jáſną Gorę zbáwił,
Y pożądaney pociechy nábáwił.
Matká Nayświętſza iż przy tobie ſtoi,
Ktorey śię wſzelki nieprzyiaciel boi:

Niech

Niech iey, y twego ratunku doznamy,
W ſpokoynym życiu Niebo otrzymamy.

We CZWARTEK

Pieśń o Swiętym WALENTYM Męczenniku wſzelakich chorob Pátronie.

ROſpłyń ſię ſerce ludzkie od radości,
Przy ogniach Boſkiey roſpłyń ſię miłości.
Gdyć WALENTEGO w te poſyła kraie,
Wielkiego chorob Lekárza podaie.
O záwitayże życie konáiących!
Witay WALENTY zdrowie choruiących.
Wſzyſtkie pociechy Ty świátu przynoſiſz,
Rozgniewánego kiedy BOGA proſiſz.
Ty miłoſiernym pátrzyſz ná świát okiem,
Y ślepych nie raz darowałeś wzrokiem.
Choć w cięſzkiey człowiek chorobie zoſtaie,
Jezli ſię tobie prawdziwie oddaie.
Precz uſtępuie, nawet śmierci mroki,
A záiaśnieią roſkoſzne widoki.
Przeto y chorzy do ciebie wzdychaią,
Do ciebie dziatki ręce wyciągaią.
Poday nam rękę wołáią ſieroty,
Niech ſłońce świeci przed náſzemi wroty.
Wielkie choroby lud dręczą zbytecznie,
Ciebie WALENTY proſiemy ſerdecznie
Obroć ſwe na nas miłoſierne oczy,
Niechay w łzách ſerce náſze ſię nie moczy.
Uzdrawiay chorych cieſz lud utrapiony,
Ktory do twey ſię ucieká obrony.
Lubośmy ná gniew Boſki záſłużyli,

Mie-

Miecześmy ná śię śámi obrocili,
Jednak do Ciebie o Swięty Pátronie!
Wołamy z płaczem ſtań przy naſzey ſtronie;
Záſtaw nas mieczem, ktoryć krew Panieńſką
Przelał, wiiąc ci Koronę Męczenſką.
Bądź Męczenniku nam wiankiem rożánym,
Bądź Opiekunem ſierot ukochanym.
Połnym bądź kwiatem tey polſkiey Koronie,
Márs niechay ná ſwym da iey pokoy Tronie.
Kwitniy nam Rayſki kwiatku pociechami,
Ktorzy cię częſto polewamy łzámi.
W cięſzkich chorobách twey łaſki żebrzemy,
Pokaż śię Oycem my dziećmi będziemy
Nie tylko ná tym płáczliwym pádole,
Lecz y w weſołym wieczney chwały kole.

W PIĄTEK

Jnſza Pieśń o Panu JEZUSIE.

O Pánie miłościwy z tyśiąca wybrany,
O Krolu Niebieſki!
JEZUSIE zmiłuy śię nád námi
JEZUSIE zmiłuy śię nád námi
Cokolwiek ziemia rodzi, Ocean pokaże, Wielbić
ciebie każe. JEZUSIE zmiłuy śię nád námi.
JEZUSIE zmiłuy śię nád nami.
Dobry Páſterzu owiec błędnym náznaczony, Lu-
dziom z Niebá dány. JEZUSIE zmiłuy śię nád.
JEZUSIE zmiłuy śię nád námi.
Cudny Lekárzu chorych, zdrowych utwierdzenie,
I Slepych oświecenie. JEZUSIE zmiłuy śię nád n.
JEZUSIE zmiłuy śię nad námi.

W Rá-

W Rány swoie nayświętsze przyimiy zgromadzenie, Choway swe stworzenie. JEZUSIE zmiłuy.
JEZUSIE zmiłuy się nád námi.

Gdy strászna ná nas grzesznych náltępuie twrogá, wzywamy cię Bogá. JEZUSIE zmiłuy się nad n.
JEZUSIE zmiłuy się nad námi.

Kiedy Mársowy ogień pastwi się nád námi, Y w ten czas bądź z námi. JEZUSIE zmiłuy się nád n.
JEZUSIE zmiłuy się nád nami.

Kiedy morowa plagá między námi wszczęta, srodze nas pęta. JEZUSIE zmiłuy się nad nami.
JEZUSIE zmiłuy się nad námi.

Wgodzinę śmierci nászey przy sądzie strászliwym, Bądź nam miłościwym. JEZUSIE zmiłuy się nád.
JEZUSIE zmiłuy się nad nami.

Nieday w pázury wilkom owiec Krwią kupionych, Tobie poświęconych. JEZUSIE zmiłuy.
JEZUSIE zmiłuy się nad námi.

Lecz przyimiy nas do siebie, gdzie cię wielbiąc w Niebie Wychwalać będziemy. JEZUSIE zmiłuy.
JEZUSIE zmiłuy się nád nami.
MARYA modl się dziś za nami.
MARYA modl się dziś zá námi.

P I E S N
O Nayświętszey Pánnie Częstochowskiey, W SOBOTĘ.

WItay Jutrzenko ráno powstáiącá,
Slicznas iák Miesiąc, iák Słońce świecącá.
Ty świecisz mile świátu w Częstochowie,
Gdzie czołem biią świátá Monárchowie.

Tobie z dwunaſtu Gwiazd Koronę dano,
Swiata wſzyſtkiego Pánią cię názwano,
Ná Jáſney Gorze iáśnieyſzaś nad Słońce.
Tu lud upada do nog ſwey Pátronce.
Pocieſzycielko ludzi utrapionych,
Do ciebie Pánno w nędzach niezliczonych
Lud ſię ucieka, y proſi ſerdecznie,
By zá przyczyną twoią żył beſpiecznie.
Pámiętay Pánno ná Polſką Koronę,
Ktoraś raz wzięłá pod ſwoie obronę.
Wſzakżeś ieſt Polſką MARYA Krolową,
Ktorey BOG oddał zá Tron Częſtochową.
Tám twoie ſerce kędy ſkarb przebywá,
Gdzie Krolewſki ſtoł twoy Obraz nákrywa;
Niech Odrobiny z niego nam ſpadáią,
Twoi Synowie niech głodu nie znáią.
Tyś ſwą ſkruſzyłá nogą łeb ſmokowi,
Tyś pyſzne ſtarła rogi Turczynowi,
Tyś Jáſną Gorę płaſzczem okrywałá,
Gdy iey Bellona Szwedzka dobywałá:
Otworz twoy ſkárbiec niech mamy te dáry,
Ktoreś tu Synom dawáłá bez miary.
Niech dziatki twoie doznaią twey mocy,
Srzeż nas o Mátko! ták we dnie iak w nocy.
Przybądż o Mátko! nam piekney miłości,
Niech nieprzyiaciel żaden tu niegości.
Teraz MARYA ſwoiego oręża
Zaſtaw nas Tarczą od Bellony mężá,
Teraz day odpor nam przeciwney ſtronie,
A Polſkiey rękę rácz podać Koronie.
Do ktorey z płáczem wołámy ſieroty,
Przybądź na pomoc á day pokoy złoty.

Lubośmy BOGA cięſzko rozgniewáli,
Jednak żeśmy ſię do ciebie udali,
Obroć ſwe na nas miłoſierne oczy,
Niech nieprzyiaciel od twych ſług wyboczy.
Záſtaw nas Matko ſwoiemi pierſiámi,
A Syn twoy niech nas záſłoni Ránámi.
A tak gniew Boſki w miłość ſię obroci,
Złotym pokoiem ku nam ſię náwroci.
A my cię zá to ludzie utrapieni,
Gdy będziem przez cię Panno pocieſzeni,
Wychwalać będziem tu poki żyiemy,
A potym wiecznie iak w BOGU záśniemy Am.

P I E S N

O Nayświętſzey Pánnie Łáſkáwey.

WItay Krolowa Niebá, y Matko litości,
Witay nádzieio náſza w ſmutku y żáłości.
Witay ſłodkości duſzy, nádzieio w żywocie,
Witay pociecho naſza w naywiękſzym kłopocie.
Krobie wygnańcy Ewy wołamy Synowie,
Ktobie wzdychamy płącząc w táraſiech więźniowie
Orędowniczko náſzá racz twe litościwe,
Oczy ſpuścić ná náſze ſerca żáłościwe.
Owoc błogoſłáwiony żywota twoiego
Rácz pokazać po zeyściu z świata mizernego.
O łáſkáwa pobożna! o Swięta MARYA!
Niechay będą zbáwieni wſzyſcy grzeſzni y ia.
O JEZU! niech po śmierci ciebie oglądamy,
O MARYA! uproś nam czego pożądamy.

PIESN

PIESN

O Swiętym PAWLE Pierwſym Puſtelniku Oycu y Pátryarſe Puſtelnikow.

JAſny Pláneto Tebeyſkiey Puſtyni,
Teraz przy Stole Niebá Goſpodyni
Ná Jáſney Gorze świeciſz w Częſtochowie,
Gdzieć ſię kłániaią świata Monárchowie.
O wielki PAWLE! bądźże pozdrowiony,
Ktoryś miłości kwiat nie naruſzony
W Rayſkim záſzczepił Puſtyni Ogrodzie,
Swiat porzuciwſzy przy śliczney urodzie.
Nayprzod cię Palma żywi Daktylami,
W Rogożce ciało, okrywa liſtkámi.
Gdzieś ſię ukrywał od deſzczowey chmury,
O Swięta Suknio droższa nad Purpury.
Potym kruk noſił z Opátrzności Niebá,
Przez ſześćdzieſiąt lat puł bochenká chlebá:
Dopiero całym chlebem cię częſtuie,
Gdy cię ANTONI wielki wizytuie.
Pytaſz ſię co też ná świecie ſię dzieie?
Jeźli ieſzcze Krew Męczeńſka ſię leie?
Uproś nam pokoy kochany Patronie,
Bądź Opiekunem y Polſkiey Koronie.
O Swięty PAWLE pierwſzy Puſtelniku!
Ty BOGA kochaſz w odległym kąciku.
Pałaſz choć w zimnym lochu od miłości,
Zapal oziębłe ſerca w pobożności.
Nioſą cię PAWLE w Niebo Aniołowie,
Prorocy ſłużą y Apoſtołowie,
Z wyciągnionemi ku Niebu rękámi,
Klęczyſz po śmierci, modlże ſię za nami.

Swię-

Swiętemu Ciału lwi grob ukopali,
Ptaſzkowie wdzięcznie Requiem śpiewáli
Z Wielkim ANTONIM, ten cię pogrzebł w gáiu,
Rogożką świadczył, że cię widział w Raiu.
Spraw nam to PAWLE u ſwoiego Pana,
Broń nagłey śmierci, zaſadzek ſzatana,
Strzeż od powietrza morowego káry,
Niech y Marſowe uſtaną pożáry.
Uchoway głodu, ſkruſz nieſortun koło,
A my ci spiewać będziemy weſoło,
Dziękuiąc BOGU że za twym widokiem,
Swym ná nas weyźrzał miłoſiernym okiem.

****

ODPUSTY

Bráctwa Piąci Kan Páná náſzego JEZUSA Chryſtuſá

1. W Dzień Uroczyſtości Piąci Ran Pana JEZUSOWYCH, ktory záwſze w Niedzielę Przewodnią po Wielkiey nocy przypada, Odpuſt zupełny.

2. W dzień, ktorego ſię kto w to święte wpiſze Bráctwo, byle Spowiedź świętą, y Komunią odpráwił, Odpuſt zupełny.

3. W godzinę śmierci, byle tákże Spowiadał ſię y komunikował, Odpuſt zupełny. A w niemożności Spowiedzi, byle ſkruſzonym ſercem, lub uſty Jmię JEZUS MARYA wymowił, tegoż zupełnego doſtępuie Odpuſtu. 4.

4. W dzień Swiętego Páwłá Pierwszego Pustelniká, Pátryarchy Zakonu náſzego, (ktory ieſt 10. Stycznia) Odpuſt zupełny.

5. W dzień Nayświętſzey Mátki Bolesney, ktora Uroczyſtość odpráwuie ſię w Piątek przed Kwietnią Niedzielą, Odpuſt zupełny.

6. W dzień podwyżſzenia Krzyżá Swiętego, tákże zupełny Odpuſt.

7. W dzień tego Swiętego pod ktorego tytułem záłożony ieſt ten Kościoł, 7. lat y tyleż Kwádragen.

8. W dzień Poświącánia Kościoła, w ktorym to Bractwo Swięte ieſt záłożone.

9. W dzień ktorego u Ołtarza Brackiego zwyczaynego Mſzy słuchać kto będzie z nabożeńſtwem, ſiedmdzieſiąt dni odpuſtu.

10. W dzień Schadzki Brackiey, ſiedmdzieſiąt dni Odpuſtu.

11 Jle razy ubogich, Pielgrzymow w dom kto przyimie, albo w Jmię pięci Ran Páná Jezuſowych iáłmużnę da, 70. dni Odpuſtu.

12. Jle rázy ludzi záwáśnionych do zgody przyprowadzać będzie, lub ſam przez ſię, lub przez ſwoich, Sześćdzieſiąt dni Odpuſtu doſtępuie.

13. Jle razy kto umarłego do grobu poprowádzi, Sześćdzieſiąt dni ma Odpuſtu.

14. Jle rázy zá Kápłánem do chorego z

Nay-

Nayśmiętſzym Sákramentem idącym poydzie Sześćdzieſiąt dni Odpuſtu zyſka.

15. Jle rázy ná Brackiey Proceſyi będzie, álbo w niebytności, Pacierz, y Pozdrowienie Nayświętſzey Pánny zmowi, Odpuſtu Sześćdzieſiąt dni.

16. Kto ná dzień pięć Pacierzy, y Pozdrowienia Nayświętſzey Pánny zá duſze zmarłych Braci y Sioſtr zmowi, Sześćdzieſiąt dni Odpuſtu.

17. Zgołá zá káżdy miłoſierny uczynek Sześćdzieſiąt dni zyſkuie Odpuſtu.

18. Kto nie umiejętnego Artykułow wiáry náuczy, álbo grzeſzniká od złego odwiedzie, Sześćdzieſiąt dni Odpuſtu.

19. A że Krew niewinna JEZUSOWA z tychże piąci Ran iego płynąca, nieſkończonych ieſt zaſług, tedy zá pozwoleniem Swiętey Stolice Apoſtolſkiey, y zmarłych duſze, w Czyſcowym ogniu zoſtaiące, ſwoię hoyną ochłodę y pociechę, w tym świętym Brá-ctwie odbieraią.

20. Dla czego do Ołtarzá Brackiego, 5. Ran Páná Jezuſowych nádány ieſt Przywiley od Stolice Apoſtolſkiey, zá zmarłych Duſze, ktorybykolwiek Kapłan Mſzą Swiętą u pomienionego Ołtarza w káżdy Poniedziáłek przez cáły Rok, y przez cáłą Okta-

wę

wę zaduſzną odprawił, albo tákąż Mſzą Swiętą náiął, Odpuſtu zupełnego doſtąpi, y iednę duſzę z Czyſcá wybáwi.

21. W tymże Bráctwie świętym dla więkſzey ochłody Duſz w Czyſcu zoſtaiących powinna ſię w każdy Piątek po południu o piątey godzinie z Exhorta, Litania o Przenayświętſzych pięciu Ránách Pána Jezuſowych odpráwowáć, po ktorey zwyczayne Modlitwy zá zmarłych mowić ſię będą.

POWINNOSCI

Bráctwa pięci Ran Paná Jezuſowych.

1. Mieć záwſze w świeżey pámięci Rány Jezuſowe, w nich ſię kocháć, y nádzieię zbáwienia ſwego w nich pokłádać, oſobliwą im cześć wyrządzáć; y też w drugich pomnażáć.

2. Ná káżdy dzień kto może Koronkę odpráwiać o pięciu Ránach Chryſtuſowych, á ktoby nie mogł, przynaymniey ná pamiątkę ich niech zmowi pięć Pacierzy, y pięć Pozdrowienia, y iedno Wierzę w Bogá, lubo też inſze modlitwy, ku czci ich wydáne.

3. Wyſtrzegać ſię bluźnierſtwá, przekleſtwa, y przyſięgania, przez Mękę, Krzyż, y Rány Chryſtuſowe, także y inſzych cięſzkich grzechow, y drugich od nich odwodzić.

4. Ná

4. Ná káżdy Mieśiąc przynaymniy raz ſpowiádáć śię, y komunikowáć, á to w Niedzielę Mieśięczną, y w inne Swiętá Brackie.

5. W każdy Poniedziałek ráno (ile komu zabáwy domowe pozwolą) bywáć ná Mſzy Brackiey, o Piąciu Ránách Chryſtuſa Páná.

6. W każdy Poniedziałek po Mieśięczney Niedzieli, ſtáwić śię na Mſzą zá duſze zmarłych Bráci y Sioſtr tegoż Bractwá.

7 W Wielki Poſt ná zwyczaynychPaſyach Mękę Paná Jezuſową rozmyśláiąc, według możności bywáć.

8. Częſto y nabożnie rozmyśláćć o Męce Páńſkiey, y Ránách Páná Jezuſowych wiedząc że one ſą źrzodłámi zbáwienia náſzego, y navprzednieyſzą umieraiących ucieczką, y obroną.

9. Dla łácnieyſzego záś, y ſpoſobnieyſzego ich rozmyślánia, ma mieć każdy w domu ſwoim, álbo w komorze Krucyfix, álbo Obraz Męki Páńſkiey, żeby znáć było czyim ieſt ſługą y dla oświadczenia miłości teyże Męki Páńſkiey.

10. Pátronce wſzyſtkich Bractw świątobliwych, Nayświętſzey Pannie MARYI z RanPáná JEZUSOWYCH bárdzo boleſney, oddawáć śię w opiekę, y onę czcić oſobliwie modlitwami, boleściom iey ſłużącemi.

11. Náwiedzáć chorych Bráci y Siostry, onych ciesżyć, według możności swoiey ná pogrzeby zmarłych przybywáć, y modlić się zá dusze ich przy Mszy świętey, odprawiáć zá nie Koronkę Piąci Ran Pańskich, álbo przynaymniy pięć Pacierzy, pięć Pozdrowienia, y iedno Wierzę w Boga &c.

12. Dnia każdego przez puł kwátery cokolwiek o Męce Páńskiey, álbo o Ránách Chrystusowych rozmyśláć.

13. Modlić się zá Bráci żywych, áby ich ná ręku swoich znać, y w Ránách swoich chowáć, y ná wieki ubłogosłáwić BOG raczył.

14. Jáko naywięcey innych do tego Bráctwá záchęcáć.

15. Ubogiego, ktory cię w Jmię piąci Ran o co prosi, według możności nie opuszczać, álbo też by naywiększemu nieprzyiacielowi dla niewinnych Ran, kiedy cię przeprasza, krzywdę swoię dárowáć.

16. Kiedyć się okázya sposobna poda, gdzie oko ludzkie nie widzi, Krucyfix, álbo ziemię, pięć razy pocałowáć.

17. Ná koniec, ponieważ wszyscy Brácia y Siostry, Krwią Jezusową ziednoczeni, pod iedną Krzyżá Swiętego Chorągwią, iednemu Pánu służą, dla tego się niebędą lenić, przy-

cho-

chodzić ná wſzelkie Brackie nabożeńſtwá, ták Mieſięczne, iáko y Poniedziałkowe, tákże ná dyſcypliny poſtne, ná Schadzki ná Koronkę, ná Godzinki y ná inne Brackie powinności.

Trzebá záś wiedzieć, że na tę pomienione powinności, żadnego nie maſz obowiąſku, choć ſię co opuści, álbo nie cále wypełni, w czym iáko żadnego nie maſz grzechu, ták żadnego nie maſz ſkrupułu; ſzkoda iednak w zasługách ieſt, y uczeſtnictwie modlitwy, y dobrych uczynkow, ktore máią iść do duchownego ſkárbu tego Bráctwá.

NAPOMNIENIE.

Ktoby ſię dowiedział o zmárłym Brácie, álbo Sioſtrze tego Swiętego Bractwá, należy iáknayprędzey dawáć znáć Wielebnemu Xiędzu Promotorowi, żeby ſię w publicznych nabożeńſtwách zá tych zmárłych modlono, ktorzy przez miłoſierdzie Boſkie, y Rány iego Nayświętſze niech odpoczywaią w pokoiu, Amen.

MODLITWA
Swiętey GERTRUDY Pánny.
Zá Duſze w mękách Czyſcowych zoſtáiące.

POzdrawiam cię Nayſłodſzy Pánie JEZU Chryſte, ktory teraz kwitnący, y uweſelony iáśnicieſz w chwale Boſkiego Máiestatu, y ozdobie wiekuiſtey nieśmiertelności; oto ia, ktory ze wſzyſtkiego ſtworzenia oſtátni ieſtem, do Nog twoich pokornie upadam, á nayniżſzym pokłonem ciebie ádoruiąc, y twoiey ſámego ſławy y chwały z wewnętrzney ſercá y duſze uprzeymości żądáiąc, y prágnąć, proſzę cię o naymiłościwſzy JEZU! ábyś tego dnia Duſze wſzyſtkich Duchownych, y oſobliwych ſług twoich od mąk uwolnić, y wiecznego weſela domieścić raczył. Ale y zá Duſzámi moich Rodzicow, Dobrodzieiow Przyiacioł, álbo Pokrewnych, y mnie záleconych pokornie twoiey upraſzam łáſkáwości, ábyś ná nie pámiętać ráczył, y roſą miłoſierdzia twego męki ich, álbo zwolnić, álbo zupełnie uśmierzyć. Tę łáſkę áby prędzey uznać mogły, śmierć twoię okrutną ofiáruię, y w ziednoczeniu nayniewinnieyſzey męki twoiey, y śmierci, ia ze wſzech niegodny grzeſznik, przed tobą Krolem, y Krolow Pánem,

nem,

nem, z afektem ſtawaiąc; oddáię tobie cáłą ſlotę ciáłá y duſze moiey, do uſługi twoiey pokiey żyć będę według woli twoiey, y uwielbionego Maieſtatu twego chwały. Ofiáruię tobie w teyże iedności wſzyſtkie znoſzenia ſercá y ciáłá mego, ktorem w utrapieniach y chorobách moich kiedykolwiek miał, y mieć będę, do tego mnie wſzyſtkiego Boſkiey twoiey miłości oddáię, y ofiáruię do cierpienia ná ſercu y ciele cokolwiek tobie ſię podobáć będzie, ná intencyą, abyś Duſze te od mąk Czyſcowych uwolnić, y im zupełną chwałę dáć ráczył. Oto upadam ná kolána przed tobą Pánie, pokornie zá niemi o odpuſzczenie y miłoſierdzie prosząc: day im Pánie ochłodę w mękách ſwoich, wyrwiy ie od karánia; á pożądánym oblicza twego pokazaniem náſyć ie, áby pocieſzone, nápełnione zoſtáły chwałą, y wiecznością, y błogosłáwiły Jmię twoie ná wieki wiekow Amen.

JMPRIMATUR

MATHIAS ZIĘTKIEWICZ Sacr: Th: Doct: & Professor Canonicus Cathedralis Cracoviensis Librorum per Diæcesim Cracoviensem Censor.

mpp.

M Ę K A

PANA NASZEGO

JEZUSA CHRYSTUSA

do Rozmyśláńiá

Jchmość Pánom Bráci y Siostrom Przeswietney Konfraternii

Nayświęt: Piąciu RAN JEZUSOWYCH

przy śpiewaniu Passyi

SŁUZĄCA.

PRZEDMOWA.

Do Bráci y Siostr Konfraternii Nayświętszych Pięciu RAN

JEZUSOWYCH.

GOrącym ku zránionemu y Ukrzyżowánemu Zbáwicielowi afektem, y prozbom wászym Naymilsi w BOGU Bracia, y Siostry zá dosyć czyniąc, krotko zebraną Mękę JEZUSOWĄ wam ofiáruię, ábyście nie tylko przy śpiewániu pod czas postnych Passyi, ále y codziennie choć ná krotki czas też Mękę JEZUSOWĄ z gorącością sercá rozpámiętywáli, do czego zapala każdego Słońce Doktorow AUGUSTYN Swięty temi słowy: *Patrzay ná Rány wiszącego, ná krew umieráiącego, ná zacność odkupuiącego. Głowę ma skłonioną do pocáłowánia, Serce otwarte do miłowánia, Ręce wyciągnione do obłápienia, cáłe Ciało wystáwione ná odkupienie. To co iest? uważay, to ná wagę serca składay, żeby ci cáły był przybity do sercá,*

ktorey

ktory cáły dla ciebie był przybity do Krzyżá. Lib: de Virg: Nad to Męki JEZUSOWEY rozmyślánie, nic duszy nászey zbáwienniey-szego nie ieſt, twierdzi álbowiem B. Alber: że *uwaga álbo proſte Męki CHRYSTUSOWEY rozpámiętywánie więcey waży, niżeli gdyby kto przez cáły Rok o chlebie, y wodzie pościł, álbo ſię codzień áż do krwi biczowáł, lub cáły Pſałterz mowił.* Przy tey Męce JEZUSOWEY podaię wam Naymilſi Brácia, y Sioſtry do rozmyślania Boleści Nayświętſzey MARYI Pánny, ktora że rázem boláłá z boleiącym Synem ſwoim, słuszna rzecz ábyśmy też rázem, y ná iey boleści pámiętáli; nie godzi ſię albowiem tey, ktora nam wſzyſtkim w Janie zá Mátkę ieſt dána od JEZUSA mowiącego: *oto Mátká twoiá*, żalow, ſmutkow, y boleści zápominác; w czym nas upomina Piſmo Swięte Eccleſ. 7. *Zálow Mátki twoiey niezápominay.* Jeżeli tedy Mękę JEZUSOWĄ, y Boleści Nayświętſzey MARYI Pánny często, nabożnie, z gorącym afektem rozpámiętywáć będziemy, zápewne z nimi w chwale wiekuiſtey obcowáć będziemy, iáko nas upewnia Páweł S. *Si compatimur, ut & conglorificemur.* Rom. 8.

SPO-

SPOSOB
Záczynania Paſſyi.

Chor 1. WIelbi Duſzo Páńſkie Rány,
Ktore JEZUS ukochany
Ktore JEZUS ukochany
Chor 2. Cierpiał dla Twoiey miłości,
Znoſząc z ciebie nieprawości
Znoſząc z ciebie nieprawości.
Chor 1. Oddaway im wſzelkie dzięki,
Pámiętaiąc ná ich męki
Pámiętaiąc ná ich męki.
Chor 2. Bo przez nie maſz okup drogi,
Y otwárte Niebá progi
Y otwárte Niebá progi.
Chor 1. One JEZUS uwielbiony,
Ná práwicy poſádzony
Ná práwicy poſádzony
Chor 2. Prezentuie Oycu ſwemu,
Jednáiąc łáſkę grzeſznemu. &c.
Chor 1. O Fontanny Purpurowe!
Boſkie zapały ſurowe, &c.
Chor 2. Krwawemi gaście kroplámi,
Przyczyniaiąc ſię zá námi. &c.
Chor 1. Gdy będziem ná ſąd pozwáni,
Twoie JEZU święte Rány &c.
Chor 2. Niech ſkutecznie nas rátuią,
Y wieczny żywot dáruią. &c.

Po

Po ſkończonym Swięty Boże zámiaſt Wielbi Duſzo &c. *Zácżną Brácia, y Sioſtry idąc do pocáłowánia Krzyżá śpiewáć ten náſtępuiący.*

H Y M N.

ZBliżam ſię ktobie JEZU moy kochány
Cáłowáć ciężkie y nieznośne RANY,
Nie ták iák Judaſz ktory ná wydánie,
Lecz z użaleniem JEZU Chryſte Pánie,

Cáłuię Prawą Twoię JEZU Rękę,
Byś mnie nie oddał ná piekielną mękę.
Cáłuię oraz Lewą Rękę Twoię,
Byś zbáwić raczył grzeſzną duſzę moię.

Zbliżam ſię ſercem, y do Twego Boku,
Nie day ná zgubę mnie z ſwego wyroku.
Padam do Twoiey Prawey Nogi Chryſte,
Niechże łzy płyną z oczu mych rzęſiſte.

Padam y do Twey JEZU Lewey Nogi,
Ktorą ci zránił okrutnie Gwoźdź ſrogi.
Padam pokornie y do Krzyżá Twego,
Ná ktorym wiſiſz dla mnie mizernego.

Niechże ci będzie cześć chwała wiecznemu
BOGU w Nayświętſzey Troycy Jedynemu,
A nam niech będą łáſki Twe oyczyſte,
Spraw to, by ſercá naſze były czyſte

ROZ-

ROZMYSLANIE I.

X. Promotor czytá.

NA teráźnieyſze Rozmyślánie MĘKI Pańſkiey, Naymilſi Bracia, y Sioſtry Nayświętſzych Piąciu RAN JEZUSOWYCH zgromádzeni, wprzod żal ſerdeczny zá grzechy náſze uczyniwſzy, będziemy z gorącym afektem pilno uważali, co Pan JEZUS dla nas w Ogrodzie Getſemańſkim ucierpiał; To pierwſze Rozmyślánie ofiáruymy BOGU Oycu ná podziękowánie y záwdzięczenie miłości nigdy niepoiętey, że nam raczył dáć Syná ſwego Jednorodzonego; áby ták okrutne męki w náturze ludzkiey od ſiebie przyiętey ucierpiał, śmierć Krzyżową podiął, y ſpráwiedliwości Boſkiey zá nas nie godnych grzeſznikow zádoſyć uczynił; przy tym ofiárowáć będziemy te Męki Páná JEZUSOWE BOGU Oycu zá podwyżſzenie Kościołá Sw. Kátolickiego, zá Naywyżſzego Paſterzá z całym Duchowieńſtwem, zá zgodę bárdzo potrzebną między Pánami Chrześciańſkiemi, ná wykorze-

korzenienie Heretykow Odſzczepieńcow, Zydow, Turkow, y innych nieprzyiacioł Krzyżá Chryſtuſowego, y ná dozgonną wſzyſtkich práwowiernych w S. Wierze Kátolickiey ſtáteczność.

H Y M N.

Bracia śpiewáią.

JDzie weſoło JEZUS do Ogroycá,
Matth. 26.
By zá nas błagał Przedwiecznego Oycá,
Pada ná ziemię ná Modlitwie mdleie,
Lucæ 22.
Krwáwy pot leie.

Sioſtry śpiew.

O widowiſko nigdy niewidziane!
Po cney ochocie w ſmutek przyodziane;
Pocącego ſię tak, Boſkiego Syná
Co zá przyczyná?
Pewna ieſt iże pierwſza Mátká Ewa
Gen. 3. vel 6.
Owocem wſzyſtkich zárázıłá z drzewá,
Więc toczy z ciáłá ſwoię Krew Zbawiciel
Náſz odkupiciel.
Y wprzod to morze ſam Chryſtus przepłynył,
By ludzki narod ná wieki niezginył.
Piekielny z woyſkiem Fáráo ſzkáradnie,
Exod: 15. v. 5.
Utonął ná dnie.

Ju-

Judaſz łákomy nic ſię nie ſpanoſzy;

Matth. 36. *v.* 15.

Przedaiąc Páná zá trzydzieśći groſzy,

Z rotą Zołnierſką kniemu przyſtępuie,

Ibid. *v.* 49.

W uſta cáłuie.

Tu Filiſtyni niezwyciężonego,

Judic: 16. *v.* 21.

Szypko Samſoná chwytáią Swiętego,

W żelazne wiążą łancuchy poſtronki

Nayświętſze członki.

Dla náſzych zbytkow krwią Nayświętſzą Ciało

Oblane było, ale y to mało:

Okrutnie náſze męczą go luboſci

O niewdzięczności!

L A M E N T.

Nad Panem JEZUSEM.

JEZU do Ogroycá Getſemáńſkiego z ochotą idący,

JEZU ná Modlitwie klęczący, y ná twarz padáiący,

JEZU aż do śmierci dla nas ſię ſmucący,

JEZU krwáwo ſię pocący, y omdlewáiący;

JEZU ná wolą BOGA Oycá ſię oddawaiący,

Zmiłuy ſię nad nami

JEZU zdraycę Judaszá przyiacielem názywáiący, Zmiłuy się nád námi.
JEZU przy związániu swoim wiele boleści ponoszący, Zmiłuy się nád námi.

X. Promotor śpiewa.

℣. Pánie wysłuchay modlitwy nászę,
℟. A wołánie násze niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

WSzechmogący y wieczny BOZE Oycze, weyzrzyi ná Jednorodzonego Syná twoiego ná Modlitwie klęczącego, omdlewáiącego, krwáwo się pocącego, ná wolą twoię się oddawáiącego, pocałowániem ná śmierć wydanego, y niemiłosiernie związánego, rácz nam przez te boleści iego łáski twoiey szczodrobliwie użyczyć, ábyśmy z więzow grzechowych uwolnieni ná wolność wiekuistą do Ogrodu rádości Niebieskiey przypuszczeni byli, przez tegoż Pána nászego JEZUSA Chrystusá, ktory z tobą, y z Duchem Swiętym żyie, y kroluie, ná wieki wiekow.

℟. Amen.

ROZMYSLANIE II.

X. Pro-

X. Promotor czyta.

ABySmy ſię wiernymi Nayświętſzey MARYI Panny ſługami bydź pokazáli, teraz uważáć będziemy, co ná ſercu ucierpiáłá ta Mátká Boleſna, kiedy ią Syn naymilſzy Chryſtus JEZUS idąc na mękę pożegnał, y z nią ſię rozſtawał. Tę boleść Nayświętſzey Matki ofiáruymy BOGU w Troycy Sw. iedynemu, zá wſzyſtkich Braci, y Sioſtry, żale y boleści ná ſercu cierpiących, áby im ta pocieſzycielká utrapionych ulżenia boleści, y zbawienne od BOGA pociechy uproſiłá.

H Y M N.

Sioſtry śpiew:

MAtki Nayświętſzey niezápominaymy,
Cięſzkie boleści icy dziś uważaymy,
Ktore cierpiałá z Męki Syná ſwego
Naymileyſzego.

Bracia śpiew:

Powiedzcie Mátki bo naylepiey znacie,
Jakie ná ſercách ſwoich żale macie;
Gdy dziatki waſze ná męki wychodzą,
Lub was odchodzą.

Żegnáiąc Mátkę wdzięczny Młodzieniaſzek,
W dalekie kráie idąc Tobiaſzek;

Tob: 5. v. 23.

Aż

Aż w lament Mátká, że Syná nie z oczy,
Gorzkie łzy toczy.
Y ná ofiárę chętnie Jzaaka, *S. Aug. de (temp: ſerm: 13. Tom: 10.*
Kwapiącego ſię ſwego iedynaka
Sara od ſiebie z żálem wyprawuie,
Boleśći czuie.
Ah! iák MARYA ciężko bolałá,
Kiedy te słowá od Syna słyſzáłá:
Już ſię ia Matko ná morze mąk puſzczam;
S. Bon: c. 27. medit: vita Chriſti.
Ciebie opuſzczam.
Od náwałnośći mąk ia zanurzony,
Pſál: 68. v. 3.
Bym narod ludzki w grzechach pogrążony;
Z ſzczerey miłośći z piekłá wyprowádził,
w Niebie oſadził.
Przebiły słowá te pełne żáłośći
Przeczyſtey Panny y Mátki wnętrznośći,
Trzezwcie ią wſzyſcy iey słudzy mdleiącą,
Upadaiącą.

L A M E N T.

Nad Nayświętſzą MARYĄ Panną Boleſną.

MARYA, o przyſzłey Męce Syná ſwego obiáwienie maiąca, Modl ſię zá námi.
MARYA, ná tę Mękę Syná ſwego, uſtáwicznie pámiętaiąca, Modl ſię zá nami.
MA-

MARYA, z Uwagi Męki Syna swego gorzkie łzy wylewáiąca,

MARYA, przy rozstániu się z Synem swoim serdecznie boleiąca,

MARYA, ná Mękę z Synem swoim poyść ochotę máiąca,

MARYA, przy cięszkich boleściach z wolą Boską się zgadzaiąca,

MARYA, przez Mękę Syná swego odkupienia národu ludzkiego oczekiwáiąca,

Modl się zá námi.

X. Promotor śpiewa.

℣. Modl się zá námi Nayświętsza Mátko Bolesna,

℟. Abyśmy się stáli godnemi obietnic Páná Chrystusowych.

Modlmy się.

Láskáwy y miłosierny BOZE Oycze, przez cięszkie Boleści naygodnieyszey Mátki Jednorodzonego Syná twoiego, ktore ná ow czas násercu swoim cierpiáłá, kiedy się z nim ná mękę idącym rozstáłá, prosiemy cię pokornie, ábyśmy się nigdy z nim nie rozstawali, ále w pożądaney społeczności docześnie, y wiecznie żyli. Przez tegoż Páná nászego JEZUSA Chrystusá, ktory z tobą, y z Ducham Swiętym żyie, y kroluie, ná wieki wiekow, ℟. Amen.

ROZMYSLANIE III.

X. Promotor czyta.

TEraz Naymilſi Bracia y Sioſtry, uważaymy iákie boleści Pan JEZUS przy policzkowaniu, biczowániu, y cierniem koronowániu ucierpiał; te boleści ofiáruymy Krolowi Boleſnemu temuż dlá nas cierpiącemu Zbawicielowi Panu, aby chciał Koronie Polſkiey, Nayiaśnieyſzemu Krolowi, Nayprzewielebnieyſzemu Páſterzowi tey Dyecezyi, wſzyſtkim Senatorom z Rycerſtwem pobłogosłáwić, y całą Rzecząpoſpolitą, ná Chwałę ſwoię większą iak nayzbáwienniey rządzić.

H Y M N.

Z Ogrodu Paná ſrodze związanego,
Cant: 1. v. 12.
Wiodą ſtawiaią ſłudzy Stwórcę ſwego
Na ſąd bezbożny przed Arcykapłána,
Złością ſzatana.
(*Joan:* 18. *v.* 13.
Uderzon ieſt w twarz zbroyną rękawicą,
Jb: v. 22.

W nią

W nią ſię Anieli pátrząc nie naſycą;

(1. *Petr.* v. 12.

O ręko! godna byś poſzła do piekłá,

Wiecznie ſię piekłá.

Po uderzeniu w Twarz w Domu Anaſza,

Joan: 18. v. 4.

Jeſt odeſłány Pan do Kaifaſza;

Gdzie zła gromada rzekła śmierci godzien,

Mar: 14. v. 64.

Ten iawny zbrodzien.

Gdy przed Piłata JEZUSA ſtáwili,

Marc: 15. v. 3.

Y złemi ſłowy nie ſłuſznie bluźnili

Chciał go uwolnić, głowę dać Łotrową

(*Ibid:* v. 9.

Ná śmierć Krzyżową.

Lecz by uſkromił złe Zydow żądánie,

(*Luc:* 23. v. 16.

Pod Pręgierz Paná ſkazał ná karanie,

Płynie Naydrożſza Krew zplecy y z bokow;

Iák z pełnych ſtokow.

Potym cierniową koronę uwili,

Mat: 27. v. 26.

Y tę okrutnie náGłowę wciſnyli,

Ib: v. 29.

A trzcinę miaſto Berłá w rękę dáli,

Z niego ſię śmiali.

Tákie kátownie niech was ludzie wzruſzą,

Niech nád JEZUSEM do żalu poruſzą.
Pańſkiego Ciała trzeźwcie ſię obrokiem,
Krwawym potokiem.

L A M E N T.

Nád Pánem JEZUSEM.

JEZU, z Ogroycá do Anaſza przyprowádzony,
JEZU, zbroyną rękáwicą w Twarz nayświętſzą uderzony,
JEZU, od Anaſza, do Kaifaſza odeſłany,
JEZU, od zgromadzenia Zydow, śmierci godnym ogłoſzony,
JEZU, do Piłata na ſąd przyprowádzony,
JEZU, od ſtopy aż do głowy okrutnie ubiczowany,
JEZU, cierniem ukoronowány, y náśmiewány, Zmiłuy ſię nád námi.

Zmiłuy ſię nad námi.

X. Promotor śpiewa.

℣. Pánie wyſłuchay modlitwy náſze,
℟. A wołánie náſze niech do ciebie przyidzie.

Modlmy ſię.

O Nayłáſkáwſzy Pánie JEZU Chryſte, przez twoie okrutne boleści, ktoreś dla nas ucierpiał przy policzkowániu, biczowaniu, y cierniem koronowaniu. Proſiemy

cię pokornie, ábyś nas ná wieczną hańbę y piekielne męki nie oddał, ale nieoſzacowaną Chwały Niebieſkiey Koroną obdarował; ktory z BOGIEM Oycem, y z Duchem Swiętym żyieſz, y kroluieſz, ná wieki wiekow, ℟. Amen.

ROZMYSLANIE. IV.

X. Promotor czyta.

TEraz naymilſi Bracia, y Sioſtry, uważaymy iák cięſzkie boleści cierpiałá ná ſercu ſwoim Nayświętſza Mátká z policzkowánia, ubiczowánia, cierniem koronowánia CHRYSTUSA Páná. Te boleści Nayświętſzey MARYI Pánny ofiaruymy cierpiącemu JEZUSOWI, zá wſzyſtkich Bráci y Sioſtr, w chorobie, w kalectwie, y w iakimkolwiek paroxyzmie zoſtáiących, aby ich chorych ná pomnożenie Chwały ſwoiey uzdrowić raczył ten lekarz Niebieſki

H Y M N.

COś otrzeźwioney z cięſzkich żalow Mátki,

Bol ſrogi zrywa jey życia oſtatki;
(*S. Chryſoſt: apud Mācin de Paſſ.*
Gdy widzi iże Syná policzkuią,
W Męki wprawuią.
Pátrzy iak pełne Krwi Nayświętſzey rowy,
(*S. Brigit: Revel. l. 1. c. 10.*
Cieką potokiem do ſtopy od Głowy
Z ciáłá iey Syná ubiczowanego,
Skátowánego.
Co przy Pręgierzu cięgę Kat zádáie,
Mallō de Sacr: Sind: c. 5.
To Serce Mátki oſtra boleść kráie;
Krwawymi łzámi, że krwią Syn iey broczy,
Zalewa oczy.
Dopieroż cięſzko bolałá, gdy onę
(*Nebris: in faſc: myr: c. 10.*
Cierniową Panu wciſnyli koronę,
Widząc że z Głowy z krwią muzg pomięſzány,
Toczyły Rány.
Ah! ktoż opowie iák miałá bol ſrogi
Swięta Lilia? że przyſzłá ná głogi;
Cāt: 2. Zach; 9. v. 17. Matth: 13. v. 7.
Y ziarno zacne między ciernie pádło,
Co z Niebá ſpádło.
Nie tak żáłował pieknego Jonaty,
(*2. Reg. 1. v. 26.*
Dawid, iáko tá Syná ſwego ſtraty,
Nad

Nád wſzyſtkich ludzi nayurodziwſzego,

Pſal: 44. v. 3.

Naymileyſzego.

O Matko Boſka! z pewnością zupełną
Názwał cię kiedyś Anioł łáſki pełną,

(*Luc.* 1. 28.

My cię názwiemy od żalow wielkości,

Alber: M. in 36. Lu:

Morzem gorzkości.

L A M E N T.

Nád Nayświętſzą MARYĄ Pánną Boleſną.

MARYA Syna ſwego, ná męki prowádzonego naśladuiąca,
MARYA przy policzkowániu Syná ſwego udręczenie ná ſercu cierpiąca,
MARYA ná Syná ſwego do ſłupá przywiązánego, z boleścią pátrzaiąca,
MARYA przy okrutnym biczowániu Syna ſwego krwawe łzy wylewáiąca,
MARYA przy cierniowym Koronowaniu Syná ſwego niewymownie boleiąca,
MARYA nad mękámi Syna ſwego żáłośnie lámentuiąca,
MARYA ſiedmiu boleści Mieczami ſerce zránione maiąca,

Modl ſię zá námi. Modl ſię z.

X. Promotor śpiewa.

℣. Modl ſię zá nami Nayświętſza Mátko Boleſna, ℟.

℟. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pána Chrystusowych.

Modlmy się.

NIepoięty dobroci BOZE Pánie JEZU Chryste przez wielkie boleści Nayświętszey Mátki twoiey, ktore cierpiałá násercu swoim, przy policzkowaniu, y cierniowym koronowaniu twoim; prosiemy cię pokornie, ábyś nas przebiiaiących Głowę twoię grzechow ciernistkiem na wieczny ogień nie skazał, ale po opłakanych pokutnemi łzámi występkách nászych, zá przyczyną Nayświętszey Mátki twoiey boleiącey, do rádości wieczney przypuścić raczył; ktory żyiesz, y kroluiesz z BOGIEM Oycem, y z Duchem Swiętym ná wieki wiewiekow ℟. Amen.

ROZMYSLANIE V.

X. Promotor czyta.

TEraz naymilsi Bracia y Siostry uważać będziemy, co Pan JEZUS ucierpiał przy odebraniu piąciu RAN swoich ná Krzyżu. To rozmyślanie ofiáruymy trzeciey Osobie TROYCY Przenayświętszey Duchowi Swię-

wi Swiętemu áby chciał wszystkich ludzi serca zápalić ogniem miłości ku Ukrzyżowánemu Zbáwicielowi Panu, żeby záwsze ná iego Rány Przenayświętsze pámiętaiąc, więcey go grzechami swoiemi nie ranili, ale mu iak naygorętszą serca miłością áż do ostátniego życia momentu wiernie służyli.

H Y M N.

GDy JEZUSOWI kłádą Krzyż sromotny,
Joan. 19. v. 17.
Ná Rámię święte, idzie z nim ochotny
Ná gorę ktorą nazwáno zdawności,
(*Ibid. v. 18.*
Od trupich kości.
Tam szaty zdarłszy Pánu odnawiaią
Zapiekłe Rány, bolu przyczyniaią,
Ná Krzyż go rzucą, gwoźdźmi Ręce. Nogi
Przebił kat srogi.
Czterema strumieńmi iuż cieką fontanny,
Gdy w Rękách w Nogach Pan odebrał Rány.
Rzek cztery płynie z Raiu roskosznego;
Gen: 1. v. 10.
JEZUSA mego.
Jak Longin w serce JEZUSOWE zmierzył,
Vinc: Caraf: in fasc: mir:
W Zrzodło Zywota kopią uderzył,
Z kto-

Z ktorego piąta Fontanna wytryſła
(Joan: 19. v. 34.
Krew z wodą wyſzłá.
JEZUS Pelikan pierſi ſzczodrze wierci,
Pſal: 101. v. 7.
By zámorzone dzieci ſwe od śmierci
(S. Hier: in Ep: ad præſid:
Ożywił, dla nich co krwi ſerce miało
Reſztę wylało.
Uważmyż ſobie, iák BOG miłoſierny,
By nie padł Czartu łupem człowiek wierny,
Ná iego okup Syná ſwego daie,
Joan: 3. v. 16.
Ná śmierć podaie.
Gdy wſzyſtek dla nas JEZUS ieſt zbroczáły,
Iſa: 1 v. 6.
Jeżli nie mamy ſerc twardſzych nad ſkały
Nád nim żałoſne płacze wſzyſcy czyńmy,
W łzy ſię roſpłyńmy.

L A M E N T.

Nad Pánem JEZUSEM.

JEZU Krzyżowym Drzewem dla nas obciążony,
JEZU ná gorę Kalwaryiſką z Krzyżem prowádzony,
JEZU z ſzát ſwoich ſromotnie obnażony,

Zmiłuy ſię n.

JE-

JEZU ná Krzyż nie miłosiernie od Katow porzucony,

JEZU do Krzyżá gwoźdźmi okrutnie przybity,

JEZU przez bok áż do serca przebity,

JEZU z Fontanny piąciu Ran twoich Przenayświętszych Krew Naydroższą obficie wylewaiący,

Zmiłuy się nad n.

X. Promotor śpiewa.

℣. Pánie wysłuchay modlitwy násze,

℟. A wołánie násze niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

PRzedwieczny Miłosierny BOZE, DUCHU Przenayświętszy, pokornie posiemy dobroci twoiey, ábyś chciał oziębłe serca násze zápalić ogniem miłości ku zranionemu dla nas y Ukrzyżowánemu JEZUSOWI, żebyśmy ná Mękę iego ustawicznie pámiętali, iego serdecznie miłowali; ná usługi iego cáłe życie násze oddawali, á potym go z Aniołámi święetemi wiecznie chwalili; ktory żyiesz, y kroluiesz, z BOGIEM Oycem, y z Synem, ná wieki wiekow; ℟. Amen.

Tu Kazania o Męce Páńskiey z pilną áttencyą słuchać będą Bracia, y Siostry, po ktorym Kapłan Celebrans

lebrans wziąwszy Pixidem cum Sanctissimo SACRAMENTO *śpiewać będzie potrzykroć.*

Swięty BOZE, Swięty mocny, Swięty nieśmiertelny; Zmiłuy się nad nami.

Od powietrza, głodu, ognia, y woyny Wybaw nas Panie.

Miasto Salvum fac: *zácznie* Wielbiy duszo-Páńskie Rány; *ktorą Pieśń będą rázem śpiewáli Bracia, y Siostry; pod czas tey Pieśni będą ieden zá drugim porządnie cáłowáć Rány JEZUSOWE, iák skończą poydą przed Ołtarz Ukrzyżowánego Paná JEZUSA, przed ktorym porządnie poklęknąwszy pozakończeniu śpiewania tey Pieśni, śpiewać będą Psalm* De profundis clamavi ad te Domine &c. *po ktorym pięć rázy záśpiewáią;* Ktoryś cierpiał zá nas rány; JEZU Chryste, Zmiłuy się nad nami. *To ofiárować będą zá zmarłych Braci, y Siostr Dusze w Czyscu zostáiące, aby ich Pan JEZUS przez Mękę swoie z mąk Czyscowych uwolnić raczył; Potym pozostali Bracia, y Siostry w Kościele, uklęknąwszy przed tymże Ołtarzem Ukrzyżowanego Pána JEZUSA śpiewáć będą Pieśń następuiącą.*

P I E S N

Ostatnia ná Pássyach.

UMarł ah! umarł JEZUS ukochany,
Pan nayłáskawszy náde wszystkie Pány.

Kru-

Kruście się serca od bolu wielkiego,
Zalu cięzkiego.
Ah złości ludzka! tyś go to zraniła,
Niemiłosiernie do Krzyżá przybiła,
O okrucieństwo nigdy nie słychane!
BOGU zádane.
Wyznawam iáwnie, że to grzech moy sprá-
wił
Ták smutną scenę ná Krzyżu wystawił.
Ah! odpuść proszę, o moy JEZU złoty!
Moie niecnoty.
Ty Panie, ktory wod żywych z opoki
Exod: 17. v. 6.
Wyprowadziłeś laską czyste stoki,
Zeby się niemi lud ochłodził wierny,
Z dziwney Cysterny.
Ty racz uderzyć laską w serce moie;
Niech się rozpływa w gorzkie płaczu zdroie,
Y pokutnemi niechay łzami godnie,
Obmywa zbrodnie.
Longinus w serce srogi sztych ze złości
Zadáie moiey ná Krzyżu miłości;
(*Joan: 19. v. 34.*
Gdzie naywiększego, iák sobie snádź tuszył,
Skarbu poruszył.
Bo gdy z przebitey opoki krew toczy,
Jedná mu kropla otworzyłá oczy,
Y po-

Y poznał zaraz prawdziwego BOGA
O Krwi przedroga!
O ten dar JEZU proſzę: po Longinie (nie;
Niech twey krwi kropla w mey duſzy niezgi,
Tey łáſki pragnę ſerdecznie nie blizu,
Stoiąc przy Krzyżu.
Drzewo Krzyżowe ná twey látorości
Owoc żywota Pánieńſkiey czyſtości
(*Lucæ* 1. v. 14.
Noſić ſámoś ieſt godnym ználezione,
Krwią poświęcone.
Pozwol mi proſzę, bym twardemi nity
Zebrać mogł owoc ná tobie przybity;
Niechay zbyt ſrogo przebity od włocznie,
W mym ſercu ſpocznie.
Spoczniyże JEZU w moim ſercu ſobie,
Jáko w gotowym z wielką chęcią grobie;
Gdzie ſwey ſpokoynie ſkłoniſz świętey
Głowy *Matt:* 8. v. 20.
O gościu nowy!
Teraz o JEZU! zá twe Rány święte,
Dla mnie grzeſznego z miłości podięte
Y za okrutne wſzyſtkie twoie męki,
Oddáięć dzięki.
Niechże ci Chwałá ſłodki JEZU wſzędzie,
W Niebie ná ziemi nieuſtanna będzie,
Wſzyſtko ſtworzenie niech cię błogosłáwi,
Ná wieki ſławi.
LITA-

LITANIA
O Męce Páńſkiey.

KYrye eleyſon, Chryſte eleyſon,
Kyrye eleyſon.
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas.
JEZU Synu BOGA żywego,
JEZU Odkupicielu narodu ludzkiego,
JEZU z Nieba ná świat zeſłany,
JEZU z Ducha Swiętego poczęty,
JEZU z Panny czyſtey národzony,
JEZU dla grzechow náſzych ná śmierć wydany,
JEZU w Ogroycu śię modlący,
JEZU krwáwym potem oblany,
JEZU ſmutkiem nápełniony,

Zmiłuy śię nád nami.

JEZU od Judaſza pocáłowániem wydany,
JEZU poymány y związány,
JEZU od Uczniow opuſzczony,
JEZU przed Annaſzem y Kaifaſzem ſtáwiony,
JEZU boleśnie policzkowány,
JEZU ná hańbę uplwany,
JEZU od Piotrá záprzány,
JEZU przed Piłatem oſkarżony,
JEZU od Heroda wzgardony,
JEZU ná pośmiewiſko w białą ſzatę przybrany,

Zmiłuy śię nad nami.

JEZU okrutnie biczowany,
JEZU wſzyſtek krwią oblany,
JEZU cierniem ukoronowány,
JEZU w purpurę obleczony,
JEZU ná Krzyżową śmierć potępiony,
JEZU Krzyżem obciążony,
JEZU pod Krzyżem cięſzko upadaiący,
JEZU gwoźdźmi do Krzyżá przybity,
JEZU ná Krzyżu podwyżſzony,

Zmiłuy ſię nad nami.

JEZU między łotry policzony,
JEZU od Zydow wyśmiany,
JEZU ná Krzyżu pragnący,
JEZU żołcią y octem poiony,
JEZU zá nieprzyiacioły ſię modlący,
JEZU Łotrowi Ray obiecuiący,
JEZU Ducha w ręce BOGU Oycu
oddaiący,
JEZU okrutnie zámordowany,
JEZU włocznią przebity,
JEZU oſtatek krwie y wody z Boku
toczący,
JEZU z Krzyża złożony,
JEZU w nowym grobie położony,

Zmiłuy ſię nád nami.

Matko pod Krzyżem ſtoiąca,
Matko boleſna,
Matko żalu y ſmutku pełna,
Mátko patrząca na okrutną mękę nay-
ukochańſzego Syna twego,

Modl ſię zá n.

Mátko ktorey duſzę miecz boleści przeniknył,
Nowa bez krwi Męczennico,
Zwierciadło Męki Chryſtuſowey,
Doſkonały Obrazie śmierci Jego,
Matko w gorzkim utrapienia morzu pogrążona,
Mátko z wolą Oycá Niebieſkiego zgadzaiąca ſię,
Modl ſię zá nami.

Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Przepuść nam Pánie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świata, Wyſłuchay nas Pánie.
Baranku Boży, ktory gładziſz grzechy świátá, Zmiłuy ſię nad nami.
Chryſte uſłyſz nas, Chryſte wyſłuchay nas.
Kyrye eleyſon, Chryſte eleyſon,
Kyrye eleyſon.

Oycze naß &c. Zdrowáś Marya &c.

MODLITWA.

KRolu wieczney chwały, JEZU Synu BOGA żywego, widzę że ná Krzyżu iako ná tronie łáſki, wſzyſtkim otwieraſz wnętrzności miłoſierdzia twego, y dobrze czyniſz: daieſz Ray Łotrowi, Mátkę Nayświętſzą Janowi, zá Krzyżownikow ſię modliſz, Krew ná okup narodu ludzkiego wylewaſz: radbym do tego Tronu przyſtą-

pił, ále dla niegodności poſtąpić nieśmieiąc czołgam ſię w duchu ſkruſzonym, y uniżonym do nog twoich Nayświętſzych, y onych ſię obiema rękámi chwyciwſzy pokornie wołam do ciebie Zbáwicielá moiego, ábyś też pámiętał na mnie, y ſwoie nádemną pokazał miłoſierdzie. Wiem Panie że do Niebá nic zmázanego wniyść nie może, ále obmyi mię krwią twoią Nayświętſzą, á nad śnieg wybieleię; Boleſna Mátko Boſka pod Krzyżem ſtoiąca, ſtań przy mnie y mow zá mną tylko ſłowo do Syná twego, á będę zbáwion: ſpraw áby okrutna śmierć Jego, umorzyłá we mnie wſzyſtkie grzechy, y ſkłonności do złego, á dałá mi życie wieczne.

MODLITWA.

Do Ràny Ràmienia JEZUSOWEGO.

O JEZU nayukochańſzy, Báranku Boży nayłáſkáwſzy, ia nędzny grzeſznik, pozdrawiam cię, y cáłuię Przenayświętſzą Ránę, ktorąś z dźwigánia Krzyżá w Rámieniu twoim odebrał, dla czego, iáko y dla trzech kości z tey Rány wynikáiących wielkąś boleść nád inne Rány w ciele twoim Nayświętſzym cierpiał, kłaniam ci ſię JEZU, zewſząd uciśniony, y z cáłego ſercá chwalę cię, błogoſłáwię, y wielbię, y dzię-

kuięć

kuięć zá tak drogą Ránę Rámienia twego, pokornie prosząc, dla niezmiernego bolu twego, ktoryć ta Raná zádáłá, y dla srogości ciężaru Krzyżá twego, ktoryś z przykrością dzwigał, zmiłuy się nádemną grzesznym, y odpuść mi grzechy moie, ták powszednie iako y śmiertelne, á potym przez Krzyżową mękę twoię, wprowadź mię do Krolestwá Niebieskiego Amen.

MODLITWA

O wszystkich Artykułach Męki Pańskiey.

BOZE, ktory dla odkupienia świata raczyłeś się národzić, obrzezan bydź, od Zydow wzgardzony, od Judasza przedany, y pocáłowaniem wydany, byłeś poimany, y iáko Báranek niewinny skrępowany; do Anaszá, Kaifasza; Piłata, y Heroda, prowadzony, y przed niemi od fałszywych świadkow oskárżony, żelżony, urągány, policzkowany, poszyikowany, zeplwany, na twarzy sromotną zasłonę maiący, byłeś biczowany, cierniem koronowany, z szat zwleczony, ná śmierć osądzony, gwoździmi do Krzyżá przybity: od ziemie wywyższony, y między łoyce postáwiony, octem z żołcią, y mirrą poiony, włocznią przebity.

O Panie JEZU naydobrotliwszy, y Odkupicielu przez te wszystkie, y insze nie-

wyliczone męki twoie, ktore grzeſzny wſpominam, y biorę zá obronę ſobie, przez Krzyż, y niewinną á okrutną śmierć twoię, wybaw mię od mąk piekielnych, á rácz záprowádzić tam, gdzieś záprowadził Łotra przy Męce twoiey wołáiącego. Zmiłuy ſię o JEZU! przez Mękę Przenayświętſzą nad grzeſznikiem, miłoſierdzia żebrzącym.

A w godzinę śmierci moiey ſądź mię według owey niewinności ktorąś mi dárował w tobie, gdyś wſzyſtek dług moy wypłácił za mnie oſądzony, y potępiony dla mnie: áby ktory nędznym, y ubogim byłem z ſiebie, we wſzyſtkie dobra obfitował przez ciebie; Amen.

Obroć oczy ná okrutnie zranionego JEZUSA, y przypatruiąc ſię ták ſrogim y nieznośnym mękom, mow do niego.

O Nieſzęśliwyż ia człowiek! żem kiedy ciebie Páná moiego, ſproſnemi grzechami obráził, o nieſzczęſnyż ia! żem doczekał pátrzyć ná taką haniebną, y ſrog śmierć twoię, czemużeś JEZU moy, ni dopuścił tego karania ná mnie? niecha bym

bym ia był dosyć uczynił zá złości: iednak JEZU moy poydę do ciebie, y iáko będę mogł, ták ci usłużę, záwdzięczaiąc tak wielką miłość twoię.

Kochany moy JEZU, serdeczna ochłodo ubogiey duszе moiey, ia tu gniazdo mieszkánia moiego w Boku twoim Przenayświętszym sobie uścielę, ia tu zawsze odpoczynek moy mieć będę, tylko cię proszę serdeczny JEZU, nie wyrzucay mię ztąd, nie opuszczay, ále y owszem broń, y strzeż iáko ubogiey sieroty, á kiedy wola y upodobánie twoie, do siebie weźmiy, co day serdeczny JEZU, Amen.

P S A L M.

Z Głębokości ku tobie wołałem Panie: Panie wysłuchay głos moy.

Niech będą uszy twoie nakłonione; ná głos modlitwy moiey.

Jeśli pilnie będziesz uważał nieprawości Pánie, Pánie á ktoż się zostoi?

Albowiem u ciebie iest zlitowanie: y dla Zakonu twego czekałem cię Panie.

Czekáłá cierpliwie dusza moia na słowa iego: ufała dusza moia w Pánu.

Od straży poranney, áż do nocy, niechay ufa Jzrael w Panu.

Bo u Pána ieſt miłoſierdzie, y obfite u niego odkupienie.

A on odkupi Jzraela ze wſzyſtkich nieprá-wości iego.

Wieczny odpoczynek &c.

DE *profundis clamavi ad te Domine, Domine exaudi vocem meam.*

Fiant aures tuæ intendentes, in vocem deprecationis meæ.

Si iniquitates obſervaveris Domine, Domine quis ſuſtinebit.

Quia apud te propitiatio eſt, & propter legem tuam ſuſtinui te Domine,

Suſtinuit anima mea in verbo eius, ſperavit anima mea in Domino.

A cuſtodia matutina uſq; ad noctem, ſperet Iſrael in Domino.

Quia apud Dominum miſericordia, & copioſa apud eum redemptio.

Et ipſe redimet Iſrael, ex omnibus iniquitatibus eius.

Requiem æternam dona eis Domine,

Et lux perpetua luceat eis.

)o(

REJESTR

Nabożeństwa w Tey Xsiążce.

Do